STAN POGODY

Dziś będzie naogół pogoda słoneczna lecz będzie wietrznie i chłodno. Temperatura najwyższa w ciągu dnia wyniesie około 55 stopni, najniższa w nocy około 38 stopni. Wiatry zachodnie 15-25 mil na godzinę.

W środę będzie w dalszym ciągu pogodnie i chłodno.

Wschód słońca o 5:4 zachód o 7:49.

# Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK

Dziś — wtorek, dnia 2-go maja, — Zygmunta, Anastazego.

Jutro — środa, dnia 3-go maja, — Rocznica Konstytucji 3-go Maja.

Pojutrze — czwartek, dnia 4-go maja, — Wniebowstąpienie Pańskie, Floriana, Moniki.

No. 103 Rok (Vol.) LIX 347 CHICAGO, ILL., WTOREK, 2-GO MAJA (MAY), 1967 Telephone BRunswick 8-8700 10c

# AMERYKAŃSCY LOTNICY ROZBILI 11 MIGÓW

## *Zabójcza Nawałnica Od Texas Do Michigan*

## *Z Dnia*

—POLONIA
—POD ATAKIEM
—CZERWONEJ
—PROPAGANDY

* * *

Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na tem miejscu, że reżym warszawski zwolna ale stopniowo zabiega o rozbicie Polonii amerykańskiej i przerobienie jej na swoją kremlowską modę.

* * *

To zaprasza liderów do konsulatu lub ambasady na herbatki i cocktaile, to urządza przedstawienia filmowe z przekąskami, to wsadza wtyczki czerwone ..do ..towarzystw i mniejszych organizacyj, to nakłania do przyjazdu do Warszawy aby tam upatrzone ofiary poić i gościć i przedostawać na swoją komunistyczną stronę.

* * *

Dzieje się to nietylko w Chicago, ale również i w innych osiedlach polonijnych. Ostatnio naprzykład buffalowskie Koło Stowarzyszenia Polskich Kombatantów wydało komunikat ostrzegający przed grożącym Polonii niebezpieczeństwem.

* * *

Polonia buffaloska w zdumieniu czytała wręczane pod kościołami polskich parafii dnia 1-go kwietnia br. ulotki, wzywające do darmowego oglądania filmów z Polski, oraz do udziału w "święconym", jakie urządza "Towarzystwo Przyjaciół Polski Ludowej".

* * *

Drogą darmowych i "niewinnych" filmowych obrazów (aczkolwiek zbierano przy tym "wolne datki"), agenci reżymowi zastawiają swe pułapki na naiwną i nie zorientowaną Polonię.

* * *

W obecnej fazie, wyłoniło się już "Towarzystwo Przyjaciół Polski Ludowej", czyli agentura współpracy z reżymem warszawskim. To już zorganizowana "robota".

* * *

Jeżeli agenci reżymowi — pośrednio przez "Towarzystwo Przyjaciół Polski Ludowej" — propagują obecny "polski raj" w filmach, to gdzie jest film z Poznania, pochodu do łagrów sowieckich na zagładę tysięcy żołnierzy Armii Krajowej. A gdzie film z "polowania" na obraz Matki Bożej i prześladowania duchowieństwa polskiego?

* * *

A czy pokazano film z życia Polaków z zagrabionej połowie kraju z Wilnem i Lwowem? A jak tam "obrazek" z mianowania Rokossowskiego Polakiem i "marszałkiem Polski"? Jakie wrażenie zrobiłby film o Katyniu? A jak z przedstawieniem życia konających setek tysięcy Polaków, pozostających do dzisiejszego dnia w łagrach sowieckich?

* * *

Polscy kombatanci i tysiące świadomych Polaków, muszą mieć oczy otwarte i nie bagatelizować zapędów agentów komunistycznych, żerujących na naiwność i nieświadomości dużego odłamu Polonii.

* * *

Pisze odezwa SPK:

Kierowani uczuciem czujności narodowej, stajemy przed Polonią i stwierdzamy, że walka o niepodległość Polski nie jest skończona i że łącznie z uciemiężonym narodem polskim, nie uznajemy narzuconego reżymu komunistycznego! Nas, świadomych Polaków, nikt nie zmusi w wolnym świecie do rezygnacji z naszych przekonań i walki o wolność narodu polskiego!

* * *

"Towarzystwo Łączności z Polonią" i Moczarowy "ZBOWID", od długich lat dokłada wysiłków dla siania dywersji i zamętu wśród Polonii, by organizacyjnie ją rozbić, osłabić i zabić ducha wolnościowego.

* * *

Bądźmy wszyscy razem przyjaciółmi ludu polskiego, tak haniebnie zniewolonego i zdradzonego, ale nie "Polski Ludowej", bo takiej nie ma. Jest tylko kraj polski, rządzony z Kremla i agentura reżymowa w Warszawie, która skolei wysyła swych agentów do ośrodków polonijnych, by tworzyć "Towarzystwa Przyjaciół Polski Ludowej".

* * *

Rządzący dziś reżym komunistyczny w Polsce, działa wyłącznie w interesie Kremla i jemu zawdzięcza swoją egzystencję. Nie jest on żadnym "rządem polskim", ale czerwoną Targowicą! Dlatego obowiązkiem każdego Polaka w wolnym świecie, jest moralny nakaz łączenia się w zbiorowym wysiłku, by przynieść narodowi polskiemu prawdziwą wolność i prawo samostanowienia, kończy buffalowskie Koło SPK.

## Śmierć 2 Osób w Hamaku

New York. (UPI) — Dwóch mężczyzn i kobieta, huśtając się dzisiaj wczesnym rankiem w hamaku na dachu budynku apartamentowego, ściągnęło na siebie 15 stóp wysoki komin, do którego jedna strona hamaku była umocowana. Obaj mężczyźni zostali zabici, a kobieta doznała wstrząsu nerwowego i jest pokaleczona. Obecnie znajduje się w szpitalu. Jest nią 23-letnia Jane Nieland, z New Yorku. Druga kobieta, 27-letnia Priscilla Tedesco, która obok stała i huśtała hamakiem, jest także poraniona i przewieziona do szpitala.

Na miejscu pod kaskadą cegieł zginęli: 43-letni James Stephens, z New Yorku, zamieszkały w apartamencie poniżej w tym budynku po zachodniej stronie miasta, i 59-letni Jeffreson McGraph, z Middletown, Conn.

## Szczyt Arogancji

### Komuniści o Encyklice Papieskiej

Londyn, Anglia. (Dz.P.) — Prasa reżymowa doszła do zabawnego wniosku, że Papieżowi nie pozostało nic innego, jak wydać postępową encyklikę Popularum Progressio, bo "socjalizm dał światu przykład sprawiedliwości społecznej' i stał się zjawiskiem dla katolicyzmu niebezpiecznym, jako ideologia i moralność.

"Głos Pracy", analizując encyklikę poddkreśla, że dotychczasowy "sojusz Kościoła z kapitalizmem" i przeciwstawianie się reformom społecznym — "skompromitowały katolicyzm". Trzeba więc było "przemówić innym językiem", trzeba było powtórzyć zasady i tezy, głoszone przez socjalizm od dawna, ponieważ są one "najpopularniejsze i wcielane w życie w wielu krajach".

Ponadto w łonie Kościoła — jak twierdzi "Głos Pracy" dał się odczuć wśród postępowego kleru i hierarchii duch reform, zwłaszcza w krajach ubogich. Taka zmiana w stanowisku Kościoła — twierdzi "Głos Pracy" — byłaby niemożliwą i nie do pomyślenia, gdyby nie pragram, który ... reprezentują komuniści.

Rzeczywiście, szczyt arogancji.

## Śnieżyca, Mróz, Wichry i Tornada

### Najgorsza Od 10 Lat Burza Na Zachodzie

UPI. — Zabójczy dla ludzi burzliwy system uderzył dzisiaj śniegiem i wichrami w większość kraju.

Śnieżyca o proporcjach zachodniego blizzardu sroży się po górnych równinach. Mieszkańcy nie pamiętają takiej srogiej wiosennej burzy od 10 lat. Co najmniej 5 osób utraciło życie wskutek śniegu i mrozu.

Ta sama masa zimnego powietrza ze śnieżycą, jaka rozpętała nowe tornada od Texas do Michigan w ciągu dnia wczorajszego, uderzyła zaledwie 24 godzin później po uśmierceniu przez trąby powietrzne w Minnesocie 12 osób, ubiegłej niedzieli.

Tornada były wczoraj raportowane, bez strat w życiu, 30 mil na południe od Grand Rapids, Mich., w pobliżu Columbus, Ind., około Mittie, La., koło Kentland, Ind., w Illinois pod Danville, Decatur i Columbus, 65 mil na północny-wschód od Houston, Tex., około 50 mil od Greenwood, Miss., 5 mil od Jackson, Miss., i w Arkansas. Na szczęście szkody materialne są niewielkie i przeważnie w polu.

**Zaczadzili Się w Aucie**

Przy drodze w zaspie śniegu w pobliżu Porcupine, S. D., znaleziono wczoraj wieczorem cztery osoby bez życia. Wszyscy Indianie. Jak widać, zaczadzili się oni w swym aucie, utrzymując motor w ruchu dla ogrzania się.

W Scottsbluff, Neb., jeden z mieszkańców, który wczoraj wieczorem wyszedł z domu podczas szalejącej burzy śnieżnej, był później znaleziony bez życia w zaspie śniegu.

W South Dakota zaspy śnieżne dochodzą do 10 stóp na drogach. W wielu miejscowościach wszystkie szkoły zamknięte.

W Nebraska, gdzie śnieżyca sroży się przy napięciu wichru do 50 mil na godzinę, widzialność spadła do zera. Szkoły przeważnie zamknięte.

W Goodland, Kan., napięcie wichru doszło do 77 mil na godzinę przy spadku temperatury do 21 stopni wyżej zera.

## Uchylił Się Też Od Służby w Wojsku

Atlanta, Ga. (UPI)—Cleveland Sellers, czołowy adjutant Stokely Carmicheala, odmówił także pójścia do wojska. Następnie na konferencji prasowej oświadczył, iż rząd widocznie próbuje powołać do służby wszystkich pracowników a praw cywilnych, a szczególnie członków SNCC (Student Nonviolent Coordinating Committee). Sellers jest dyrektorem SNCC.

Władze pozostawiły go na razie na wolnej stopie. Może być on jednak ukarany więzieniem do 5 lat, jeśli będzie uznany winnym pogwałcenia ustawy o poborze do wojska, tak zwanego Selective Service Act.

## *Trzęsienie Ziemi Zniszczyło 28 Wsi Są Ranni i Zabici*

Ateny, Grecja. (UPI) — Wczoraj, w górach Tzumerka, około 150 mil na północ od Aten, nastąpiło trzesienie ziemi, które zniszczyło 28 wsi greckich. Osiem osób zostało zabitych a 30 rannych.

## Znany z Łaskawości Trybunał Zwala Winę Na Policjanta Za Wyrost Widzianego Spod Ciemnej Gwiazdy Franta

## "Przecież Źle Mnie Prowadzicie" — Krzyk Rozpaczy Astronauty

### Rewelacyjny Podsłuch Włoskiej Radiostacji. — Kulisy Tragicznego Lotu Komarowa.

Londyn. (DP) — Po raz pierwszy w historii lotów kosmicznych dziennik moskiewski "Komsomolska Prawda" podał wiele szczegółów o tragicznym locie pilota statku "Sojuz 1" i przyznał, że płk. Komarow zmarł w przestrzeni kosmicznej.

Według relacji tego dziennika ostatni meldunek Komarowa o prawidłowym funkcjonowaniu aparatów statku nadszedł znad Afryki, gdy "Sojuz 1" znajdował się na wysokości 120 mil nad powierzchnią ziemi.

Potem nastąpiły długie minuty milczenia i — jak pisze "Prawda" — "nikt nie wiedział, że sznury spadochronu były splątane i że komendant statku przestrzennego już nie żył."

W środę nadeszły od korespondentów prasy Zachodniej w Moskwie dalsze informacje potwierdzające pierwotny zamiar sowieckiego kierownictwa lotów przestrzennych wystrzelenia w ślad za Komarowem innego statku.

Komendantem jego miał być Walery Bykowski, który latał w orbicie przez 5 dni w r. 1963.

Według innych, jeszcze niepotwierdzonych doniesień, Bykowskiemu w drugim statku towarzyszyć miał naukowiec Konstantyn Feoktistow i inni pasażerowie.

Z Włoch nadeszła depesza, że słynna prywatna stacja podsłuchowo - obserwacyjna braci Judici-Cordiglia, która już wielokrotnie notowała katastrofy w czasie sowieckich lotów przestrzennych, utrwaliła i tym razem dramatyczne krzyki płk. Komarowa w przestrzeni kosmicznej.

W tłumaczeniu na polskie brzmiały one: "prowadzicie mnie źle! prowadzicie mnie źle! czyż nie rozumiecie?! przyśpieszajcie! czy nie pamiętacie?!"

Z powodu zakłóceń w odbiorze nie udało się w pełni odtworzyć całej dramatycznej rozmowy Komarowa z bazą w Bajkonur. Nie ulega jednak wątpliwości, że Komarów gwałtownie protestował przeciw wadliwemu kierowaniu swym statkiem z ziemi i żądał jakieś zmiany.

## Atomowi Detektywi Patrolują

Cape Kennedy. (UPI) — Pierwsi dwaj "atomowi detektywi" czekają na ostatnią orbitę policyjną w przestworzach, aby zaostrzyć krajową czujność na pogwałcenie traktatu o zakazie prób atomowych.

Ta ostatnia orbita w przestworzach naokoło ziemi ma nastąpić w poniedziałek. W swych dotychczasowych orbitach o kształcie jajka, atomowi detektywi posyłali na stację w Cape Kennedy stałe raporty z przestworzy o naturalnej radiacji dla inżynieryjnych studiów. Te raporty mogą dać wiadomości o wybuchach atomowych tak głęboko pod ziemia, jak też wysoko w przestworzach.

## Powrót Wystawy Skarbów Kultury

Warszawa. — Do Kanady po odbiór eksponowanej tam Wystawy Skarbów Polskiej Kultury wyjeżdża polska ekipa naukowców, która odwoziła wystawę do Ameryki.

Ekipa, w skład której wchodzą wicedyrektor Muzeum Narodowego, dr Józef Kojdecki, prof. Bohdan Marconi oraz przebywający wraz z wystawą w Kanadzie doc. Zdzisław Żygulski, będzie uczestniczyła w pakowaniu bezcennych eksponatów. Powrót wystawy jest przewidziany na połowę maja bieżącego roku.

## *Pożar Magazynu Wojskowego*

New York. (UPI) — Przeszło 180 strażaków i dwa statki pożarne stoczyło wczoraj walkę z groźną pożogą w magazynach wojskowych, spowodowaną przez wybuch amunicji.

Wielkie kolumny dymu wznosiły się na setki stóp w górę, zanim strażakom udało się zapanować nad pożarem. Ogień zamienił w perzynę cały blok parterowych aluminiowych budynków.

W budynkach znajdowała się zapasowa amunicja, pozostała po drugiej wojnie światowej i po wojnie koreańskiej. Policja, która kordonami otoczyła pożar, nie posiada raportu, aby ktokolwiek z ludzi był ranny.

## Polegli w Walce z Komunistami

Washington, D.C. (UPI). — Na podanej przez Departament Oborny do wiadomości liście poległych w walkach z komunistami w Południowym Wietnamie znajdują się:

Specjalista 5-ej klasy Antoni Proszek z International Falls, Minn. i spec. 4 kl. Jerzy D. Bronakowski z Wilkes Barre, Pa.

## *Żona Kosygina Zmarła Na Raka w Dniu 1-go Maja*

Moskwa. (UPI) — W czasie gdy premier Kosygin przyjmował defiladę 1-szo majową na Placu Czerwonym w Moskwie, jego żona umierała na raka, w jednym z miejscowych szpitali.

Żona premiera, była mało znana z publicznych wystąpień. W komunistycznym systemie nazwiska żon elity partyjnej pokazują się na łamach prasy tylko z okazji ich urodzin, małżeństwa lub zgonu.

## Ilu Chińczyków?

Londyn, Anglia. — (D.P.) — Władze chińskie od szeregu lat nie ogłaszają żadnych danych statystycznych o liczbie mieszkańców Chin Ludowych. Po raz ostatni w 1953 roku po spisie ludności podano w Pekinie, że państwo ma 574 miliony mieszkańców. W późniejszych latach w oświadczeniach przywódców chińskich mowa była ogólnikowo wpierw o 600 milionach, a poczynając od ubiegłego roku —o 700 milionach mieszkańców.

Obecnie paryski "Monde" informuje, że ukazująca się w Hongkongu amerykańska publikacja "Current Scene" podała najnowszy szacunek liczby mieszkańców Chin. Według tego szacunku ludność Chin ludowych w 1966 roku doszła do 786 milionów.

## Rabunek $2.1 Miliona Sztab Złota

### Napad Na Wzór "Goldfingera"

Londyn. (UPI). — W poniedziałek, w Londynie miał miejsce rekordowy napad rabunkowy. W ręce bandytów dostały się sztaby złota wartości $2.1 miliona. Po sławnym napadzie rabunkowym na pociąg, w roku 1963 w Anglii, kiedy to skradziono $7.3 miliona, oraz po rabunku bawarskich państwowych zapasów złota, na sumę $9.8 miliona, jest to największy na świecie łup bandycki.

**Tak, Jak Goldfinger**

Napad został przygotowany z wielką precyzją. Bandyci byli dokładnie poinformowani o trasie samochodu pancernego banku Rothchilda, przeprowadzającego dostawy złota i szlachetnych metali.

Gdy wóz pancerny wjechał w wąską uliczkę centrum Londynu, bandyci wyskoczyli z zasadzki, rozpylonym amoniakiem, obezwładnili 3-osobową załogę a następnie pozbawili strażników przytomności uderzeniem pałki. Napad odkryto, gdy w pół godziny później —cztery starsze kobiety, na przedmieściu Londynu dosłyszały jęki i wołania o pomoc, dobywające się z zamkniętego wozu pancernego.

**Jeden Ze Strażników Opowiada:**

Jeden z członków straży, 40-letni Jack Chandler opowiada, że samochód wjechał właśnie w wąską uliczkę, aby dostarczyć roztwór srebra jednemu z zakładów fotograficznych. Ponieważ nie było miejsca na zaparkowanie, samochód posuwał się powoli a jeden z strażników poszedł oddać paczkę. W tym momencie około 10 bandytów ze wszystkich stron podskoczyło do wozu. Rozpylonym amoniakiem unieszkodliwiono załogę. Strażnika, który właśnie wracał po oddaniu paczki, pozbawiono przytomności uderzeniem pałki. Następnie wszystkich, związanych rzucono na tył wozu. Dopiero na przedmieściu przeładowano złoto do drugiego samochodu.

Przedstawiciele Scotland Yardu twierdzą, że — jeżeli złoto zostanie przetopione, dla zniszczenia istniejących na nim znaków — odnalezienie jego będzie prawie niemożliwe.

## *Angielska Biografia Władysława Gomułki*

Londyn. (DP) — Londyńska firma wydawnicza Longmans powierzyła 28-letniemu pracownikowi BBC Nicholasowi Pethellowi napisanie pierwszej w języku angielskim biografii Władysława Gomułki.

Pethell zna język polski i wiele razy odwiedzał Polskę. Poprzednio przekładał sztuki Sławomira Mrożka i poezje Józefa Brodskiego.

## W 1-ym Dniu Nalotów Na Płn. Wietnam

### Strzelcy Morscy Zajęli Atakowane Dwa Wzgórza

Saigon, Wietnam Południ. (UPI). — W ciągu jednego dnia nalotów na lotnisko Migów w Hoa-Lac, 24 mile na zachód od Hanoi, amerykańscy lotnicy zniszczyli, na wybiegach, 11 sowieckiej konstrukcji myśliwców, a przypuszczalnie uszkodzili dwa dalsze. Rzecznik dowództwa podał, że w czasie niedzielnych nalotów zostały strącone trzy amerykańskie samoloty.

**Krwią Zlane Wzgórza**

Na granicy strefy zdemilitaryzowanej dwa wzgórza, z dwóch stron — na sześć mil szerokiej — doliny zamykają drogę na Południe z Północnego Wietnamu i Laosu. Od kilka dni o te wzgórza toczą się zaciekłe walki. Z drugiej strony wzgórz, nad granicą zawisło 35,000 komunistów, gotowych do rozpoczęcia wielkiej ofensywy. Od strony południowej 2,500 do 3,000 strzelców morskich zamyka wąską gardziel górską.

Rzecznik dowództwa donosi, że "marines" stracili 96 zabitych i 276 rannych. Są to największe straty od czasu ubiegłorocznych operacji w tym samym północno-zachodnim kącie Południowego Wietnamu. 333 komunistów zostało zabitych.

Po dwu-dniowych, zaciekłych walkach, po gwałtownych bombardowaniach, które zamieniły szczyty w łyse polany, pod naciskiem ognia broni maszynowej strzelców morskich — komuniści zostali zmuszeni do opuszczenia skalnych kryjówek w zboczach strategicznych wzgórz. Wdzierające się na szczyty oddziały "marines" znalazły tam tylko rozrzuconych pojedyńczych strzelców wyborowych. Strategiczne wzgórza zostały zdobyte.

**W Dżungli**

W centrum kraju oddziały 4-ej dywizji toczyły w dżungli zacięte walki z partyzantami Viet-Congu. Jak donoszą, 80 komunistów zostało zabitych.

**95% Ludności**

Po powrocie do Wietnamu gen. Westmoreland oświadczył, że — jak się przekonał — 95 procent ludności popiera politykę wietnamską i tutejsze wysiłki amerykańskich żołnierzy.

## Nowy Szef U.S. Marynarki w Europie

Londyn, Anglia. (CST) — Admirał John S. McCain, objął w poniedziałek stanowisko szefa marynarki US w Europie. Uroczystość przekazania władzy odbyła się w głównej kwaterze w Londynie. Nowy szef objął stanowisko po admirale John S. Thach, który odszedł na emeryturę, po 44 latach służby. Nowy dowódca, w czasie drugiej wojny światowej, dowodził łodzią podwodną.

## *Kościół w Dachau Na Miejscu Kaźni 30,000 Ofiar*

Dachau, Niemcy. (UPI) — Na miejscu kaźni 30,000 ofiar nazistów został poświęcony nowy podziemny kościół "pojednania." Tylko dach kościoła wystaje ponad ziemię. Projekt kościoła opracował architekt protestancki Helmut Riffler.

Na terenie Dachau znajduje się już kościół rzymsko-katolicki oraz pomnik poległych tu Żydów, który zostanie poświęcony w następną niedzielę.

# *Polish Alliance Daily* — P.N.A. Youth and Sports Section

## Team Position Night In Ostrowski's Southwest Businessmen's League

STANDINGS

| | W. | L. |
|---|---|---|
| McKittrick-Nurenberg | 60½ | 41½ |
| Riecke's Bait | 58½ | 43½ |
| Green Acres Hall | 56 | 46 |
| S-S Lounge | 55½ | 46½ |
| Emil Denemark | 50 | 52 |
| S-S Tile | 49½ | 52½ |
| Miami Bowl | 49 | 53 |
| Kosciuszko Hall | 48½ | 53½ |
| Stan's Tap | 48 | 54 |
| Vern-Anne's Tap | 46 | 56 |
| Clark Equipment | 36½ | 65½ |

Dennis Dudek rolled 223-600. All top positions are at stake in the final roll down tonight as the schedule features team position night.

**S-S TILE:** R. Parsh 495, T. Haley 485, J. Calderaro 538, R. Maida 505.

**STAN'S TAP:** R. Mroz 546, F. Antoniewicz 487, R. Mroz 443, J. Domovich 513, D. Kutansky 586.

**GREEN ACRES HALL:** F. Zeman 503, S. Zabawa 447, M. Ostrowski 516, D. Dudek 600, R. Teska 512.

**VERN-ANNE'S TAP:** A. Kustwin 488, R. Waliczek 478, E. Adrassi 561, J. Ludwikowski 552.

**BOSTON PIZZA:** J. Cegielski 557, S. Raynor 598, Dr. S. Lausen 566, R. DeCoste 460.

**S-S LOUNGE:** J. Tichacek 389, M. Shereck 394, J. Bart 501, L. Ostrowski 588, F. Ostrowski 460.

**McKITTRICK-NURENBER:** D. Niven 517, A. Sarockas 469, J. Martino 512, W. Kulak 658, James Zeman 492.

**CLARK EQUIPMENT:** J. Grebeck 431, J. Prarat 441, F. Wessel 464, T. Lubanowski 523.

**RIECKE'S BAIT:** S. Kurash 566. C. Ulman 463, D. Cellini 428, T. Kash 577, H. Persak 474.

**KOŚCIUSZKO HALL:** W. Duliliauskas 432, H. Mruczek 437, L. Legner 431, R. Panfil 422, J. Kwiatkowski 553.

**EMIL DENEMARK:** R. Truckey 472, B. Dunford 505, Phil Cyr 496, C. Herde 502, J. Bedore 471.

**MIAMI BOWL:** L. Waliczek 489, D. DiGirolamo 449, A. Materko 520, D. Boardman 550, G. Konow 511.

## Vince Bogucki Rolls 200-582 Leads Erickson Over Dr. Kutza's

### F-T Rest. Leads Lions By 2½ Games

STANDINGS

| | W. | L. |
|---|---|---|
| Mazewski Boosters | 75½ | 26½ |
| F & T Restaurant | 63 | 39 |
| N. W. Lions | 60½ | 41½ |
| O'Malley & McKay | 57 | 45 |
| Dr. Kutza Sluggers | 52½ | 49½ |
| Erickson Boosters | 51½ | 50½ |
| Cragin Bowl | 47 | 55 |
| Tom & Petes | 41 | 61 |
| Garden Walk | 33 | 69 |
| TNT Tap | 29 | 73 |

Last Tuesday at Cragin Bowl Vince Bogucki rolled a fabulous 582 series to pace Erickson over the Sluggers twice. Joe Priorie's 229-578 helped Vince in beating the Sluggers. Tonight Vince and Co. roll against Dr. Kutza again in position night. Vince's 220 game and Priorie's 229 in the second game led Erickson to a 1039 game, but the Sluggers rolled 1091 to win 1091-1039. — Slugger highs were 225-595 by the reliable Hank Aniolowski.

Tom & Petes beat TNT Tap twice, T & P highs were 186-514 by Joe Nardulli. TNT highs were 169-484 by Bob Klatt.

F & T Restaurant beat the Lions twice. This puts the Lions 2½ games down from second and 3 games left. Either one F & T win or Lions loss clinches it for F & T Rest. Two Lion members were missing — Bura and Saranecki. The two bowlers of the team. Lion highs were 206-536 by The Glob Imielski. F & T Rest. highs were 200-532 by Bob Cwynar.

O' Malley won 2 from Cragin Bowl. This eliminates O'Malley from third place, O'Malley highs were 200-563 by Tom Stewart, Cragin highs were 181-472, by John Sarnecki.

Mazewski won 3 from Garden Walk. Chicago Fats had Mazewski high with 229-619. Kreiger rolled a 592, Garden highs were 185-493 by Ted Smokowski.

Inside Track It's Mazewski vs. F & T Rest., and the Lions vs. O'Malley. Come on O'Malley! When you read this, the tournament in South South Bend will be over. Chiappetta-Macuda Jr., Smentek-B. Cwynar, Turbak-Kreiger, Grendzinski-J. Cwynar, represent C. 41 in the doubles. W. Macuda Sr. and Casey Sydor also are helping. Congrats to Vince Bogucki on his 587. Hope he can do it today against Kutza again. By W. Macuda Jr.

**AL MAZEWSKI:** P. Turbak 517, C. Grendzinski 492, J. Cwynar 456, E. Chiappetta 619, R. Krieger 592.

**GARDEN WALK:** A. Matthusen 370, W. Karpinski 376, T. Smokowski 498, J. Stepp 351, T. Glowania 486.

**DR. KUTZA SLUGGERS:** Dr. Kutza 419, A. Kutza 448, H. Aniolowski 595, A. Jankovic 523, B. Bataska 548.

**ERICKSON BOOSTERS:** V. Bogucki 582, L. Foszcz 513, T. Furnett 491, J. Priorie 578.

**F & T RESTAURANT:** B. Cwynar 532, A. Smentek 478, S. Ignoffo 473, W. Macuda Jr. 474, W. Macuda Sr. 506.

**NORTWEST LIONS:** J. Imielski 536, R. Haver 501, R. Acebo 437.

**TNT TAP:** C. Ignoranti 349, D. Miller 478, R. Klatt 484, M. Grady 409, J. Tray 336.

**TOM & PETES:** B. Henricksen 406, B. Rongstad 379, C. Spencer 405, J. Nardulli 514, E. Albers 500.

**CRAGIN BOWL:** L. Grimaldi 385, B. Jankauskas 420, J. McCarthy 471, J. Sarnecki 472.

**O'MALLEY-McKAY:** E. Polinski 486, J. Syslo 452, W. Cwynar 450, J. Szczepanik 494, T. Stewart 563.

## Council 39 PNA Men's League

STANDINGS

| | W. | W. |
|---|---|---|
| Kozera F. H. | 59 | 40 |
| Mayslake Retreat | 58 | 41 |
| Stozek Milk Service | 57 | 42 |
| Cordsmen Inn | 57 | 42 |
| Jim Miller Pontiac | 56½ | 42½ |
| Nawrot Paints | 55½ | 43½ |
| Krzeminski Bros. | 52 | 47 |
| KR's | 49½ | 49½ |
| Chico's Service | 49 | 50 |
| Maluta's Liquors | 48 | 51 |
| Brother's Two | 48 | 51 |
| Loomis Savings | 44½ | 54½ |
| Kopec's Hardware | 42½ | 56½ |
| Al's Pals | 41½ | 57½ |
| Johnny Patka | 38 | 61 |
| Kwak Furniture | 36 | 63 |

**KOZERA F. H.:** B. Tomsa 565, T. Pawlikowski 576, D. Dorsch 542, F. Kozera 523, S. Spirala 441.

**KWAK FURNITURE:** E. Powers 507, T. Mikaitis 535, F. Kwak 452, T. Kosinski 459, A. Powers 543.

**JOHNNY PATKA:** R. Podgorny 556, F. Stec 525, T. Staskiewicz 494, E. Garpiel 567, M. Stec 499.

**KR's:** T. Hasibar 489, K. Banowsky 524, H. Roszak 562, R. Pelwa 516.

**NAWROT PAINTS:** L. Swiatek 554, E. Molek 527, J. Nawrot 497, H. Surdej 499, J. Cichon 546.

**STOZEK MILK SERVICE:** E. Urnikis 495, E. Stronczek 543, J. Stozek 482, J. Martinek 534, J. Hyzny 496.

**KRZEMINSKI BROS:** H. Kozlowski 530, B. Krzeminski 625, J. Galica 527, C. Kotwasinski 474, M. Ucho 561,

**MAYSLAKE RETREAT:** R. Knight 461, G. Ploch 455 A. Sula 556, J. Grandau 601, C. Jendryk 546.

**AL'S PALS:** R. Miller 543, R. Kern 521, W. Pargulski 550.

**BROTHERS TWO:** W. Laskowski 471, H. Stec 539, R. Glapa 536, S. Wegner 461, H. Podborny 460.

**MALUTA'S LIQUORS:** — B. Schuit 509, W. Cetera 515, F. Suchovsky 477, W. Raynor 632, R. Schuit 581.

**KOPEC'S HARDWARE:** E. Lotek 493, D. Cosmano 467 J. Kopec 527, D. Czajkowski 573, R. Grzybek 540.

**JIM MILLER PONTIAC:** J. Paczyski 536, T. Piech 470, R. Glow 547, A. Stanczyk 565, E. Surma 565.

**LOOMIS SAVINGS:** P. Kasperski 477, S. LaBarbera 512, E. Cassidy 501, R. Luczak 556, W. Nawojski 488.

**CORDSMEN INN:** W. Trzeciak 633, E. Prokes 540, E. Krupa 413, M. Krisik 583, S. Trzeciak 579.

**CHICO'S SERVICE:** B.Andersen 494, E. Haimann 438, T. Pogwizd 523, B. Barnhart 528, M. Pogwizd 525.


**THANKS**
**FOR BEING CAREFUL...**

**Please! Only you can prevent forest fires!**


## Sport Parade

New York (UPI) — They'll always remember John Kennedy.

His name naturally is the main reason and his reputation clinches it. Once they brand you with one in baseball, you carry it on your back a long time. Sometimes even for life.

"Good field," they always start out every conversation about John Kennedy.

"Lousy hitter," they always end everyone, sadly shaking their heads.

Does all this bother John Kennedy one bit?

You bet your sweet life it does.

"I don't say I'll hit .300, but I can't be as bad as they say, either," retorted the red-haired, 25-year-old shortstop, giving a hunk of bubble gum a good workout on the Yankee bench.

"If I play, I'll get my hits. I know I can move guys around. The only year I played all season long was with Washington in 1964. I was hitting .310 until the end of July, then went into a complete tailspin and ended up at .230.

"With the Dodgers, I got up only about 300 times in two years. By the time I'd get in the ball game It'd be 9:30 or 10 o'clock at night. How can you play that way?

"I couldn't understand some of his moves," Kennedy continued, referring to Dodger manager Walt Alston without actually naming him. "He'd put me into the game in the seventh or eighth for defense and take me out for a pinch hitter in the ninth. Even in games where we were five runs ahead.

"Here it's been entirely different. He," said Kennedy, looking down the bench at Ralph Houk, fresh from his smash engagement at the Waldorf, "told me I'd be his shortstop and he's played me every day. The times he does take me out, I understand his reasons.

"In a game with Boston, he took me out for (Elston) Howard and Howard came in and won the ball game for us. Then (Lou) Clinton hit for me a coupla' times and got two hits. Moves like those I understand."

Maybe Kennedy didn't understand Alston's moves as readily because the pinch hitters the Dodger manager sent up for him weren't as productive.

The Yankees' new shortstop is young yet so it's rather hard for him to buy the idea he already had that good-field, no hit label affixed to him when the Dodgers got him from the Senators in a six-player swap during the winter of 1964.

The fact that he batted a smart .201 for them last year didn't do much to change anyone's mind. He has Dick Howser and Ruben Amaro who can play shortstop also but whenever anyone asks he always answers:

"Kennedy is my shortstop. I'm satisfied with the job he's doing."

This makes Kennedy happy. He doesn't want to go back to being a three-inning defensive stop gap again.

"I'm not that old," he said, still working on his bubble gum.

Young John Kennedy's lifetime batting average is .213—and his present one with the Yankees is .235.

They still say the same thing about both his hitting and his fielding. Oh my (exclamation point).

Once you get a reputation in baseball. . . .

## *Cubs–Dodgers Swap Pitchers*

The Chicago Cubs swapped the Los Angeles Dodgers a southpaw pitcher for a right-hander.

The Cubs acquired 23-year-old right-hander Dick Calmus (6' 3", 191 lbs.) from the Dodgers in exchange for a lefty Fred Norman. Calmus will report to the Cubs AAA farm in Tacoma, Norman will report to the Dodgers' AAA farm in Spokane.

Calmus spent the 1963 season with the Dodgers varsity, because of the first-year-player rule. Although he was only a spectator in the Dodgers' four-game World Series sweep of the New York Yankees, he made three valuable contributions to the Dodgers pennant drive.

In '63, he wound-up with a big league record of 3-and-1 in 44 innings pitched in relief. For an ERA of 2.66.

Since 1963, Dick has spent a year at Albuquerque, the Dodgers AA farm team and two seasons at Spokane their AAA farm club. His over-all career record, which includes four minor league seasons, is 40-39 in 128 appearances.

Dick was signed by the Dodgers in 1961 out of Webster High School in Tulsa, Oklahoma, where he had won Prep All-American honors as a basketball player as well as All-City and All-Oklahoma citations in baseball.

### DISTINCTION

London (UPI) — Jim Clark of Scotland became the only race driver to win the British Grand Prix four consecutive times. They were in 1962, 1963, 1964 and 1965.

### THE LONG ONE

Targa Florio, Italy (UPI)—The Targa Florio auto race course for international prototypes, GT and sports cars is the longest in the world at 44.7 miles.

## *Spurs Take On Philadelphia Tonite*

Philadelphia's Spartans invade Soldier Field tonight seeking a National Professional Soccer League victory over the Chicago Spurs and a $40 bonus a man from their team owners. Game time is 8 p.m.

The William Penn Racing Assn., who operate the club, have promised that amount to each of the Spartans each time they win. And if there is anything that will make one of these soccer stars go all out it's that American folding green.

The Spurs, now at .500 in league competition with two wins and two losses, will try to regain the form that brought them victories in their first two matches. A rash of injuries has set in but Coach Alan Rogers thinks the team will be back in full stride for this test.

Willy Roy, Wolfgang Glock and Joe Haverty have been nursing wounds but only Glock, who did not get in until the second half against Baltimore in the losing 2-0 encounter here last Friday night, may not get the starting call.

Philadelphia has a crack goalie in Ernesto Lopera, the South American, and a sharpshooter at center forwad in 22-year-old Peter Short from Liverpool, England. The two were standouts in a 2-0 blanking of Toronto, Lopera making a number of fine stops in the net and Short tallying both goals.

The Spartans have an Argentine national player in Ruben Navaro, a halfback, and crack fullbacks in Jonny Best of Everton, England and Kaszas Laslo of Spain, others on squad include Phil Tinney, a forward from Holland, and Tibor Szalay, another attacker who hails from Bositas, Turkey.

Their coach is John Szep, formerly of Hungary, who occasionally cooks up a dinner of specialties of that country for his players after a good effort.

After tonigt's match, the Spurs will be on the road at St. Louis. Sunday and Baltimore, May 13 before their next Soldier Field encounter May 16 with the Los Angeles Toros. The Sunday match will be televised nationally by CBS with Channel 2 the local outlet at 1:30 p.m.

## *Top Harness Drivers Standings Reported*

Defending champion Bob Farrington, credited with nine Canadian victories that had not previously been reported to the United States Trotting Association and going strong in current campaigning at Chicago's Washington park, became the fourth North American driver in history to win 2,000 races, Farrington entered this week's racing with 1,997 wins and a long leap into the leadership in the bi - weekly North American driver standings which the USTA announced. He had 82 wins this year against 72 for Del Insko, his nearest pursuer.

Farrington won no races on Monday night, but Wednesday night the 37-year-old Richwood, Ohio, reinsman will reached his new milestone and accomplish in less than 13 season what it took three famous predecessors more than two decades to achieve. Bill Haughton, first to do it, reached 2,000 in 22 seasons; Canadian-born Joe O'Brien, next, reached it in 27; and Stanley Dancer, who joined them last year, accomplished it in 21.

Farrington, whose phenomenal driving reaped five national championships in the last six years, remains the only American reinsman to win 300 races in a single season. He set the existing record of 312 in 1964, won 310 in 1965 and compiled 306 last year.

The USTA's top money-winner for 1967 so far is Insko, with $217,702, followed by Farrington at $170,459.

The top ten in each division are:

**TOP TEN RACE WINNERS**

| | Starts | Wins |
|---|---|---|
| Bob Farrington | 265 | 82 |
| Del Insko | 433 | 72 |
| Don Busse | 453 | 67 |
| Keith Waples | 262 | 63 |
| Tom Wilburn | 290 | 58 |
| John Chapman | 347 | 50 |
| Pat Crowe | 194 | 43 |
| Herve Filion | 239 | 41 |
| Jerry Bookmyer | 184 | 40 |
| Leroy Copeland | 102 | 40 |
| Ron Feagan | 240 | 40 |

**TOP TEN MONEY WINNERS**

| | |
|---|---|
| Del Insko | $217,702 |
| Bob Farrington | 170,459 |
| John Chapman | 167,305 |
| Lucien Fontaine | 125,711 |
| Herve Filion | 118,397 |
| James Larente | 98,520 |
| George Sholty | 98,418 |
| Eddie Cobb | 96,372 |
| William Hudson | 95,340 |

### LONGTIME RECORD

New York (UPI) — It took 68 years to knock two full seconds off the Oympic record for the 100-meter dash. A time of 12 seconds flat was posted in 1896 and the time was reduced to an even 10 seconds by Bob Hayes of the United States in the 1964 Olympic Games at Tokyo.

## Secret Agent X9

By Bob Lewis

Registered U S Patent Office.

## Z BOCZNEJ TRYBUNY SPORTOWEJ

Pisze ZYGMUNT P. BOBIN

**PIŁKARZE Łódzkiego Klubu Sportowego—jak donoszą nam z Polski—wyjadą z końcem czerwca do Chicago. Rozegrają oni na terenie Stanów Zjednoczonych kilka spotkań z drużynami polonijnymi, a prawdopodbnie i z bawiącymi tam zespołami europejskimi. Perfraktacje w tej sprawie są na dobrej drodze i oczekuje się rychłego sfinalizowania.**

* * *

**DZIŚ WIECZOREM** na boisku Soldier Field rozegrane zostanie kolejne spotkanie piłkarskie zawodowych zespołów Chicago Spurs i Philadelphia Spartans. Przez okres kilku lat na terenie Philadelphia istniał bardzo dobry klub piłkarski "Philadelphia Ukes", który występował w ostatnich latach jako klub zawodowy. Obecnie właściciele amerykańskiego futbollu "Pittsburgh Steelers" operują zespołem piłkarskim Philadelphia Spartans, którą to drużynę zobaczymy dziś wieczorem na Soldier Field.

* * *

**ZESPÓŁ** Philadelphia Spartans należy do John i Pat Rooneyc, którzy operują torami wyścigowymi (wózki) Liberty Bell Park, które należą do William Penn Racing Assn. I jak twierdzi John Rooney, to spodziewa się on, że piłka w Stanach Zjednoczonych zostanie spopularyzowane, gdyż na pierwszym meczu ligowym znalazło się na stadionie Temple University Stadium 14,000 widzów, na drugim meczu — pomimo zimna — przeszło 5,000. Obecnie zespół Philadelphia Spartans pokrywa wszelkie wydatki związane z prowadzeniem drużyny piłkarskiej, ale jak twierdzi ich skarbnik — Pat Rooney, spodziewają się deficytu w tym sezonie około $100,000.

* * *

**W DNIU** 1 maja bawić będzie w Polsce znana angielska drużyna zawodowa I Ligi—Sunderland, Anglicy rozegrają jeden mecz na Stadionie Ludowym w Sosnowcu z polską kadrą narodową przygotowującą się do meczu z Belgią, który rozegrany zostanie 21 maja w Chorzowie.

* * *

**PLAN TEGOROCZNYCH** spotkań międzypaństwowych piłkarzy polskich jest bardzo bogaty. Po meczu z Luksemburgiem nastąpi w maju spotkanie z Belgią (eliminacje do mistrzostw Europy). 30 sierpnia lub 6 września bawić będzie w Poznaniu reprezentacja Korei Północnej. 17go września rozegrany zostanie w Warszawie mecz rewanżowy z Francją (eliminacja do mistrzostw Europy). 2 października wyjadą piłkarze polscy do Brukseli, gdzie odbędzie się rewanżowe, eliminacyjne spotkanie z Belgią. 29 września Kraków będzie świadkiem towarzyskiego spotkania Polski z Rumunią. Szczególne zainteresowanie budzą dwa mecze eliminacyjne olimpijskiej reprezentacji Polski z olimpijską drużyną Rosji. Terminami tych spotkań są 28 lipiec we Wrocławiu i 4 sierpień w Związku Radzieckim.

* * *

**PIŁKARSKA** reprezentacja polskich juniorów, która przygotowuje się do udziału w turnieju UEFA w Turcji rozegrała w Torgelow (NRD) swój ostatni mecz kontrolny uzyskając z reprezentacją NRD wynik remisowy 1:1 (1:0).

* * *

**PO H. NIELABIE,** piękne zwycięstwo w międzynarodowym turnieju szermierczym w New Yorku, odniósł drugi polski reprezentant — Jerzy Pawłowski, który wygrał turniej szablowy. W 6-osobowym finale J. Pawłowski odniósł cztery zwycięstwa, przegrał tylko jeden pojedynek, z Amerykaninem węgierskiego pochodzenia — Sandorem Hamori 1:5.

* * *

**CZTERY** zwycięstwa w finale odniósł również Węgier Tibor Pezsa. O zwycięstwie w turnieju zadecydowała walka barażowa, którą wygrał Pawłowski 5:4, wygrywając z Pezsą w takim samym stosunku, jak w pierwszej walce finałowej.

* * *

**A OTO** ostateczna kolejność turnieju szablowego:

1. J. Pawłowski, Polska — 4 zwyc. 1 por.
2. T. Pezsa, Węgry — 4 zwyc. 1 por.
3. Z. Horvath, Wegry — 3 zwyc. 2 por.
4. W. Calarese, Włochy — 2 zwyc. 3 por.
5. S. Hamori, Stany Zjedn. — 1 zwyc. 4 por.
6. M. Desaro, Stany Zjedn. — 1 zwyc. 4 por.

* * *

**PO TURNIEJACH** indywidualnych odbył się turniej drużynowy. Każdy kraj wystawił do niego zespół, składający się z trzech zawodników — po jednym w każdej broni. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja Węgier, wygrywając minimalnie z Polską 15:14. Węgry wystąpiły w składzie:—Horvath, Szabo i Nemere, a Polska: Piątkowski, Franke i Nielaba.

* * *

**W ĆWIERĆFINALE** oba te zespoły nie walczyły, natomiast Włochy wygrały ze Stanami Zjednoczonymi 15:13, a Francja pokonała Szwajcarię 15:10. W spotkaniach półfinałowych Węgry nieznacznie zwyciężyły drużynę Włoch 15:14, a Polska walcząca w składzie Piątkowski, Franke i Nielaba pokonała Francję 15:11.

**W UPSALI** (Szwecja) odbyło się międzypaństwowe spotkanie gimnastyczne, w którym Polacy wygrali ze Szwedami 281, 4:280, 15 pkt a Polki pokonały Szwedki —187 50:186, 75 pkt. W wieloboju mężczyzn najlepszy był Wilhelm Kubica (Polska)—57,0 pkt. W wieloboju kobiet najlepiej spisała się — mistrzyni Polski Małgorzata Rogoniowa — 38,35 pkt.

# Wiadomości z Cleveland, Ohio i Okolicy

KORESPONDENT: — W. P. MEKLEMBURG
3562 WEST 32nd ST., CLEVELAND 9, OHIO

**OD REDAKCJI:—Pod uwagę Gmin i Grup ZNP, Towarzystw i Klubów— uprasza się wszelkie zawiadomienia i wiadomości do Kroniki z Cleveland i okolicy — nadsyłać wprost do korespondenta Dziennika Związkowego p. W. P. Meklemburga pod wyżej podany adres.**

## Z Posiedzenia Gminy 88 ZNP

W niedzielę, 23-go kwietnia, w Domu Czytelni Polskiej, pn. 1108 Kenilworth Ave., o godzinie 2-ej po południu odbyło się miesięczne posiedzenie Gminy 88-ej ZNP, na którym było reprezentowanych osiem grup przez 25 delegatów.

Posiedzenie zagaił i sprawnie przeprowadził prezes p. Franciszek Gołembiewski. — Sekretarka pani Marianna Gołembiewska odczytała dość obszerny protokół, który przyjęto w całości.

Dalej sekretarka odczytała zaproszenie od Grupy 2007 ZNP z Youngstown, Ohio, na bankiet z okazji złotego jubileuszu grupy. Przyjęto do wiadomości. Zaproszenie na instalację nowej Grupy 3174 ZNP przyjęto i wybrano reprezentację. Reprezentować będą wiceprezeska Gminy 88 pani Janina Jasińska i p. Franciszek Kisielnicki.

**Sprawozdanie Zarządu**

Pierwszy sprawozdanie złożył prezes p. Fr. Gołembiewski, podając że był na posiedzeniu Komitetu Młodzieży Gm. 88-ej, na Balu Wydziału K. P. A. na przyjęciu i zebraniu zwołanym przez burmistrza Locher'a do Hotelu Carter.

Delegat Ludwik Dzik, zapytał prezesa w jakim celu burmistrz zwoływał zebranie. — Prezes Gminy wytłumaczył dlaczego.

Wiceprezeska pani Janina Jasińska, złożyła sprawozdanie, że była na posiedzeniu Wydziału Kongresu Polonii Am. i załatwiła wiele innych spraw, a jako przewodnicząca złożyła sprawozdanie z zabawy karcianej. Sekretarka p. Marianna Gołembiewska, złożyła sprawozdanie z czynności sekretarki, jako też jako przewodniczącej Komitetu Rozwoju, zaznaczając, że zwołała posiedzenie Komitetu Rozwoju, na którym omówiono sprawy tyczące się dobra grup, Gminy 88-ej i Związku Narodowego Polskiego.

Na wniosek honorowego prezesa p. George Wrost, uczczono przez powstanie i jednominutowe milczenie pamięć zmarłych członków ZNP.

Ostatnio zmarli ś. p. Stanisław Gonet, Koralewski, Brzozowski, Witnik i Kobuszewski.

Komitet Sportu podał, że kręglarze i kręglarki wyjeżdżają na turniej kręglarski ZNP w So. Bend, Ind. Wśród drużyn na pierwszym miejscu jest drużyna 'Scranton Tavern.' Komitet Wsparć nie miał nic do sprawozdania. Wszystkie sprawozdania zarządu i stałych komitetów Gm. 88-ej przyjęto, jak było podane.

Honorowy prezes Gminy p. G. Wrost, repr. do Wydziału K. P. A. sprawozdał, że na ostatnim posiedzeniu KPA była szeroko omawiana sprawa Obchodu Konstytucji 3 Maja, który odbędzie się w niedzielę, 7-go maja w Wade Parku przy pomniku Tadeusza Kościuszki.

**Na Szkołę Języka Polskiego**

Sekretarka pani M. Gołembiewska odczytała podziękowanie od Cenzora ZNP. p. W. Dworakowskiego, dla p. Stanisława Sternika za datek złożony na Kolegium Związkowe, oraz Orędzie na Sejmik Wydziału Kobiet Okr. 9-go ZNP.

Del. George Wrost podniósł sprawę pobierania miejskiego podatku od dochodu i sprawa ta była obszernie przedyskutowana.

Sekretarka odczytała list od przewodniczącej Wydziału Oświaty ZNP pani Franciszki Dymek, która nadesłała przekaz jednorazowy na prowadzenie szkółki języka polskiego w Gm. 88ej ZNP, oraz list od Wydziału Kobiet Okręgu 9-go ZNP i wręczyła kasjerce przekaz bankowy za udział młodzieży w Zjeździe Młodzieży ZNP w roku 1966.

Przyjęto i uchwalono zapłacić rachunek za druk biletów na imprezy Gminy 88-ej ZNP.

Na nowe sprawy del. p. Józef Szukalski, poruszył sprawę balotu, jaki wyborcy mieli we wtorek, 2-go maja. W sprawie tej wielu zabierało głos, a między innymi del. L. Dzik, który powiedział, że na 500 urzędów, tylko pięć mają obywatele polskiego pochodzenia.

Po omówieniu jeszcze niektórych spraw mniejszej wagi, prezes Gołembiewski posiedzenie odroczył do następnego miesiąca.

## Sprzedaż Bławatka Przed Kościołami

Rokrocznie Placówki Stow. Weteranów Armii Polskiej, wraz z Korpusami Pomocniczymi Pań, urządzają doroczną sprzedaż Bławatków przed polskimi kościołami. Dochód ze sprzedaży Bławatka idzie do Funduszu Inwalidzkiego im. Jana Ignacego Paderewskiego, z którego pomoc udzielana jest inwalidom Wojsk Polskich, oraz chorym weteranom SWAP znajdującym się w potrzebie.

Polonia serdecznie proszona jest o jak najżyczliwszą i jak największą ofiarność dla inwalidów i chorych weteranów.

O ile nam wiadomo, to Placówka 4-ta SWAP w Youngstown, O. należąca do Okręgu 9-go SWAP pierwsza w tym Okręgu urządza sprzedaż Bławatka i prosi o poparcie.

**Bławatek w Plac. 4 SWAP**

Staraniem Zarządu Plac. 4 SWAP odbędzie się dnia 7 maja b. r. zbiórka na Fundusz Inwalidzki im. Ignacego Paderewskiego w Youngstown, na Campbell i New Castle.

Kom. Pl. 4 SWAP Michał Flak uprasza kolegów weteranów oraz koleżanki z Korpusu Pom. z prezeską Wrona o stawienie się pod kościołami począwszy od 7:30 rano w celu kolekty, zaś Sz. Polonię o datki na ten piękny i wzniosły cel, jak pomoc inwalidom 1 i 2 wojny światowej.

Również dnia 7 maja b. r. ku uczczeniu Święta Niepodległości odprawiona będzie Msza św. w kościele św. Stanisława Kostki w Youngstown.

Zbiórka kolegów weteranów i koleżanek z Korpusu Pom. Pań o godz. 10 rano pod kościołem z pocztami sztandarowymi. Umundurowanie lub czapka organizacyjna obowiązkowa. — Helena Ochocińska, sekr. prot.

## Otwarcie Kaplicy w Bellevue, Ohio Oraz Program Na Cześć Matek

W niedzielę, 14 maja przypada doroczne Święto Matki. W Bellevue, Ohio, dawniej Frank, Ohio, jest od dziesiątek lat kaplica Matki Boskiej Bolesnej. Kaplicę około sto lat temu pobudowali O.O. Zakonnicy "Precious Blood Fathers," którzy przybyli z Europy do stanu Ohio.

Kaplica Matki Boskiej Bolesnej znajduje się w pięknej i malowniczej okolicy w Bellevue, Ohio. Przy tej samej drodze, również na posiadłości Zakonu znajduje się parafia i kościołek pod wezwaniem św. Michała.

10 lat temu do Bellevue przybył ks. Józef Łapiński z Detroit, Mich., który założył parafię pod wezwaniem św. św. Michała, pobudował kościółek i niezbędne parafialne zabudowania. Ks. Józef Łapiński jest proboszczem parafii św. Michała i dyrektorem kaplicy Matki Boskiej Bolesnej.

Za staraniem ks. Józefa Łapińskiego Kaplica została odnowiona i pobudowano przy niej potrzebne budynki. Rokrocznie do kaplicy Matki Boskiej Bolesnej przybywają tysiące pielgrzymków. Zjeżdżają się pątnicy z różnych, nawet odległych miast i stanów.

Za administracji ks. Józefa Łapińskiego rokrocznie w sezonie letnim odbywają się Dnie Polskie. Dzień Polski to Wielki Odpust, połączony z nabożeństwami i programem świeckim.

Kaplica Matki Boskiej Bolesnej jest otwarta tylko w sezonie letnim. W tym roku otwarcie Kaplicy nastąpi w niedzielę, 14 maja, połączone z programem ku czci Matek, z okazji dorocznego Święta Matki. Msze św. z okazji tej uroczystości będą odprawione o godzinie 8ej, 9ej i 11ej rano z kazaniem na każdej Mszy św.

Po formalnym otwarciu kaplicy Matki Boskiej Bolesnej, Kaplica będzie otwarta każdego dnia w tygodniu i w niedzielę, aż do ostatniej niedzieli w październiku.

Ks. Józef Łapiński, mimo braku zdrowia, okazał się dobrym gospodarzem i dzielnym pracownikiem. Obecnie planuje budowę nowej kaplicy pod wezwaniem Matki Boskiej Bolesnej, która będzie mogła pomieścić kilkaset osób zgromadzonych na nabożeństwo.

Kaplica będzie bez ścian i będzie miała tylko dach. Wierni będą siedzieli jak pod ogromnym parasolem. Będzie to coś nowego i pięknego dla wygody licznych pielgrzymów przybywających do kaplicy Matki Boskiej Bolesnej w Bellevue, O., słynącej z cudów.

Ks. Józef Łapiński, jest bratem pani Anny Torońskiej, z domu Łapińskiej, która z mężem p. Janem Torońskim, prowadziła przez wiele lat pierwszorzędną kwiaciarnię przy E. 71 ulicy blisko Fullerton ave. Obecnie w interesie z rodzicami jest syn pp. Torońskich młody p. Jan Toroński.

Drugi brat pani Anny Torońskiej Hilary Łapiński, jest księdzem w Zakonie św. Franciszka. Obecnie jest proboszczem parafii kościoła pod wezwaniem św. Józefa O. O. Franciszkanów w Rotan, Texas. Prócz tego ks. zakonnik Hilary Łapiński ma w okolicy trzy placówki misyjne, gdzie prowadzi misje wśród ludności meksykańskiej i murzyńskiej.

Ks. Józef Łapiński, serdecznie wszystkich z Cleveland i okolicy zaprasza na otwarcie kaplicy Matki Boskiej Bolesnej i na uroczystość ku czci Matek.

## Konferencja z Przedstawicielami PKI

W środę, 3 maja, do Cleveland przyjeżdżają prezes Polskiego Komitetu Imigracyjnego (PKI) w New Yorku Ks. Infułat Franciszek P. Kowalczyk i dyrektor Polskiego Komitetu Imigracyjnego na Europę p. Ludwik Lubieński, którzy pragną odbyć konferencję z przedstawicielami Polonii w Cleveland.

Zebranie konferencyjne odbędzie się w środę, 3-go maja, o godzinie 8-ej wieczorem w Domu Związku Polaków przy Broadway i Forman Ave.

Prezes Ks. Infułat Franciszek P. Kowalczyk, przedstawi pracę Komitetu w Ameryce, a dyrektor p. Ludwik Lubieński naświetli zebranym sytuację i pracę Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Europie.

Na zebranie konferencyjne proszeni są p. Aleksander A. Kopczyński, prezes Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej; p. Ryszard E. Jabłoński, prezes Zjednoczenia Polaków w Am. pod opieką Matki Boskiej; pani Franciszka Tesny, prezeska Stow. Polek w Stanach Zjedn. pod opieką Najśw. Rodziny, a p. Zygmunt P. Zakrzewski, prezes Związku Polaków w Am. jako gospodarz domu, będzie przewodniczącym na konferencji.

Poza tym proszeni są o przybycie wszyscy inni przedstawiciele organizacyj, klubów i zrzeszeń polonijnych. Zebranie będzie bardzo interesujące. Ks. Infułat, Prałat wyższego stopnia, który urząd prezesa Komitetu objął po Ks. Prałacie Burancie, przedstawi, co do tego czasu Polski Komitet Imigracyjny zdziałał i co zamierza czynić na przyszłość, a Dyrektor na Europę p. Ludwik Lubieński, przedstawi zebranym obraz pracy Komitetu w Europie.

Zebranie konferencyjne przedstawicieli Komitetu Imigracyjnego z repr. Polonii, będzie dotyczyło tylko pracy społecznej i pracy dla dobra polskich imigrantów. Zebranie w środę, 3-go maja, o godzinie 8-ej wieczorem w Domu Związku Polaków.


**DROBNE OGŁOSZENIA**
Z Cleveland i okolicy

**Malowanie i Papierowanie**
MALUJEMY DOMY
ZEWNĄTRZ i WEWNĄTRZ
Obsługujemy Cleveland i okolicę. Mówimy po polsku.
**JÓZEF PRZERACKI**
Telefon
587-0127 lub Michigan 1-5763

# Z Posiedzenia Wydz. Kob. Okr. 12 ZNP

## Nagrody z Kontestu Werbunkowego Będą Wypłacone w Maju Na "Dniu Matek"

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okr. 12 ZNP odbyło się w środę, 26go kwietnia, w sali Weteranów Plac. 2, pnr. 4800 S. Wood ul. Posiedzeniu przewodniczyła komisarka Helena Orawiec, a sekretarzowała Adela E. Kozłowska.

Na wstępie zmówiono pacierz za śp. Katarzynę Węgrzyn, byłą wiceprezeskę Wydziału Kobiet Okr. 12 ZNP (2ga rocznica) i za śp. Stanisławę Brodowską, byłą dyrektorkę Wydziału Kobiet. Zmówiono także pacierz za zdrowie dyrektorki Wydziału Kobiet Bronisławy Rybarczyk, która znajduje się w Central Community Hospital, pnr. 5701 S. Wood ul.

**Sprawozdanie Urzędniczek**

Po przyjęciu szeregu nadesłanych korespondencji przystąpiono do sprawozdań urzędniczek.

Sprawozdanie ze swych czynności, udziału w licznych uroczystościach związkowych i posiedzeń, zdała komisarka Orawiec. Sprawozdania także zdały: — wiceprezeska Wanda Allelujka, sekr. Adela E. Kozłowska i skarbniczka Zofia Witkowska.

**Komitety**

Dalej przystąpiono do sprawozdań poszczególnych komitetów.

Komitet Rozwoju — Rozalia Kogut podaje do wiadomości, że Kontest Werbunkowy od 1go stycznia do 31go grudnia 1966 roku będzie wypłacony na przyszłym posiedzeniu. Kontest Wrześniowy także będzie wypłacony. Reszta Kontestu będzie później wypłacona.

Komitet Zabaw — Wanda Allelujka dziękuje paniom, które dopomogły w balu Okręgowym.

Komitet Sejmiku — Wanda Allelujka dziękuje Gminie 8 0ZNP za gościnność w jej siedzibie, gdy Wydziału Kobiet miał Sejmik.

Komitet Dnia Matek — B. Lesniak podaje, — że będzie posiedzenie w niedalekiej przyszłości. Będzie mały program, kawa i ciasto na przyszłym posiedzeniu.

Na nowe sprawy uchwalono wyasygnować dla "Grupy Tanecznej" przy Gminie 39 ZNU sumę $25. Dziatwa ta upiększyła Sejmik Wydziału Kobiet Okręgu 12 ZNP, jak też i wystąpiła na balu okręgowym.

Komisarka Helena Orawiec prosi panie o wzięcie udziału w kweście 3go maja.

Po załatwieniu mniej ważnych spraw — posiedzenie odroczono. — Komisarka Helena Orawiec, prezeska; Adela E. Kozłowska, sekr.

# Z Wydz. Kobiet Okręgu 13 ZNP

Posiedzenie Wydziału Kobiet Okr. 13 ZNP odbędzie się 4go maja, wieczorem o godzinie 7:30 punktualnie, w sali p. Edwarda Moskal, pnr. 831 N. Ashland ave. Prosimy panie Wydziałowe o przybycie gdyż jest wiele ważnych spraw . Również będzie omawiana kwesta na Manifestację dnia 7go maja.

Ze względu na to, że w maju przypada "Dzień Matek" przeto będzie przyjęcie i uczczenie wszystkich matek na tem posiedzeniu. — Zofia Buczkowska, komisarka; Władys. Niedziałkowska sekr.

# Z Gminy 39 ZNP

Miesięczne posiedzenie Gminy 39-tej ZNP, odbędzie się we wtorek, dnia 2-go maja, o godz. 8-ej wieczorem, w sali Jul. Słowackiego pnr. 1700 W. 48-ma ulica.

Delegaci i delegatki są proszeni o liczne przybycie. — Franciszek Prochot, prezes; Helena Marzec, sekr. Gminy

# To Prawdziwe Lustro...

Trudno sobie wyobrazić dzisiejszemu człowiekowi, bez względu kobiecie czy mężczyźnie, jak żylibyśmy bez luster. Pomijając zupełnie ludzi pierwotnych, nie sięgając już do Adama i Ewy, którzy prawdopodobnie byli tak doskonale piękni, że nie potrzebowali ustawicznie sprawdzać swoich wdzięków; nie mieli zresztą konkurencji. Ale ci późniejsi . . . Przeglądać się w wodzie? Bardzo niedokładne odbicie. Jakież to straszne było życie, powie ne jedna pani. Jak tu zrobić makijaż? Rzeczywiście, jak? Bo przecież po długiej, męczącej pracy "nad twarzą", przy doskonałych lustrach — i tak popełnia się błędy niewybaczalne . . . A nasze podlotki, z uczernionymi rzęsami—wyglądają, jak chodzące trupy. Przepraszam w modnych domach pogrzebowych lepiej to robią. — Chce się wyglądać ładnie, poprawia się naturę, a częściej—psuje.

Dziwne, że chodzi nam bardziej o wygląd zewnętrzny niż o nasze—ja.

Spotykamy ludzi—może nie zbyt często — promieniujących jakimś pięknem osobliwym, choć może twarze ich, niekoniecznie można zaliczyć do konkursowych piękności. Obserwuję tych ludzi chętnie w teatrze, podczas dobrych sztuk. Odnoszę wrażenie, że grają z artystami, "wchodzą w role" typów dodatnich, jak ujemnych, a z ogólnego obrachunku, napewno skreślają wszelkie wady, przywary, wychodząc obronną ręką. — I to właśnie jest tajemnicą ich piękna, promieniującego dokoła silniej i trwalej niż pozornie piękno zewnętrzne. — Dla nich scena jest lustrem doskonałym, w którym widzą siebie w najrozmaitszych sytuacjach życiowych; stąd czerpią przykłady, jak walczyć z przeciwnościami dnia powszedniego, z wadami swego charakteru, z namiętnościami. — Dla tego z radością witamy wszystkie podziwu godne poczynania naszych artystów, dla tego cieszymy się gdy widownia zapełniona jest starszą i młodszą publicznością, która kocha sztukę, zna się na sztuce i spragniona jest zawsze dobrych pzedstawień. A o to, w tym sezonie nie trudno. Może nadejdzie czas, że będzie i u nas, podobnie, jak w Warszawie, w Wielkim Teatrze (opera) sprzedaje się na każde przedstawienie po 1,800 biletów, a na sobotę i niedzielę są już zgłoszenia na cały rok i zamówienia przyjmuje się na rok 1968. — Widocznie warszawiacy chętnie chcą siebie zobaczyć w tym prawdziwym lustrze, by wyciągnąć pożądane konsekwencje.

**Kazimierz Wiehler.**

# Wizyta Amb. Gronouskiego w Laskach

W marcu b. r. Ambasador amerykański w Polsce John A. Gronouski odwiedził wraz ze swoją żoną Instytut dla Ociemniałych w Laskach pod Warszawą. Odwiedziny te zrobiły nadzwyczaj dodatnie wrażenie na Ambasadorze Gronouskim.

Ze specjalną pochwałą spotkały się warsztaty, w których uczniowie Instytutu są kształceni w operowaniu obrabiarek drzewa i metalu, jak również w wykonywaniu szeregu rzemiósł z uznaniem, że absolwenci Instytutu są znakomicie przygotowani do samodzielnej pracy.

Ambasador Gronouski nie szczędził słów uznania dla wieloletniej zorganizowanej pomocy Polonii amerykańskiej, która wspiera humanitarną pracę Instytutu w Laskach za pośrednictwem Committee for the Blind of Poland, z siedzibą w New Yorku. Przewodniczącą tego komitetu jest Arturowa Rodzińska, wdowa po sławnym dyrygencie i muzyku.

Dowody ofiarności Polonii widział Ambasador na każdym kroku w Laskach. Dyrekcja Instytutu poinformowała go o stałych przesyłkach Committee for the Blind of Poland w postaci odzieży, książek, płyt gramofonowych, lekarstw i żywności. Pokazano mu przeszło tuzin tkackich maszyn dla warsztatów, instrumenty dla orkiestry, materiały edukacyjne i maszyny do pisania Braille'a dla szkoły, traktor i ciężarówkę dla pracowników rolnych, samochód osobowy dla personelu — wszystko dary ze Stanów Zjednoczonych.

Dom dla najmłodszych dzieci, wybudowany za pośrednictwem Committee for the Blind of Poland za fundusze ofiarowane przez Polonię, zachwycił ambasadora Gronouskiego swoim znakomitym rozplanowaniem, czystością a także wesołą dekoracją wnętrza.

Najważniejsze jednak, podkreślił Ambasador Gronouski, że wśród dzieci panuje atmosfera radosna i słoneczna, co jego zdaniem jest charakterystyczną cechą tak bliskich sercu Polonii amerykańskiej Lasek.

# Kącik Ligi Morskiej

Pisze Władysław Tomaszewski

## Posiedzenia Oddziałów i Zabawy

**Z Oddziału Morze Nr. 57 LMA**

Zarząd Oddziału Morze Nr. 57 Ligi Morskiej przy Okr. 7, uprzejmie zawiadamia członków i członkinie, że miesięczne posiedzenie odbędzie się w czwartek, 4go maja, w sali Zientek Post., pnr. 5156 S. Ashland Ave. Początek o godzinie 8-ej wieczorem. Następujące sprawy będą omawiane: — Manifestacja 3-Majowa, która odbędzie się w przyszłą niedzielę, 7go maja oraz Święto Morza, które odbędzie się w pierwszą niedzielę czerwca oraz zbliżający się zjazd Ligi Morskiej. Po posiedzeni odbędzie się przyjęcie dla Matek i Ojców.

Zarząd prosi więc o liczne przybycie.

* * *

**Odezwa**
**Zarządu Głównego Ligi Morskiej**

Zarząd Główny Ligi Morskiej zwraca się z apelem do Okręgów 2, 5 i 7 — o wzięcie jak najliczniejszego udziału w tegorocznej Manifestacji i Obchodzie Konstytucji 3 Maja. Uroczystość ta odbędzie się bez względu na pogodę w przyszłą niedzielę, 7go maja. Zbiórka wszystkich Oddziałów w mundurach przed Domem ZNP, pnr. 1520 W. Division ul., o godzinie 12-ej w południe.

Zarząd Główny Ligi Morskiej ma nadzieję, że wszystkie Oddziały tych trzech okręgów wystąpią w Pochodzie do Parku Humboldta. Niech nas będzie w tym roku więcej, niż było ubiegłego roku. Ubiór przepisowy: białe spodnie dla mężczyzn, białe spodniczki i białe buciki — dla kobiet.

Niech niniejszy apel Zarządu Głównego Ligi Morskiej będzie przyjęty i oby Oddziały licznie stawiły się do wymarszu. Wszyscy, jak jeden, idźmy pod pomnik gen. Tadeusza Kościuszki do Parku Humboldta.

Za Zarząd: — Franciszek Goryl, prezes; Anna Prusak, sekr. gen.

* * *

**Posiedzenie Oddziału Sobieskiego**

Oddział Sobieski Nr. 55 LMA przy Okr. 7 odbędzie swoje miesięczne posiedzenie dzisiaj, we wtorek, 2go maja, w sali pp. Bartosik, pnr. 1416 W. 47-ma ul. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Są ważne sprawy do omówienia, jak: Obchód 3 Maja, jaki ma odbyć się w przyszłą niedzielę, 7go maja; Święto Morza, które odbędzie się w pierwszą niedzielę czerwca oraz zbliżający się Zjazd Ligi Morskiej. Po posiedzeniu będzie przyjęcie dla Matek i Ojców.

Zarząd prosi o liczne przybycie na posiedzenie, które jest bardzo ważne ze względu na uroczystości, w których powinniśmy wziąć gremialny udział.

* * *

**Z Oddziału Bridgeport, Nr. 11 LMA**

Ze względu na uroczystości Obchodu Konstytucji 3 Maja, która odbędzie się w tę niedzielę, 7go maja, w której cała Polonia bierze udział, Oddział Bridgeport nie będzie miał posiedzenia. Następne posiedzenie odbędzie się w maju, ale data ogłoszona zostanie w późniejszym terminie.

Zarząd prosi uważać na ten "Kącik", w którym ukaże się zawiadomienie, nadto wysłane zostaną pocztówki.

Prosimy o wzięcie udziału w Manifestacji 3-Majowej, która odbędzie się w przyszłą niedzielę, 7go maja. Wszyscy zbieramy się przed Domem ZNP, pnr. 1520 W. Division ul., o godzinie 12-ej w południe. — Wł. Tomaszewski, prezes; Zofia Tor, sekr.

# Z Gminy 128 ZNP

Regularne zebranie Gminy odbędzie się w sali Nowaka, 1182 Milwaukee Ave., w piątek, 5-go maja, o godzinie 8-ej wieczorem.

Ze względu na ważne sprawy p. delegatki i p. delegaci proszeni są o obecność i punktualność. — Henryk Nowak, prezes; P. Kaczmarek, sekr.

# Z Gminy 178 ZNP

Posiedzenie Gminy 178 ZNP odbędzie się w piątek, 5 maja, w sali Lo Rayne Chateau, 5925 W. Diversey Ave., o godzinie 8-ej wieczorem.

Delegaci i delegatki są proszeni o jak najliczniejsze przybycie, gdyż jest wiele spraw do załatwienia. — Aleksander Moll, prezes; Stefan Wądołowski, sekr. prot.

# Z Gminy 2 ZNP

Regularne posiedzenie Gminy 2-ej ZNP odbędzie się w środę, 3-go maja, punktualnie o godzinie 8-ej wieczorem, w sali Ochronki parafii Św. Wojciecha, pnr. 1622 W. 17-ta ul. Prosimy wszystkich delegatów i delegatki o punktualne przybycie, gdyż są bardzo ważne sprawy do załatwienia. — Michał Dumański, prezes; Jan Ogrodny, sekr.

# Apel I Okr. SWAP — Na Obchód

## Do Placówek i Korp. Pomocniczych

Okręg I SWAP, wraz Korpusem Pomocniczym bierze gremialnie udział w Paradzie 3 maja którą w tym roku obchodzić będziemy w niedzielę, dnia 7 maja.

Placówki i Korpusy Pomocnicze proszone są o wystawienie pocztów sztandarowych i o wystąpienie w mundurach, względnie w czapeczkach organizacyjnych.

Zbiórka w Domu Okręgu I SWAP o godzinie 12:30 w południe. — Zarząd Okręgu I SWAP.

# Obchód Święta Ludowego

Dorocznym zwyczajem Związek Przyjaciół Wsi Polskiej w Ameryce urządza w Chicago tradycyjne Święto Ludowe z następującym programem.

W niedzielę, 14go maja, w pierwszy dzień Zielonych Świąt, zostanie odprawiona uroczysta Msza św. o godzinie 9:30 rano, w intencji wolności i niepodległości Polski. Nabożeństwo odbędzie się w kościele Św. Jacka, pnr. 3636 Wolfram ul.

W przeddzień Święta, w sobotę, 13go maja, o godzinie 6:30 wieczorem odbędzie się w dwóch salach "Oaza", pnr. 1250 Milwaukee Ave., bankiet z programem artystycznym i zabawą taneczną przy dźwiękach doborowej orkiestry — "Blue Band".

Po rezerwacje miejsc na bankiet prosimy telefonować wieczorami do prezesa Związku Bolesława Krakowskiego, na — HE 4-0424, lub do sekretarza Związku Tadeusza Wojnara na — HU 6-0487.

# *Autobus Wpadł Do Dniepru— 27 Zabitych*

Moskwa, Sowiety. (UPI) — Sowiecka prasa donosi z Kijowa o wielkiej katastrofie autobusowej. Autobus zsunął się z mostu i pogrążył w falach Dniepru. 27 osób zostało zabitych a 5 rannych.

# *Kalendarzyk Posiedzeń*

## *Wtorek, 2 Maja*

**Posiedzenie Klubu Pań Chicago**, Grupa 2582 ZNP odbędzie się we wtorek, 2go maja, w sali posiedzeń Ligi Morskiej, pnr. 1082 Milwaukee Ave. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Ważne sprawy są do załatwienia, przeto obecność każdej członkini jest wielce pożądana.

Podczas posiedzenia będzie wykonany program ku uczczeniu Matek. Będzie podana kawa i ciasta. — Stefania Michałowska, prezeska; Wiktoria Kolman, sekr.

## *Środa, 3 Maja*

**Klub Wioski Niedzieliska ma** swoje posiedzenie w środę, 3go maja, o godzinie 7:30 wieczorem w sali Kaz. Guta, pnr. 1446 W. Huron ul. Wszyscy członkowie są proszeni o przybycie na to posiedzenie, ponieważ będą załatwiane ważne sprawy baknietu, który mamy zamiar urządzić z okazji 40 lecia istnienia Klubu, jak również będziemy obchodzić Dzień Ojców i Matek. Więc wszyscy członkowie i członkinie są proszeni o przybycie, aby się wspólnie zabawić a zarazem ważne sprawy załatwić. — Józef Barty wiceprezes; Stefania Gancarz, sekr. prot. (29-2)

**Tow. Rzemieślników Polskich-Chopin**, grupa 127 ZNP odbędzie swe posiedzenie w środę, 3go maja, o godz. 7:30 wieczorem, w nowej sali posiedzeń w North West Federal Savings and Loan Ass'n, 4901 W. Irving Park Rd. Ze względu na ważne sprawy, członkowie i członkinie proszeni są o liczne przybycie. — Stanisław Woźniak, prezes; Karol Wojtowicz, sekr. prot.

**Klub Włocławiaków odbędzie** swe posiedzenie w środę, 3go maja, w sali Weteranów A. P. pnr. 1239 N. Wood ul. Początek o godzinie 8ej wieczorem. Zarząd prosi członków i członkinie o łaskawe przybycie, gdyż mamy wiele ważnych spraw do załatwienia. — Tadeusz Gosczyński, prezes; Julian Dzierzanowski, sekr. prot. (1, 2)

## *Czwartek, 4 Maja*

**Klub Turystyczny Pań odbędzie** swe miesięczne zebranie w czwartek, 4go maja, w dolnej sali Związku Polek pnr. 1309 N. Ashland Ave., o godzinie 2ej popołudniu. Po krótkim zebraniu odbędzie się program ku czci Matek, podczas którego zostanie wyróżniona matka na rok 1967. W poprzednich latach były wyróżnione nast. matki: Henryka Kursewicz, Henryka Patla, Weronika Sambor i Aniela Smithe.

Po zebraniu będzie podana kawa i ciasta. Prezeską klubu Waleria Ramotowska, sekretarką Maria Babecka. (1, 3)

**Klub Żukowice Stare ma swoje** posiedzenie w czwartek, 4go maja, w sali Osikowicza, pnr. 1001 N. Wolcott Ave.

Prezes Klubu Stanisław Kocol prosi członków o liczne przybycie na to posiedzenie, na godzinę 7:30 wieczorem punktualnie. Mamy wiele spraw do załatwienia. Również może nie wszyscy członkowie wiedzą, że wiceprezeska W. Buras jest chora już od 3 miesięcy w szpitalu; także kasjer John Kajpust jest w szpitalu. Przechodził on poważną operację. Po posiedzeniu odbędzie się skromne przyjęcie dla uczczenia Matek i Ojców.

Prosimy o przybycie. — Stanisław Kocol, prezes; Maria Otfinowska, sekr. prot. (2, 3)

## *Piątek, 5 Maja*

**Washington Welfare Club odbędzie** swe miesięczne posiedzenie w piątek, 5go maja, o godzinie 7:30 wieczorem, pnr. 1905 W. Division ul.

Prezes Kołodziejczak zaprasza wszystkich członków do licznego przybycia. Po posiedzeniu będzie "Dzień Matek i Ojców". — M. Kołodziejczak, prezes; B. Janowski, sekr. (2, 4)

**Tow. Gwiazda Nadziei, Gr. 1864** ZNP zawiadamia, że jego posiedzenie odbędzie w pierwszy piątek miesiąca, 5go maja, w sali Weteranów A.P., pnr. 1239 N. Wood ul. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Bardzo ważne sprawy są do załatwienia, a więc prosimy o przybycie. — T. Minota, prezes. W. Warchołowska, sekr. prot. (2, 4)

## *Niedziela, 7 Maja*

**Tow. Obrona Polski, Gr. 712 ZNP** będzie mieć swe posiedzenie w niedzielę, 7go maja, w sali 1045 N. Mozart ul. Początek o godzinie 1:30 popołudniu. Na posiedzeniu tym musimy uzupełnić delegatów na wiec wyborczy do Gminy 75 ZNP, jak również przedstawić posłów na sejm ZNP. — Jan Wadycki, prezes; Ludwik Wadycki, sekr. prot. (3, 6)

# Ze Zjazdu Dyr. Muzeum Polskiego

## Dokonano Wyboru Zarządu i Dyrekcji Muzeum.

W dniu 8go kwietnia 1967, odbył się w Chicago, w jednej z sal Sherman House, jedenasty z rzędu Zjazd Dyrekcji Muzeum Polskiego w Ameryce pod przewodnictwem prezesa ZPRK, Józefa T. Pranicy, jako przewodniczącego Dyrekcji Muzealnej.

W Zjeździe uczestniczyło 32 członków Dyrekcji i sześć osób w charakterze gości. Ośmiu członków Dyrekcji usprawiedliwiło swą nieobecność.

Zebranych powitał ks. Walerian S. Karcz, prezes Muzeum mówiąc m.in.:

**"Nie możemy pochwalić się osiągnięciami. Nie zebraliśmy milionowego funduszu i nie zbudowaliśmy jeszcze gmachu muzealnego ale i nie pozbyliśmy się nadziei, że cele nasze zostaną prędzej czy później osiągnięte, bo sprawa jest wielka i godna powszechnego poparcia.**

**Możemy jednak stwierdzić, że rozgłosiliśmy Muzeum szeroko i daleko. Nigdy przedtem nie było Muzeum tak znane i cenione w całym kraju i zagranicą, jak obecnie. Coraz to więcej najwybitniejszych osób wypowiada się za utrzymaniem i rozbudową Muzeum i coraz szersze koła oceniają wysoko nasze bogate zbiory.**

**Wierzę najmocniej, że gdy się nam uda uzyskać odpowiednie miejsce i położyć kamień węgielny pod budowę gmachu muzealnego, znajdzie się i większa pomoc materialna."**

Modlitwę przed rozpoczęciem obrad odmówił ks. Franciszek Domański, S.J., członek Dyrekcji Muzeum.

**Wybory**

Zamianowany przez przewodniczącego Dyrekcji, Józefa T. Pranicę komitet nominacyjny w składzie: ks. Franciszek Myszko, przew. Stefania P. Carmody i Kazimierz I. Kozakiewicz, przedstawił listę Zarządu i Prezydium Dyrekcji Muzeum Polskiego w Ameryce, jaka jednogłośnie przez aklamację została przyjęta i zatwierdzona.

Zarząd i Prezydium Dyrekcji Muzeum Polskiego w Ameryce przedstawia się następująco:

PREZES — ks. Walerian S. Karcz, kapelan naczelny Zjednoczenia PRK.

WICEPRZEWODN. DYREKCJI — Józef T. Pranica, prezes Zjednoczenia PRK.

PRZEWODNICZĄCY DYREKCJI — Wiktor Rejniak z New Britain, Conn., dyrektor ZPRK.

WICEPREZES — mec. Karol Rozmarek, prezes Związku Narodowego Polskiego.

WICEPREZES—ks. płk. Alfons A. Skoniecki z Three Rivers, Massachusetts, proboszcz parafii ŚŚ. Piotra i Pawła.

WICEPREZES — ks. prałat dr. Wacław J. Filipowicz z Orchard Lake, Mich., rektor Seminarium Polskiego.

WICEPREZESKA — Stanisława M. Nowak, wiceprezeska ZP RK.

WICEPREZES — Wincenty M. Versen, skarbnik ZPRK.

WICEPREZES — dr. Aleksander Rytel z Chicago, Ill.

WICEPREZES — Józef A. Głowacki z Brooklyn, N.Y., sekretarz generalny Zjednoczenia Polsko-Narodowego.

WICEPREZES — Władysław J. Laska z Pittsburgh, Pa., prezes Sokolstwa Polskiego.

SKARBNIK — Adela Łagodzińska, prezeska Związku Polek.

DORADCA PRAWNY — Stanisław T. Kusper, syndyk ZPRK.

SEKRETARZ — Zygmunt J. Stefanowicz, redaktor naczelny ZPRK.

**Dyrekcja Muzeum Polskiego**

Ks. infułat Piotr J. Adamski, Buffalo, N.Y.; Jan F. Aszkler, Lakeview, N.Y.; komisarz Frank Bobrytzke, Chicago, Ill.; prof. Jerzy Bojanowski, Milwaukee, Wisconsin; ks. prałat Wincenty V. Borkowicz, Detroit, Mich.; Stefania P. Carmody, Rome, N.Y.; ks. prałat Franciszek D. Chmaj, Cambridge, Mass.; Irena Czernikowska, Sayreville, N.J.; Mieczysław S. Ćwiek, Detroit, Mich.; Jan Dec, New York, N.Y.; ks. Franciszek Domański, S.J., Chicago, Ill.; Józef A. Drobot, Detroit, Mich.; Maria Dybowska, Pittsburgh, Pa.; Bruno J. Dygdon, Chicago, Ill.; Piotr Fabian, Wilkes Barre, Pa.; Józef J. Gaj, Port Chester, N.Y.; Lorie R. Górna, Chicago, Ill.; Ryszard G. Rudziński, Syracuse, N.Y.; Władysław S. Hacela, Newark, N.J.; Jan F. Jakubowski, Baltimore, Md.; Jan A. Jakubowski, Milwaukee, Wis.; Val Janicki, Chicago, Ill.; dr. Tadeusz J. Jasiński, Chicago, Ill.; Edmund Kowalczyk, St. Louis, Mo.; ks. infułat Franciszek P. Kowalczyk, Passaic, N.J.; Kazimierz I. Kozakiewicz, Chicago, Ill.; Maryanna F. Kozakiewicz, New Britain, Conn.; Helena E. Kucharska, Chicago, Ill.; Stanisław Łączkowski, Chicago, Ill.; ks. dr. Stanisław F. Lisewski, CSC, Notre Dame, Ind.; Jan Mach, Whiting, Ind.; sędzia Tadeusz M. Machrowicz, Birmingham, Mich.; Stanisław Mientus, Philadelphia, Pa.; ks. Franciszek Myszko, Chicago, Ill.; Al Nagielski, Cleveland, Ohio; Franciszek G. Niedbała, Montague City, Massachusetts; Jadwiga M. Nowaczyk, Milwaukee, Wis.; Mikołaj J. Nowicki, Chicago, Ill.; Regina Oćwieja, Chicago, Ill.; Józef L. Osajda, Chicago, Ill.; Jan C. Pawlak, Gallitzin, Pa.; Kazimierz J. Przybyliński, Chicago, Ill.; dr. Karol Ripa, Chicago, Ill.; prof. Edward C. Różański, Chicago, Frank B. Roman, Gary, Ind.; dr. Ill.; Sig Sakowicz, Park Ridge, Ill.; ks. infułat Władysław A. Sikora, Salem, Mass.; dr. Włodzimierz Z. Sikora, Chicago, Ill.; Maria Stachowska, Hamtramck, Mich.; ks. prałat Piotr P. Walkowiak, Hamtramck, Mich.; Zygmunt P. Zakrzewski, Cleveland, Ohio; Józef W. Żurawski, Chicago, Ill.

Z innych uchwał zapadłych na Zjeździe należy wymienić: stworzenie Rady Nadzorczej, która zajmie się sprawą zbiórki funduszów na potrzeby i cele Muzeum. Przewodniczącym Rady wybrany został dr. Aleksander Rytel; przeprowadzenia wewnętrznej reorganizacji, celem uporządkowania eksponatów i dokumentów, znajdujących się w Muzeum.

Zjazd Dyrekcji Muzeum Polskiego należy uważać za owocny nie tylko w odniesieniu do jego uchwał lecz nie mniej w podbudowie przekonania ogółu, że sprawa tak wspaniałej i jedynej instytucji polskiej kulturalnej w Ameryce nie zamiera, lecz ożywia się i jest na dobrej drodze. Należy wierzyć i być przekonanym, że gmach muzealny prędzej czy później stanie i wtedy Muzeum zajaśnieje jako instytucja stała, wywołująca dumę narodową w Polonii Amerykańskiej.

# 25-Lecie 3ej DSK

Komitet Jubileuszu zawiadamia, że Jubileusz 25-lecia Powstania Trzeciej Dywizji Strzelców Karpackich odbędzie się dnia 21go maja.

Uroczystość rozpocznie się Mszą św., odprawioną w kościele Świętych Młodzieńków, pnr. 743 N. Armour ul., o godzinie 10:30 rano. Mszę św. odprawi i kazanie wygłosi kapelan Koła Karpatczyków, ks. kanonik Jan Malinowski.

Komitet zwraca się do wszystkich polskich organizacji o przybycie na Mszę św. ze sztandarami.

Tego samego dnia, o godzinie 2:30 popołudniu, w sali Radio Halls, pnr. 5356 W. Belmont Ave., odbędzie się "Obiad Żołnierski", urozmaicony koncertem orkiestry "Continental".

Po obiedzie — program artystyczny w opracowaniu artystki dramatycznej Wandy Zbierzowskiej - Frydrych. — K.M.

# Głosy Czytelników

## Wrażenia z Wycieczki Do Florydy

Dwie rodziny, państwo Henrykostwo Z. Borkowscy i państwo Gontarek należący do Związku Narodowego Polskiego, Grupy 54 ZNP im. ks. Augusta Kordeckiego w Milwaukee, spędzili 2-tygodniowe wakacje na Florydzie. W turze objazdowej — zwiedzili rejony począwszy od Silver Springs w kierunku Atlantyku, przez Ocala, Fort Pierce, Palm Beach, FortLauderdale, Miami Beach i Key West. W drodze zaś powrotnej przejechali nad Zatoką Meksykańską i zwiedzili nast. miejscowości: Naples, Fort Myers, Sarasotę, Bradenton, St. Petersburg, Tampa i Clearwater.

Z naszej gazetki związkowej "Zgoda" p. Borkowski, autor tego listu o wycieczce, wyciął sobie ogłoszenie państwa Eugeniuszostwa Łukasiewicz, którzy prowadzą wspaniały motel w Belleair Beach. Należą oni do Związku Narodowego Polsskiego.

Chociaż, nie znając ich osobiście — ale Związkowcy wstąpili w gościnę do również Związkowców, pp. Łukasiewicz. Miła była cała podróż, pisze p. Borkowski, — po całej Florydzie — ale najmilsze chyba chwile były w gronie swoich, Polaków i Związkowców. Wstąpiliśmy tylko odwiedzić Brata ZNP, Łukasiewicza, ale polska atmosfera i serdeczna gościnność tych państwa zatrzymały nas przyjezdnych, przez całych 4 dni. Państwo Łukasiewicz, to młodzi ludzie, przyjechali z Polski po 2ej wojnie światowej i zamieszkali wpierw w Chicago a następnie w Indiana, skąd przenieśli się do Florydy kilka miesięcy temu i tam prowadzą wspaniały motel laFrond, pnr. 3200 Gulf Boulevard, Belleair Beach. Motel obsadzony jest wokół palmami i kwiatami i leży tuż nad samą Zatoką Meksykańską, z prywatną plażą i wygodnymi leżakami dla gości. A dla dzieci jest wiele rozrywek i zbieranie muszli na wybrzeżu.

Polecamy naszej Braci Związkowej, którzy spędzą swe wakacje na Florydzie, ażeby nie ominęli swego rodaka i Związkowca. Adres podaliśmy powyżej, a telefon do nich jest Clearwater 596-2671.


**UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO**

**Szybkość! Punktualność! Wygoda!**

**oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW**

**W myśl naszego hasła — czy chcecie**

**By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?**

**Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.**

**Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:**

**DZIENNIK ZWIĄZKOWY**

**1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.**

**UWAGA!**

**Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA. OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.**

**KUPON**

**Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuje się płacić chłopcu regularnie.**

**Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....**

**Numer Telefonu .....**

**Miasto..... Zone..... Stan .....**

**Podpis zamawiającego.....**



# *Jak Wróżyć z Kart?*

**Sztuki tej możecie nauczyć się łatwo z nowo wydanego Samouczka, który jasno i zwięźle podaje znaczenie każdej karty i jej pozycji w stosunku do innych kart. Tą prostą metodą nauczycie się wróżenia w bardzo krótkim czasie.**

**Z kart możecie przepowiedzieć przyszłość sobie, rodzinie, przyjaciołom i znajomym. Czy chcecie wróżby te brać na serio, czy dla wesołego spędzenia czasu, postarajcie się zaraz o jeden taki**

**Samouczek "JAK WRÓŻYĆ Z KART"**

**Nie należy jednocześnie uchylać faktu, że niejedna wróżba może się całkowicie sprawdzić, ostrzec przed jakimś błędem lub niekorzystnym wydarzeniem, albo dodać otuchy i odwagi w niejednym krytycznym momencie w życiu.**

**Dziełko to "Jak wróżyć z kart" zawiera 96 stronic czytelnego druku, wraz z rycinami poszczególnych kart i tabelkami ich rozkładu do wróżenia.**

**Książka ta kosztuje tylko $1.00 z przesyłką**

**Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:**

**DZIENNIK ZWIĄZKOWY**

**1201 MILWAUKEE AVE.**

**Chicago 22, Illinois**

**(C.O.D. nie wysyłamy)**

# Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Second - Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois, 60622

| Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie | | Wysyłany przez Pocztę Poza Granice Chicago w U S. | |
|---|---|---|---|
| Codziennie i Sobotę | | Codziennie i Sobotę | |
| Rocznie (1 yr.) | $16.00 | Rocznie (1 yr.) | $15.00 |
| Półrocz. (6 mos.) | 9.50 | Półrocz. (6 mos.) | 9.00 |
| Kwartał (3 mos.) | 6.00 | Kwartał (3 mos.) | 5.50 |
| Miesięcz. (1 mo.) | 2.75 | Miesięcz. (1 mo.) | 2.75 |
| Tylko Sobotnie Wydanie | | Tylko Sobotnie Wydanie | |
| Rocznie (1 yr.) | $6.50 | Rocznie (1 yr.) | $6.00 |
| Półrocz. (6 mos.) | 4.00 | Półrocz. (6 mos.) | 3.75 |
| Kwartał (3 mos.) | 2.50 | Kwartał (3 mos.) | 2.50 |
| DO INNYCH KRAJÓW | | | |
| Codziennie i Sobotnie | | Tylko Sobot. Wydanie | |
| Rocznie (year) | $22.00 | Rocznie (year) | $8.00 |
| Półrocz. (6 mos.) | 13.00 | Półrocz. (6 mos.) | 5.50 |
| Kwartał (3 mos.) | 8.00 | Kwartał (3 mos.) | 3.50 |

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
EMIL J. KOLASA, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M. BRunswick 8-8707
Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.


## Polska w Oczach O'Donovana

Znany publicysta brytyjski Patrick O'Donovan powrócił niedawno z Polski i na łamach pisma "Scotsman" zamieścił wnikliwą analizę stosunków polskich pod dyktatorską władzą marionetkowego reżymu w cieniu Kremla. Jak widział on i zrozumiał społeczeństwo polskie opisał w artykule zatytułowanym: "Polacy z pozbawień czynią cnotę."

Na wstępie O'Donovan stwierdza, że dzisiejsza Polska jest przypuszczalnie najbardziej konserwatywnym państwem w Europie. Od zakończenia wojny nie nastąpiły żadne większe zmiany w rządzie i nikt nie oczekuje żadnej zmiany. Polska żyje i przeżywa. Ludność zajęta jest głównie znalezieniem możliwej formy życia z domieszką rozgrywek. Poza tym Polska jest unieruchomiona w milczeniu. W powietrzu wyczuwa się nie rozkład, a raczej katastrofę w zawieszeniu. W odbudowanej stolicy ludność jest podrzędnie ubrana; jak tu i ówdzie elegancko odziani ludzie zdobywają garderobę, pozostaje niezbadanym cudem.... Żywności jest sporo, chociaż brak jest sklepów, jadłospisy w restauracjach czyta się jak urzędowe dokumenty, czym są w rzeczywistości. . .

Po pewnych pozytywnych zmianach w 1956 roku właściwie nie pozostało śladu z wyjątkiem być może w filmach. Cała reszta jest martwa. Jest niezmienny rząd i rząd bez zmian. Przepełnione kościoły są widocznym i jedynym świadectwem opozycji większości. Prywatne przyjęcia są innymi miejscami wyrażania niezadowolenia z istniejących stosunków. Nie zapowiada się w Polsce na większe zmiany, Polacy jednak nie zmienili się, ale są bardziej realistyczni.

Polacy — można dodać do powyższego — pozostali takimi, jakimi byli. Rządu nie zmienili, bo w tej sytuacji jest to ponad siły ujarzmionego narodu. Władza w Polsce, jak wszystkim wiadomo, zależy od decyzji i dyktatów Kremla. Polacy nie tracą atoli wiary, że ta dyktatura z biegiem czasu zczeźnie, jak znikły jej podobne. Polacy starają się więc okres swego nieszczęścia przeżyć. Na tym polega ich realizm.

## Izba Już Uchwaliła

Izba Reprezentantów już uchwaliła ubiegłego tygodnia jeden bilion, trzysta milionów dolarów na wydatki Departamentu Spraw Wewnętrznych, do którego funkcji urzędowych należą nawet takie, jak opieka i ochrona dzikich kaczek, tępienie kosów (blackbirds), jak zajmowanie się pomnażeniem ryb w specjalnych wylęgarniach i dozorowaniem połowów w całym kraju.

W niższej izbie Kongresu taki budżet przeszedł ogromną większością — 375 głosami za do 11 przeciw. Mniejszość republikańska starała się dla oszczędności tę przeszło bilionową sumę zredukować o co najmniej pięć procent, lecz spotkała się z porażką. Wobec tego, nie mając dostatecznego poparcia ze strony demokratów i nie chcąc przegrać sprawy z kretesem, wielu kongresmanów przyłączyło się do większości. Tak że budżet Departamentu Spraw Wewnętrznych przeszedł 375 głosami do 11 przeciw. Teraz Senat będzie miał jeszcze coś o tym do powiedzenia. Lecz, jak twierdzą ci, co coś niecoś naprzód wiedzą, senatorzy wypowiedzą się też przeważnie pozytywnie, a nie negatywnie.

Oczywiście, Izba Reprezentantów nie uchwaliła pełnej sumy, o jaką zwróciła się administracja państwowa i jaka była polecona przez Izbowy Komitet Apropriacyjny. Polecane wydatki były o 78 milionów dolarów większe od aprobowanych. Prezydent Johnson otrzyma więc znacznie mniej w przyszłym roku fiskalnym na nowe i stare parki państwowe, na podtrzymywanie sztuki artystycznej, na programy zdrowotne wśród Indian, na badania w kierunku odsolnienia wody morskiej, na przywrócenie ochronnych rezerwatów dla dziczyzny i na wiele innych funkcji państwowych podległych Departamentowi Spraw Wewnętrznych.

Na konserwację przelotnego dzikiego ptactwa jest przewidziana suma 7 i pół miliona dolarów. Na wyniszczenie kosów rząd zwrócił się o 800 tysięcy dolarów. Ptaki te wyrządzają poważne szkody w kukurydzy w stanach środkowo-zachodnich. Kongresmani postanowili dodać do polecenia rządowego 400 tysięcy. Tak że na "wojnę z kosami" w następnym roku fiskalnym przewiduje się jeden milion, dwieście tysięcy dolarów.

Oto na jakie cele rozpływają się często dolary podatkowe. Są to jednak konieczności życiowe. "Wojna z kosami" leży nie tylko w interesie licznych farmerów, ale i w interesie całego kraju. Bo skoro będzie więcej kukurydzy, jej cena będzie przystępniejsza . . . i wszelkie przetwory kukurydziane będą tańsze.

## Jak Widzą i Piszą Inni

### *Polityczne i Biurokratyczne Tajemnice*

NOWY ŚWIAT. — Z tygodniowego przeglądu amerykańskich dzienników — z których może każdy ma swą "własną pieczeń do upieczenia" — zebrać można sporą wiązankę "kwiatów" z niwy biurokratycznej i politykierskiej, nie tylko rządowej, ale dotyczącej też wielkich przedsiębiorstw.

Z prowincjonalnej gazety "Mirror" (w Altona, Pennsylvania) dowiadujemy się więc o nadal panującej na pewnych szczeblach administracji biblijnej zasadzie "niechaj nie wie lewica, co czyni prawica." Resort "Economic Development Administration" w departamencie Handlu dokłada więc wszelkich starań, aby "upiększyć" szosy amerykańskie transparentami, reklamującymi jego program. Inna agencja tego samego resortu rządowego — "Bureau of Public Roads" — równie gorliwie prowadzi kampanię za usuwaniem wszelkiego rodzaju przydrożnych afiszów i transparentów na tychże szosach amerykańskich. Rezultat — więcej ludzi ma federalną pracę — jedni umieszczają transparenty na drogach, inni natomiast je usuwają.

Zjawisko takie zaobserwował w każdym razie, przynajmniej na swoim terenie, kongresman William C. Cramer z Florydy.

Oszczędny — przynajmniej w swych słownych atakach na rozrzutność administracji — Kongres podwyższył ostatnio bardzo poważnie wynagrodzenia własnych swych funkcjonariuszy, z których 494 pobiera obecnie pensje powyżej 20 tysięcy dolarów rocznie. Główny "oddźwierny" Izby Reprezentantów otrzymuje więc dokładnie $28,500 rocznie — o półtora tysiąca dolarów mniej od kongresmana. A stanowisko to jest wyłącznie "politykierskie" — to jest nie mające nic wspólnego z wykonywanymi rzekomo funkcjami i udzielane tylko na podstawie czy to zasług wyborczych samego zainteresowanego, czy też częściej odpowiedniej protekcji wpływowego kongresmana, spłacającego w ten sposób swoje długi politykierskie.

Niewielkie państewko — choć niegdyś ważna strategicznie brytyjska posiadłość — Singapore nie prowadzi, o ile wiadomo, żadnej wojny przeciw jakiemukolwiek ze swych sąsiadów i zresztą nie byłoby w stanie jej prowadzić. Niemniej zakupiło ono ostatnio w Stanach Zjednoczonych 23 tysiące automatycznych karabinów modelu "M16." Nie byłoby w tym nic specjalnie ciekawego, gdyby nie fakt, że kilka tygodni przed tym departament Obrony musiał dokładać wszelkich starań dla wyjaśnienia, że brak karabinów "M 16" dla wojsk amerykańskich w Wietnamie jest przejściowej natury, i że narazie posługiwać się one muszą modelami, datującymi się z lat drugiej wojny światowej, aż do zapewnienia nowych dostaw bardziej nowoczesnych typów tej broni.

"Wygrzebał" tę historię wychodzący w Harrisonburg (Virginia) "News-Record."

Wielkie przedsiębiorstwa, a szczególnie banki, wydają dosłownie miliony dolarów na ochronę przed ewentualnym napadem rabunkowym. Nie wypracowały one natomiast odpowiedniego systemu dla zabezpieczenia się przed defraudacjami czy zwyczajnymi kradzieżami własnego swego personelu. Tego typu "ciche" przestępstwa doganiają jednak szybko, pod względem wartości w dolarach, głośne na cały kraj napady na banki. Straty wielkich przedsiębiorstw na skutek zbrojnych rabunków wyniosły w ostatnim roku około czterech i pół biliona dolarów — w poważnym procencie później odzyskanych. Pokątne kradzieże wewnętrzne personelu ocenia się już na trzy biliony w skali krajowej — i niewiele się na ten temat czyni.

## To i Owo

Miejscowość Athis-Mons, w dep. Seine et Oise we Francji poruszona jest wiadomością, że strażek, p. Robert Szczerba, żonaty i ojciec trojga dzieci, zamieszkały w tej miejscowości od szeregu lat, otrzymał ostatnio list od swego brata Michała, przebywającego na Ukrainie, w Rosji Sowieckiej, od którego nie miał żadnej wiadomości od 25 lat i którego od dawna uważał za nieżyjącego.

W stoczni gdyńskiej odbyło się podwójne wodowanie. Z sąsiadujących doków spłynęły na wodą dwa statki: dwunastotysięcznik "Changning" dla czerwonych Chin i trawler-przetwórnia dla Rosji o pojemności 14,000 DWT.

# Co Życie Niesie

## Polska w Oczach Zagranicznych Dziennikarzy.— Odra i Nysa.— Twarzą w Twarz z Rzeczywistością.— Ach, Te Polki! . . . — Lepiej Mówmy o Beatlesach

Polska jest ciekawym krajem paradoksów dla zagranicznych dziennikarzy. Dlatego dużo ich tam przyjeżdża. Zwłaszcza na ziemie odzyskane. Zawdzięczają to one rozpropagowanemu przez Niemców problemowi granicy na Odrze i Nysie. Nic więc dziwnego, że wrocławski dziennikarz Michał Żywień, często pilotujący swych zagranicznych kolegów, miał wiele materiału do opublikowanego przez siebie artykułu na temat, jakie wrażenie wywieźli oni z Polski.

Ciekawsze spostrzeżenia zagranicznych gości na temat Ziem Odzyskanych podajemy:

S S S

Patrick O'Donovan, "Observer", Londyn. — Jechaliśmy autostradą do Turoszowa. W dali widać miasteczka, zabudowania gospodarcze PGR-ów, w polu wre praca, na odległej Ślęzie widnieje maszt telewizyjny.

— Wie pan — odezwał się angielski dzienikarz— zawsze wyobrażałem sobie tę część Europy jako skutą lodem równinę, gdzie szaleją zamiecie i wieją mroźne wiatry.

Widocznie w wyniku wizyty zmienił o Polsce zdanie, bo później w "Observerze" można było przeczytać:

"...Wielki — przemysłowy kompleks Dolnego Śląska nie tylko produkuje daleko więcej niż przed wojną, ale rozwinął nowe gałęzie przemysłu: miedź, węgiel, elektonikę. Obecnie jest jasne, że Polacy mają ekonomiczne uzasadnienie posiadania tych ziem, natomiast niemiecka racja bytu miała tutaj podłoże głównie strategiczne".

Mr. O'Donovan przed wyjazdem kupił sobie wiązkę suszonych grzybów. Powąchał i powiedział: — dla samego zapachu warto kupić to. A zupa z taką przyprawą jest podobno świetna.

S S S

....Thomas Roos — "Wiener Kurier" — Wiedeń. — Swoim Peugeotem zjeździłem całą prawie Europę, poruszałem się po zatłoczonych autostradach NRF, żywy i cały wyjechałem z Włoch, bezpiecznie, jakbym nie wyjechał z garażu, czułem się na szosach angielskich, ale tu, w Polsce, przyznaję boję się. Nigdy nie wiem czy ktoś nagle nie wypadnie na motocyklu z bocznej uliczki, albo czy na doskonałej drodze, pozwalającej rozwinąć dużą szybkość, nie trafi się dziura.

Kiedy to mówił — zdążaliśmy autostradą w kierunku Legnicy. Kilkaset metrów przed nami grupa rowerzystów widocznie zmieniła plany, bo... zawróciła, przecinając w poprzek autostradę.

S S S

Alvar Alsterdal, tygodnik "Industria", Malmoe, Szwecja.

— Jestem w Polsce po raz pierwszy, ale nie zaskoczyło mnie co tutaj widzę. Spodziewałem się ujrzeć środkowo europejski, przemysłowy kraj o dużym tempie życia. I to właśnie zobaczyłem.

Co mnie we Wrocławiu uderzyło? Piękne zabytki przeszłości, ładna nowoczesna architektura i bardzo chude gazety.

Przed wyjazdem red. Alsterdal kupił w Desie korale z czerwonego bursztynu (dla narzeczonej), a dla siebie, w antykwariacie, małą, oprawną w skórę łacińską książeczkę za 100 złotych. — Nie znam łaciny — powiedział, ale mieć taką książeczkę z XVIII wieku, to jest coś. I cieszył się nią jak dziecko.

S S S

August Hohler, "Tagesanzeiger" — Zurich, Szwajcaria. — A gdzie tu są góry? zapytał dziennikarz ze Szwajcarii kiedy znalazł się w Karpaczu.

Ale oddajmy mu sprawiedliwość: dostrzegł nie tylko różnicę pomiędzy Karkonoszami i Alpami. Po kilkodniowym pobycie na Dolnym Śląsku przyznał, że pilnie rozglądał się w poszukiwaniu... ugorów, żeby znaleźć potwierdzenie tego, o czym mówiono mu w NRF.

— Zobaczyłem coś innego — powiedział. Niekończące się łany zbóż, zadbane obejścia i chłopów pracujących na polach. Coś mnie szczególnie uderzyło: widziałem jak ludzie budowali płot. A w innym miejscu — jak sadzili drzewa owocowe. Nikt mnie już w NRF nie przekona, że tu panuje atmosfera tymczasowości.

Później wpadł mi w ręce cykl reportaży ze szwajcarskiej prasy pod tytułem "Ein Land zwischen Ost — und West" (Kraj między wschodem i zachodem). Tytuł jednego z odcinków: "Spotkania we Wrocławiu — dowody naoczne obalają mity".

Kilka fragmentów:

"...Po drodze z dworca do hotelu myślę: kto nie zna historii tego miasta, nie pomyśli nawet, że kiedyś należało do Niemiec...

...Pożyteczna jest podróż do Jeleniej Góry. Czy okolica jest opuszczona, zaniedbana? Leży odłogiem uprawna ziemia? Nie ma o tym mowy. Wszędzie ziemia uprawiona, widać troskliwą rękę gospodarza. Wyniki odbudowy—oczywiste. Twierdzenia niemieckich uchodźców — mówiąc łagodnie — mijają się z prawdą.

...Opuszczając Polskę, pełen wrażeń i przeżyć, mówię sobie, że ten kraj niczego bardziej nie potrzebuje niż długiego okresu niezakłóconego, pokojowego rozwoju".

S S S

Richard Hickocks, Kanada, — miesięcznik "The World Today". — Może się mylę, ale moje polskie doświadczenia wskazują, że nie szanujecie czasu. Zawsze staram się być punktualny. Nie, ludzie, którzy ze mną się umawiali, też nie kazali mi czekać, ale wielokrotnie zauważyłem, że w Polsce nie szanuje się czasu. Będziecie musieli się tego nauczyć.

W artykule zamieszczonym w miesięczniku "The World Today" przeczytaliśmy między innymi:

Przez kilka pokoleń, zanim Hitler doszedł do władzy, ponad 2,5 miliona Niemców opuściło tereny wschodnie (Ostflucht). — Hindenburg przeznaczał duże sumy na tak zwane Osthilfe, w celu utrzymania gospodarki we wschodniej części Niemiec, a aparat hitlerowskiej propagandy kontrolował odpływ Niemców na zachód.

Z tą sytuacją kontrastują osiągnięcia Polaków, którzy w szczególnie trudnych warunkach potrafili zagospodarować tereny ziem zachodnich.

I dalej: — Jeden z czołowych angielskich pianistów, który w swoim tournee po Polsce odwiedził ziemie zachodnie, powiedział mi, że choć finansowo nie był to atrakcyjny wyjazd, gdy wchodzą tu w grę warunki wymiany pieniędzy, jednak zawsze chętnie powróci do miłych, znających się na muzyce audytoriów.

S S S

....Jagid Fingh Anand, India. — To, oczywiście, między nami: u was są cudowne kobiety.

S S S

Neal Asherson, 'Observer', Londyn. — W drodze do Zgorzelca i Turoszowa zatrzymałem się na kawę w Bolesławcu. W bardzo miłej kawiarni obsługiwała jeszcze milsza kelnerka. A na stołach stały urocze wprost wyroby z ceramiki.

— Gdzie się to produkuje? — zapytałem.

— Tu, w Bolesławcu — odpowiedziała mi.

A kiedy odjeżdżałem, zrobiła mi prezesnt z pięknego, ceramicznego dzbanuszka.

S S S

....Ove Bolbsberg — Aarhous, Dania. — Dziennik "Stifts Tidende". — Wojna poczyniła tu ogromne spustoszenia, ale dała wam też szansę zbudowania miasta według nowych założeń architektonicznych. Widziałem plany zabudowy południowej części miasta Wrocławia. Chciałbym przyjechać tu za 5 lat i zobaczyć to w rzeczywistości. Zapowiada się pięknie.

S S S

....Karol Thaler, agencja UPI. — Może to śmieszne, ale mnie uderzyło najbardziej nie rozwój przemysłu, szybkie tempo życia i ładnie ubrane kobiety, ale bogaty wachlarz pism zagranicznych w klubie książki i prasy. A czytelnia, gdzie to wszystko można czytać za darmo! — it's extraordinary.

Richard Davy. 'The Times', Londyn. — W czasie pobytu we Wrocławiu — angielski dziennikarz wyraził życzenia spotkania się z polską młodzieżą.

— Ale nie przygotowaną, wiedzącą z góry o rozmowie z zachodnim dziennikarzem, tylko z grupką młodych, którzy nie będą do tego przygotowani.

Idziemy do studenckiego klubu "Pałacyk". Kawiarnia, stoliki, gwar rozmów. Mr. Davy rozejrzał się wokół.

— Chodźmy tam — sam wybrał stolik.

Przysiadamy się, przedstawiamy. Zaczyna się rozmowa. Angielski dziennikarz pyta gdzie studiuje? Czy nie są niespokojni tu, na ziemiach zachodnich, w obliczu rewizjonistycznych żądań NRF? Czy nie woleliby mieszkać w Warszawie, lub Krakowie?

— Ależ ja się tu urodziłam — odpowiada studentka architektury i nie rozumie dlaczego ma być niespokojna.

— A w ogóle to porozmawiajmy o czymś na temat Beatlesów.

S S S

Dr Alfonso Sterpellone — dziennik — "Il Nessaggero", Rzym. — Jestem zaskoczony rozmachem życia, gościnnością, serdecznością. Z tego co widziałem wnioskuję: nie tylko rozwijacie przemysł, ale budujecie go w sposób nowoczesny, na podstawie najnowszych osiągnięć światowej myśli technicznej.

S S S

Gości było znacznie więcej. Nieporównanie większa suma wrażeń niż ta zawarta w tym artykule. Ale we wszystkich przebijał podziw dla polskich osiągnięć na ziemiach zachodnich — i jeśli goście byli nie tylko obserwatorami, ale nawiązywali tu nici przyjaźni — życzenia dalszego, pokojowego rozwoju.

## *WIÓRA SPOD PIÓRA*

### DAR WDZIĘCZNOŚCI

Gdzieś daleko, w głębi Czarnego Lądu Afryki, rozbił się samolot. Jedyną osobą, jaka zeń się uratowała był pewien przemysłowiec angielski.

Rozbitkiem zaopiekowała się para wieśniaków murzyńskich i do chwili przybycia ratunkowego helikoptera udzielała mu serdecznej gościny.

Po powrocie do rodzinnego Leeds przemysłowiec w dowód wdzięczności posłał swym wybawcom prezent. Był nim produkt jego własnej fabryki: okazałych rozmiarów lustro.

Przesyłkę odebrał, w nieobecności żony sam czarny gospodarz. Po uporaniu się z opakowaniem, oczom jego przedstawił się przysłany przedmiot, padł na kolana i wykrzyknął z płaczem:

— O, mój ojcze, jak tyś się postarzał!

I odtąd, nic nie mówiąc żonie, często zamykał się na strychu i odbywał ze swym zmarłym ojcem długie rozmowy.

Łatwo się domyślić, że te wizyty nie mogły ujść uwadze jego małżonki. I pewnego dnia, korzystając z nieobecności swego męża sama udała się na strych i gdy ujrzała naprzeciw siebie sylwetkę niewieścią, wykrzyknęła:

— O, stary hultaj! Czułam, że w tym się kryje jakaś historia z kobietą!

Ale podszedłszy bliżej do świerciadła wydęła usta z pogardą:

— Ale też brzydactwo sobie wynalazł!

* * *

### SZCZYT LUKSUSU

**W Polsce powiadają, że szczytem luksusu jest mieć własne mieszkanie. Jeszcze wyższym szczytem luksusu jest mieć własny samochód. Najwyższym szczytem luksusu jest mieć własne zdanie.**

* * *

### ZAMROŻONY MERAŻ

Gdy panu Janowi C., mieszkańcowi Wrocławia, rodzina powiększyła się przed trzema laty o trojaczki, władze miejskie obdarowały go lodówką. Drobną skazą na tej wielkoduszności był jedynie fakt, że lodówka nie działała. I nie działa do dzisiaj, mimo prób naprawy.

Szczęśliwy ojciec błaga obecnie władze miejskie, aby zabrały lodówkę i uwolniły metr kwadratowy powierzchni, tak cenny w mieszkaniu, gdzie pojawiły się trojaczki.

* * *

### CIĘTY NA PROZĘ

**Abonenci jednej z krakowskich bibliotek publicznych skarżą się na nieuchwytnego wandala, który z najbardziej poczytnych książek — przede wszystkim klasyków prozy polskiej i obecnej — wycina strony 50, 100, 150, 200 itd.**

**Wielu współczesnych pisarzy dałoby sobie wyciąć znacznie więcej, byleby Czytelnicy otwierali ich dzieła choćby co pięćdziesiątą kartkę.**

* * *

### JAJKO I MY

Schwytany w Katowicach fałszerz książeczek oszczędnościowych PKO, 23-letni Mieczysław Pityński, posługiwał się gotowanymi na twardo jajkami do wywabiania i przenoszenia zapisów pocztowych.

TADEUSZ DOŁĘGA - MOSTOWICZ

# KARIERA NIKODEMA DYZMY

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

99——— (Ciąg Dalszy)

— A co do tej podróży — zaczął Nikodem — to ja myślę, że lepiej nie jechać.

Nikodem zmarszczył czoło i potarł dłonie. Bał się jak ognia samej myśli wyjazdu zagranicę, gdzie odrazu ujawniłaby się jego nieznajomość obcych języków. Tymi strzępami niemieckiego, jakimi od biedy mógł się posługiwać, nie dałby sobie rady.

— Czy pan prezes — słodko spytała pani Przełęska — uważa, że to niepatriotycznie w dzisiejszych czasach wozić pieniądze zagranicę? Ależ wszyscy to robią!

— Właśnie! Właśnie źle robią! Każdy grosz wywieziony zagranicę, to okradanie własnego kraju — zacytował hasło, przeczytane niedawno na jakimś plakacie propagandowym. — Źle robią.

— No, ale prezes tak zasłużony dla ojczyzny...

— Tymbardziej! Ja muszę dawać dobry przykład innym. Nie, zagranicę nie pojedziemy. Możemy podróżować po kraju.

— Masz rację, Niku, byłam niemądra, gdy tamto mówiłam. Pojedziemy do Zakopanego, krynicy, w Beskidy...

Na progu stanął służący i zwrócił się do Niny:

— Proszę jaśnie panienki, jakaś pani przyszła do jaśnie panienki.

— Do mnie? Kto?

— Nie chce powiedzieć nazwiska. Jest w salonie.

— Przepraszam — powiedziała Nina — zobaczę, kto to taki.

Przeszła przez jadalnię, buduar i otworzyła drzwi do salonu.

Mimowoli krzyknęła:

Przed nią stała Kasia.

W krótkim, popielicowym futerku i w małym futrzanym kołpaczku, z papierosem w ustach, wyglądała, jak smukły, młody chłopiec ,który na chwilę włożył spódniczkę.

— Dzień dobry, Nino, — powiedziała tym, tak dobrze znanym metalicznym altem.

Ninie krew uderzyła do twarzy. Nie wiedziała, co ma zrobić. Niespodziewany przyjazd Kasi wprawił ją w wielkie zakłopotanie, bo przecie i radość jej sprawił. Mówiła innym i sobie, że zapomni, lecz teraz przekonała się, że pamięta. Jakżeby zapomnieć można! Pierwsza wiosna, pierwsze oszałamiające odkrycie rozkosznej tajemnicy, którą natura w niej zamknęła...

— Nie przywitasz się ze mną? — Kasia zrobiła kilka kroków i stanęła tuż przy Ninie. — Może gniewasz się, że przyjechałam?

Nina oprzytomniała:

— Ależ nie, Kasiu, bynajmniej... Bardzo się cieszę.

Kasia ujęła jej dłoń i delikatnie, lecz stanowczo przyciągnęła Ninę do siebie:

— Nie, tak oficjalnie witać się z tobą nie potrafię.

Otoczyła ramieniem szyję Niny i przywarła do jej ust.

Stało się to tak nieoczekiwanie, że Nina nie miała czasu na odsunięcie się. Dopiero po chwili uwolniła się od uścisku i szepnęła z wyrzutem:

— Kasiu!...

Kasia patrzyła w jej oczy i odparła:

— Daruj... Masz usta jeszcze świeższe i jeszcze bardziej soczyste, niż dawniej... Nie poprosisz, bym usiadła?...

— Ależ, Kasiu! — podsunęła jej fotel, sama zajęła drugi.

Kasia wyjęła z kieszeni futra dużą złotą papierośnicę, zapaliła nowego papierosa i przyglądała się w milczeniu Ninie.

— Dużo palisz — bąknęła Nina.

— Nie pytasz mię, skąd się tu wzięłam?

— W Koborowie podano ci mój adres?

— Nie. pisał do mnie pan Oskar Hell, któregoś poznała.

— Aha! Biedny człowiek.

— Dlaczego biedny? O ile wiem, jest bogaty i zupełnie z siebie zadowolony — zdziwiła się Kasia.

— Nie wiem, czy słyszałaś — powiedziała Nina — on tu był aresztowany, oskarżony o szpiegostwo.

Kasia wzruszyła ramionami:

— Możliwe. Nic to mnie nie obchodzi. O tyle jestem mu wdzięczna, że dał mi garść wiadomości o tobie... Rozwodzisz się z tym starym łajdakiem?

— Kasiu, jak możesz tak mówić o swoim własnym ojcu!

— Dajmy spokój temu. Więc? Rozwodzisz się?

— Tak, a właściwie już nie. Uzyskałam unieważnienie małżeństwa.

— Bardzo mądrze zrobiłaś. Pisał mi Hell, że mój szanowny ojciec zostawił ci Koborowo. Doprawdy nie mogłam tego pojąć. Skąd to bydle zdobyło się na tyle szlachetności. Ale mniejsza o to. Przyjechałam tu, by cię zabrać. Musisz pojechać ze mną. To ci świetnie zrobi. Teraz na Sycylii jest wiosna...

Nina uśmiechnęła się blado:

— Nie Kasiu, nie mogę...

— Tu niebo wisi nad głową jak groźba, tam jarzy się uśmiechem...

— Za miesiąc mój ślub — powiedziała cicho Nina.

Kasia zerwała się z miejsca i rozgniotła papieros w popielniczce:

— Aha, więc to prawda.

Nina milczała.

— O, wy nędzne niewolnice! Nie potraficie żyć bez jarzma, bez kieratu! Wychodzisz za tego Dyzmę?

— Kocham go.

— Psiakrew! — zaklęła Kasia.

Gniotła rękawiczki.

— Nino, Nino! — wybuchnęła nagle — ty nie możesz tego zrobić! Nino, czy ty nie zdajesz sobie sprawy z tego, co się ze mną dzieje! Czy nie masz już dla mnie iskierki uczucia?! Pomyśl, zastanów się!...

— Nie męcz mnie, Kasiu, wiesz, jak bardzo cię lubię. Ale mówię ci... uważam za swój obowiązek powiedzieć, chcę być uczciwa... Przysięgłam jemu i sobie, że nigdy do ciebie nie wrócę...

— Nino, błagam cię, odłóż ten ślub, zlituj się nademną!... Na pół roku, na trzy miesiące... Może ci przyjdą refleksje, może dojdziesz do przekonania, że chcesz popełnić błąd! Nino, błagam cię, a nuż przyjdziesz do przeświadczenia, że on nie jest godzien ciebie... O nic nie proszę, tylko o zwłokę, o małą zwłokę!...

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Current News
Comments

*Dziennik Związkowy*

# THE POLISH ALLIANCE DAILY

Social Events
Cultural Notes

CHICAGO, ILL., TUESDAY, MAY 2, 1967 5

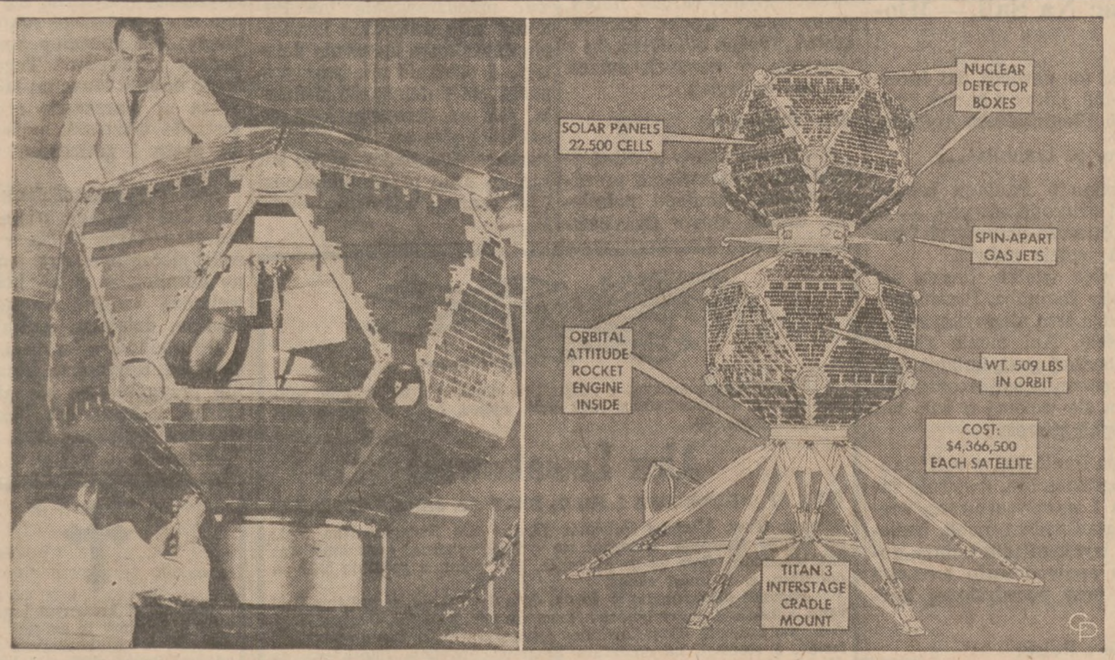


**"JAPANESE LANTERNS" DETECTING UP THERE**—Resembling two huge Japanese lanterns, two advanced sentry satellites (one before launch at left) were orbited by the U.S. Air Force from Cape Kennedy. A powerful Titan 3C rocket did the job. The 731-pound space sentinels reinforced America's watch for sneak nuclear tests in Earth's atmosphere and space. Scientists estimate each watchdog is capable of detecting, more than 60 million miles away, blasts from bombs half the size of the one that destroyed Hiroshima 22 years ago. They are now in orbit 69,000 miles from the Earth.

## Pucinski Proposes Free Mail For Packages To Servicemen In Vietnam

Washington (Sp.)—Congressman Roman C. Pucinski (D.-Ill.) has introduced legislation in Congress to provide free transportation of packages to servicemen and women in combat areas.

Pucinski said he has received numerous inquiries from people in his district with relatives and friends in Vietnam, claiming that high postal rates — especially air mail rates — prevent them from mailing parcels frequently.

"Everyone with a relative serving in Vietnam realizes that it takes at least 2 or 3 months for packages to arrive when they are shipped across the Pacific. Airmail takes about 2 or 3 weeks for delivery, but the cost is an enormous burden for families who regularly send paperback books, dehydrated soft drinks, small articles of clothing, etc to their sons, husbands and friends in Vietnam.

* * *

**"THIS GREAT NATION** can afford to absorb the cost of mailing these welcome packages to our men in the jungles of Vietnam. The morale factor for the families and for the men is incalculable," Pucinski said.

"Every man serving this country in a combat area should receive the little gifts and packages which do so much to lift his spirits and remind him he is missed and warmly remembered by those at home," the Congressman said.

Pucinski urged the House Post Office and Civil Service Committee to hold hearings on the bill at the earliest possible date.

* * *

**"I AM SURE MY** colleagues in the House and Senate will agree with me this legislation is equitable and deserving of prompt consideration. Our men overseas are doing so much for us, the least we can do is smooth the way for their families to be able to send them the gifts from home that do more than all our efficient supplies to sustain theim in the field," Pucinski added.

## TIMELY TOPICS

### *It Happened In May*

**MAYPOLE OF MERRY MOUNT**

On May Day, in 1627, Thomas Morton, an English trader and colonist in New England, erected a Maypole in Merry Mount, near what is now Braintree, Masachusetts, and proceeded with his followers to celebrate the day with songs and dances.

Morton scandalized his Puritan neighbors; he further antagonized them by encroaching upon their fur trade. The following year, Captain Miles Standish seized the opportunity to arrest hi mon charges of having unlawfully supplied the Indians with firearms, and Morton was sent back to England. Undauted, he returned to Masachusetts in 1629, and a year later he was arrested a second time and banished.

In England, Morton published Ne wEnglish Canaan, which contained inteersting observations on Indian life, but angered the staid New England settlers by satirizing their customs.

When Thomas Morton again ventured to come to New England, he was imprisoned for a year, pending a suit for libel, and finally released on payment of a fine of 500 dollars. He died in Maine, in 1646. Nathaniel Hawthorne's story, "The Maypole of Merry Mount," and J. L. Motley's "Merry Mount" are based on Morton's career.

* * *

**JOHN CABOT**

On May 2, 1497, John Cabot, who — together with his sons, Sebastian, Lewis and Santius — had obtained a patent from King Henry VII, sailed from Bristol, England, aboard the ship Mathew, with a crew of 18 men. After 52 days at sea, they landed at Cape Breton Island, Nova Scotia, believing it to be a part of the northeast coast of Asia.

John Cabot, or more properly Giovanni Caboto, was an Italian navigator and explorer who, like many others of his time, was obsessed with the idea of discovering an all-water route for trade between Europe and the Orient.

After reports of Columbus' voyages to the New World reached England, Henry VII in 1496 employed the Cabots, who had meanwhile settled at Bristol, for a voyage of discovery. On this first voyage they also explored the coasts of Newfoundland. The following year John Cabot, with a new commission from the English crown, sailed again from Bristol early in May, 1498, this time going around Greenland to Baffin Island. He returned to Bristol in the autumn of 1498 and probably died there the same year.

* * *

**AMERICAN MEDICAL ASSOCIATION**

On May 5, 1847, the American Medical Association was founded when 250 delegates, representing more than 40 medical societies and 28 colleges, met in the hall of the Academy of Natural Sciences in Philadelphia. The association's first president was Nathaniel Chapman of Pennsylvania. It is a physicians' organization existing to serve the public, as well as its physician members and their interests. At present it has about 211,000 members, with headquarters in Chicago. Besides several Journals and books published by the association, it also publishes a monthly magazine, Today's Health, for the general public. The A.M.A. aids in the development of standards for the improvement of medical care. In 1966 the House of Delegates of the A.M.A. adopted resolutions approving one of the two methods provided by law for collecting Medicare fees; it disapproved doctors' billing the Medicare administration and instead recommended that the patient be billed, leaving it up to the patient o collect from Medicare.

* * *

**ARCHIBALD MacLEISH**

On May 7, 1892, Archibald MacLeish, American poet, was born at Glencoe, Illinois. He was graduated from Yale in 1915 and served in the army during the First World War, attaining the rank of captain. He studied law at Harvard, but abandoned that profession for writing, becoming one of America's outstanding poets, admired for his technical innovation and concern with social responsibility. His earlier poems were personal and subjective, but with the publication of Conquistador in 1932, a narrative poem of the conquest of Mexico which won a Pulitzer Prize, he came to regard the artist as a responsible citizen whose art should be used to forward democratic ideals. In 1939 he was appointed librarian of the Library of Congress and served for five years. He also served as assistant director of the Office of War Information during World War II and for a short time as an Assistant Secretary of State for public and cultural relations. His collected poems 1917-1952 won him a second Pulitzer Prize and the Bollingen and National Books Awards for poetry in 1953. More recently, MacLeish wrote a well-reecived verse play on the biblical Job, called J.B. and issued a collection of esays titled Poetry and Experience.

* * *

**PETER STUYVESANT**

On May 11, 1647, Peter Stuyvesant, director-general of New Netherlands, arrived in what is now New York City. Appointed by the Dutch West India Company to succeed William Kieft, who had involved the settlers in a war with the Indians, Stuyvesant began a vigorous and often arbitrary administration. In 1650 he arranged with the New England commissioners a boundary between the Dutch and English territories which had previously been a frequent cause of dispute. Five years later, Stuyvesant annexed by force the whole settlement of New Sweden o nthe Delaware River to the south. Popular discontent with Stuyvesant's administration culminated in the surrender of New Amsterdam to the British, in 1664, without the firing of a gun. Stuyvesant left to report to his superiors in Holland, but later returned to what was already New York, spending the remainder of his life on his farm. He lies buried in the zaults of St. Mark's Church in the Bouwerie.

(To be continued)

## *And Summer Is Nearing*

April urns to May, we set the clocks ahead, and overnight we wish for a green and flowery world, spring complete. But we seldom have it yet, and neither calendar nor clock can work miracles.

May is the time when spring adjusts itself and prepares for June, and a late spring means a busy May. All that daylight saving time does is whet our impatience and give us a bit more time to see what is happening.

* * *

**BUT THE PATTERN** is set and the urgencies are at work. Buds are bursting. First blossoms are opening, on the trees and in the meadows.

First leaves are in sight, the green haze of chlorophyll spreading through the woodland.

Rots reach, seeds sprout and tender shoots appear.

The hum of bees begins to break the long insect silence.

The birdsong chorus has come so gradually that we pause and listen now only when the first thrasher or catbird calls.

The preparations are complete, and each warm day heightens the surge of vast, incredible change.

* * *

**ANOTHER SUMMER** is in the making, but first must come the obvious fundamentals, the violet before the buttercup, the shadblow before the dogwood, the bluet before the pasture rose.

We knew the hidden beginnings, the melt and the surge of sap.

Now we see the quickening, the burgeoning, the green reach toward the sun.

Our wishes outreached the season, but now it begins to catch up with us as well as with itself.

## *Public-Catholic School Integration Proposed*

New York (UPI) — A citizens' committee in Swanton, Vt., has proposed building a junior-senior high school to bring 1,400 public and parochial students under one roof, an unprecedented step, says The Insider's Newsletter.

Under the plan, which it is hoped would end reluctance of Catholic parents in the heavily-Catholic area to vote for public school bonds, students would follow a standard high school curriculum in the public section of the campus. In an adjacent "religious wing," Catholics would attend religious classes and non-Catholics could, if they wished, take religion courses offered by their own churches.

## *Transplants For Longevity*

Tulsa, Okla. (UPI) — A Mayo Clinic surgeon has predicted that lives eventually will be prolonged far beyond present expectations by transplanting many of the body's organs. Dr. Hugh B. Lynn, head of the pediatric surgery section at the famed Rochester, Minn., hospital, said the body's defense mechanism that causes it to reject "foreign transplanted organs is bound to be by-passed.

"It may be a pill or an injection — something — but when we get it we'll take off," Lynn said. "Some of our experimental work is giving amazing results."

*Dr. Robert Obojski*

## Polish Coins Listed In Numismatic Prints

Our friend of long standing, retired Judge Joseph Sawicki, recently spoke on "One Thousand Years of Polish History" at a meeting of the Western Reserve Numismatic Club in Cleveland, Ohio. Judge Sawicki, who's in his 86th year, is perhaps the country's leading expert on all phases of Polish numismatics. His own personal collection includes specimens of Polish ring money that were struck on Polish soil as far back as 500-1000 B.C.

* * *

A unique California territorial $5 gold piece brought $18,500 at the annual Kreisberg-Schulman numismatic auction sale held at New York's Waldorf-Astoria on April 6-8.

Other high bids for gold coins included: 1875, U.S. $3 gold, $15,-500; 1916, Oaxaca, Mexico, 60-pesos, $3,000; 1879, Guatemala, 20 pesos, $2,500; 1725, Mexico, 8 escudos, $3,200; 1826, England, 5-pounds, $1,900; 1830, Russia, platinum 12 rubles, $2,250; 1875, Venezuela 100 bolivares, $1,500; 1870, Japan 20-yen, $1,600.

* * *

The Whitman Numismatic Journal for May 1967 has published photos and descriptions of the 100 Zlotych silver commemorative coin struck by the Warsaw Mint and dated 1966 to mark Poland's Millennium of Christianity.

Obverse shows the standing figures of Prince Miesko I and his Princess, Dabrowka. Their names are inscribed underneath: "Miesko i Dabrowka," along with the 100 Zlotych value. At left the name of the designer is given in small letters, "J. Goslawski." Legend around the rim reads: "Tysiąc Lecie Państwa Polskiego" (1000 years of the Polish state.)

Reverse has the Polish eagle in center with the Warsaw mint-mark at right. The entire design is inscribed within a circle of 17 shields. The coin has been given a catalogue value of $10.00.

* * *

The Warsaw Mint also struck two other varities of the Millennium coin. These are so-called "rejected denigns" or patterns. However, these two pieces and the official commemorative are mounted as a set of three in a plastic holder and are being sold in that fashion, by the Polish Government Agency in Warsaw.

* * *

The first of the patterns shows crowned half-length portraits of Mieszko and Dabrowka. Reverse is similar to the official commemorative.

Second patern portrays the conjoined crowned heads of Mieszko and Dabrowka. Reverse eagle is larger than the one on the two aforementioned pieces. Whitman's catalogue value for the two patterns is $15.00 each.

R. S. Yeoman's A Catalog of Modern World Coins: 1850-1964 (Racine, Whitman Publishing Co., 1967, $5.00) has just appeared. A comprehensive description and valuation of most Polish coins issued since 1916 is given. Among the most recent and noteworthy coins illustrated are the Kosciuszko and Copernicus 10 Zlotych copper-nickle pieces of 1959.

* * *

Yeoman's Current Coins of the World (Whitman, 1966, $2.00) illustrates Polish commemorative coins isued more reecntly. These include the two 10 Zlotych Jagiello University commemoratives of 1964, and the two 10 Zlotych specimens issued in 1965 to mark the 700th anniversary of Warsaw.

## *Comissioned Lieutenant*

Lt. Joseph J. Rys

Ft. Sill, Okla. — James J. Rys, 26, son of Mr. and Mrs. Joseph J. Rys, 1800 S. 55th Court, Cicero, Ill., was commissioned a second lieutenant upon graduation from the Officer Candidate School (OCS) at the Army Artillery and Missile Center, Ft. Sill, Okla.

Gunnery was the primary subject taught during the 23-week course, designed to prepare men for officer duties in artillery units. He was also trained in artillery survey and transport, communications, map and aerial photo reading, electronics, counterinsurgency, and leadership.

A member of Evans Scholars fraternity, he reecived his B.A. degree in 1966 from Roosevelt University, Chicago.

(U.S. Army Photo)

The motto of the state of Mississippi is VIRTUE ET ARMIS (By Valor and Arms.).

## Egghead Explosion Pressures Schools

University Park, Pa. (UPI) — The boom in college enrollments has hit the post-graduate level.

In increasing numbers, college students are deciding to remain in the classroom for at least another year, gizing graduate schools a wider role in the nation's educational system.

"All over the United States," according to Dr. M. Nelson McGeary, dean of the Graduate School at Pennsylvania State University, "established graduate institutions are increasing enrollments by about 10 to 12 per cent a year. It is about as fast as they can increase without lowering educational standards.'

* * *

**EDUCATORS OFFER** a myriad of explanations for the growing inteerst in post-graduate study. Some graduate school applicants are, in fact, draft dodgers, they say. Others recognize an employer's preference for men and women with graduate degrees. Many have seen the statistics which indicate a need for personnel in technical fields and are trying to put themselves in those top-paying jobs.

The competition is keen and graduate studies are expensive.

"On a three-term basis," Dr. McGeary reports, "the cost of suporting a graduate student is $2,816 as compared to $1,127 for an undergraduate. Complicated highly specialized equipment and laboratories are necessary for their training."

"Without graduate students, a great deal of research simply wouldn't get done," according to Dr. McGeary.

* * *

**THE TIME REQUIRED** to earn a doctoral degree has changed. Most universities are requiring fewer courses and less time in class, but that does not mean the work is getting any easier for graduate students.

Dr. McGeary underlines that fact.

He says of Penn State:

"We have encouraging departments to give priority in admittance to students planning to go on to a doctorate. At present, about two-fifths of our graduate students want the doctorate."

## *True to GOP*

Syracuse, N.Y. (UPI) — This city, with a strong tradition for Republicanism, was the largest city in the country to provide a majority for Alfred M. Landon in 1936, when Landon was defeated by a landslide in the presidential race against Franklin D. Roosevelt.

## Search For Gold Off West Coast

Washington (Sp.) — Scientists of the United States eGological Survey and Oregon State University will join in a search for gold, silver and other heavy metals on the continental shelf off the Oregon cost, the Department of the Interior announced this week.

The scientists said that gold and platinum were discovered in black sand on Oregon beaches in the 1950s and that similar deposits occur under the sea along the continental shelf.

Geophysical surveys will be made to probe the sediment and bedrock on the ocean floor. Preliminary surveys made last summer indicated that the area had considerable potential for mineral resources.

## *Gov. Nixes Radar*

Atlanta (UPI) — Georgia Gov. Lester Maddox has vetoed a bill that would have returned to cities and counties the right to use radar in traffic enforcement. Only the state patrol has that right.

Maddox gave several reasons for the veto, but one was personal. "I've been caught by these things four times and I'm convinced they can only be used as an entrapment," he said.

## *Quirks In News*

### Unlucky Bump

Elmont, N.Y. (UPI)—Two teenaged girls and a man were arrested three hours after they stole a New York City taxicab.

The cab hit a tree in front of a police substation.

### Of Course!

Des Moines, Iowa (UPI)—State Sen. John Walsh persuaded the Iowa Ways and Means Committee to cut a proposed $10 state marriage license fee to $5.

Walsh plans to get married this summer.

### Oh, No!

Albion, Ind. (UPI) — Noble circuit court judge John C. Hagen issued a warning to minors convicted of violating Indiana's liquor laws.

He said if any of them were convicted in this court, he will require the mto clean up public facilities and cut their hair short.

### Feminique?

Commerce, Tex. (UPI) — The East Texas State University swimming pool will require long-haired men to wear bathing caps such as women wear.

"Some of our men swimmers have longer hair than our women," said pool supervisor Delmar Brown. "It is a matter of sanitation.'

## *Summer Institute Plans Sessions For Students*

Portland, Ore. — Some of the sharpest young minds from high schools throughout the Central States will become fulltime De Pauw University students for two weeks this summer when DePauw hosts the ninth annual JESSI program.

The Junior Engineers' and Scientists' Summer Institute (JESSI), a program designed to help intellectually promising junior and senior high school boys an dgirls take the guesswork out of college and career planning, will be held July 2-15.

* * *

**STUDENTS PLANNING** to attend eshould sumbit applications as soon as possible to Dr. Hugh F. Henry, Associate Director of JESSI at DePauw. Enrollment is limited to the first 100 qualifying applicants.

JESSI will give these top scholars an opportunity for exploration and orientation in the science and engineering areas of learning for career possibilities, under the tutelage of experts.

For at least five hours of classroom meetings each day, DePauw University professors will go over al lof the programs in engineering and science. They will discuss what the sciences and engineering are about, what study demands are made by each, and what courses should be taken in the final high school years to be of the greatest value.

**AT THE EVENING** meetings, visiting speciallists from major industries will discuss challenging scientific or engineering developments by their respective companies.

The total cost admission fee for DePauw's JESSI program is $135.00. JESSI, now in its twelfth year, is sponsored by the non-profit organization, Scientists of Tomorrow, 309 New Fliedner Building, Portland, Oregon 97205. Additional information and application forms are available from Dr. Hugh F. Henry, Head, Physics Department, DePauw University, Greencastle, Indiana 46135, or from Scientists of Tomorrow.

## Departing Aliens Need Permits

E. C. Coyle, Jr., District Director of Internal Revenue for northern Illinois, reminded all aliens today that before leaving the United States they must secure tax clearance from he Internal Reevnue Service.

The District Director said that departing aliens should apply at least two weeks before their date of departure for their certificates of compliance, commonly known as "Sailing Permits."

Departing aliens must appear in person at their local Internal Revenue Office with copies of Federal Income tax returns for both 1965 and 1966, receipts for the payment of income taxes in connection with these returns and, a statement of income and expenses for 1967. They should also bring their passport and and re-entry permit.

Mr. Coyle said that "Sailing Permits" normally can be issued quickly, provided the alien has all the required information.

The Internal Reevnue Office issuing "Sailing Permits" for the northern Illinois District is located at 17 N. Dearborn Street, Chicago, Illinois 60690.

## Corn Gives High Return

Minneapolis (UPI) — Few things pack more energy per ounce than a kernel of hybrid seed corn. Dr. Frank Remley, technical director of the Cargill, Inc. seed department says a single kernel weighing about 1/100th of an ounce develops a plant 8 to 10 feet tall that gives 750 to 1,000 seeds.

**A NEW WORLD**—Betsey Johnson dreamed up this removable mod wedding dress with a mini going-away dress underneath for the first showing of the new world of cold water-washable fashions by top designers in New York City.

# Kalendarzyk Historyczny Na Miesiąc Maj

**Rocznica Konstytucji 3-go Maja. — Rocznice Zgonu Piłsudskiego i Elizy Orzeszkowej.— Strajk Szkolny We Wrześni. — Lot Przez Atlantyk.—Zwycięstwo w Monte Cassino. — Rocznica Poświęcenia Nowego Domu Związkowego.**

**2 maja 1917** — Stany Zjednoczone oficjalnie wypowiedziały Niemcom wojnę. (Pierwsza Wojna Światowa).

**2 maja 1905** — w operze "Metropolitan" w Nowym Yorku odbył się ostatni w Ameryce występ znakomitej artystki polskiej — Heleny Modrzejewskiej. Na występ ten stawił się cały amerykański świat artystyczny i literacki oraz miejscowa Polonia.

**2 maja 1936** — powstała Polska Rada Międzyorganizacyjna w Ameryce — obecna Rada Polonii Amerykańskiej.

**3 maja 1791** — to pamiętna data uchwalenia, wbrew woli zaborczych sąsiadów i ich popleczników w kraju, Konstytucji — znanej odtąd jako Konstytucja 3 Maja — która stanowiła poważny krok naprzód w kierunku reform ustrojowych i społecznych. W obozie patriotycznym zapanowała wielka radość. Nad upadającą Ojczyzną zajaśniał blask nadziei na lepszą przyszłość.

**4 maja 1846** — urodził się w Woli Okrzejskiej, — wielki polski powieściopisarz — Henryk Sienkiewicz, laureat Nagrody Nobla, twórca tak powszechnie znanych dzieł, jak: "Trylogia", "Quo Vadis", "Krzyżacy", "W pustyni i w puszczy", autor licznych noweli i opowiadań — między innymi pięknie malujących dolę i niedolę dawnych polskich emigrantów.

**5 maja 1819** — urodził się sławny muzyk i kompozytor polski Stanisław Moniuszko. Autor najlepszych oper polskich: Halka, Straszny Dwór itd.

**7 maja 1945** — bezwarunkowa kapitulacja Niemiec w Drugiej Wojnie Światowej — (V-E Day).

**7 maja 1938** — poświęcenie nowego Domu Związkowego przy Division i Bosworth ul.

Poświęcenia dokonał Ks. Kazimierz Sztuczko,proboszcz parafii Św. Trójcy. Tysiące osób wzięło udział w uroczystości, która odbyła się w sobotę, rano.

**8 maja 1910** — zmarła słynna polska powieściopisarka Eliza Orzeszkowa. W jej utworach spotykamy wybitne walory artystyczne i szlachetną tendencję. W ciekawej i ujmującej formie autorka podsuwa czytelnikowi owoce swoich przemyśłań i chce go przekonać o ich słuszności. Orzeszkowa była zwolenniczką postępu, żądała upowszechnienia oświaty i równouprawnienia kobiet. Domagała się szacunku dla każdego człowieka, zachęcała do wytrwania na rodzinnym zagonie, mimo piętrzących się trudności i mobilizowała patriotycznego ducha. Utwory Orzeszkowej zdobyły sobie wielką popularność.

**10 maja 1863** — powstańczy Rząd Narodowy, kierujący walką o wolność Polski podczas Powstania Styczniowego, sformował i ogłosił swój program. Najważniejsze jego tezy to: niepodległość Polski, Litwy i Rusi, uwłaszczenie chłopów, równość i wolność obywateli bez różnicy narodowości, wyznania i stanu.

**11 maja 1573** — licznie zebrana pod Warszawą szlachta dokonała pierwszej w dziejach Polski wolnej elekcji. Królem wybrany został Henryk Walezy. Panowanie pierwszego elekcyjnego monarchy było dla Polski niefortunne. Na wieść o opróżnieniu tronu francuskiego, do którego rościł pretensje, Henryk uciekł z Polski po trzymiesięcznym zaledwie panowaniu i więcej już do niej nie powrócił.

**11 maja 1910** — odsłonięcie pomników generała Tadeusza Kościuszki i gen. Kazimierza Pułaskiego w Washingtonie.

**12 maja 1364** — pod nazwą "Studium Generale" powstała w Krakowie najstarsza w Polsce i jedna z najstarszych w Europie wyższa uczelnia, która na przełomie XIV i XV wieku przekształciła się w istniejący dotychczas słynny Uniwersytet Jagielloński.

**12 maja 1935** — zmarł marszałek Polski Józef Piłsudski.

**14 maja 1661** — w Warszawie zaczęło wychodzić pismo zatytułowane "Merkuriusz Polski Ordynaryjny."

**15 maja 1868** — w osadzie polskiej w Panna Maria w Texasie otwarta została pierwsza polska szkoła w Ameryce. Pierwszymi nauczycielami w niej byli Piotr Kiołbasa i Karol Wareński.

**17 maja 1944** — żołnierze polscy z 2go Korpusu stoczyli zaciętą bitwę o wzgórze i klasztor Monte Cassino we Włoszech.

**18 maja 1944** — dzięki niezwykłemu bohaterstwu żołnierzy II Polskiego Korpusu walczącego we Włoszech, na ruinach klasztoru Monte Cassino załopotał biało-czerwony sztandar. Szturm Polaków, poparty bojowymi działami armii alianckich, przełamał t. zw. "linię Gustawa" — bronioną przez doborowe dywizje hitlerowskie.

**19 maja 1912** — zmarł w Warszawie Bolesław Prus (prawdziwe nazwisko Aleksander Głowacki) autor świetnych powieści — m. in. "Lalki" i "Faraona" — oraz nowel i felietonów.

**20 maja 1648** — zmarł król Władysław IV. ". . . . Słyszano mówiących wielu — podaje dziejopis — że ze śmiercią tego króla całe szczęście Królestwa umarło". Bolesław Leszczyński, zagajając sejm konwokacyjny (mający wybrać kandydata na nowego monarchę) oświadczył, "iż król ten po dobroczynnym kilkuletnim panowaniu samą tylko śmiercią swoją źle się Rzeczypospolitej zasłużył".

**20 maja 1901** — dzieci szkolne z Wrześni — mimo znęcania się, mimo bicia i różnych kar — strajkiem szkolnym sprzeciwiły się wprowadzeniu przez pruskie władze nauki religii w języku niemieckim, a tym samym całkowitemu usunięciu ze szkoły języka polskiego.

**21 maja 1927** — Charles Lindberg, lotnik amerykański, pierwszy dokonał bezprzystankowego lotu przez Atlantyk w pojedynkę. Wyruszył z Nowego Yorku, a wylądował w Paryżu. Lot trwał 33 godzin i 30 minut.

**23 maja 1842** — urodziła się Maria Konopnicka, wielka polska poetka.

**24 maja 1543** — zmarł we Fromborku na Warmii jeden z największych geniuszów ludzkości — znakomity polski astronom Mikołaj Kopernik, który to — jak głosi znane powiedzenie: "wstrzymał słońce, ruszył ziemię".

**25 maja 1945** — powołanie do życia Organizacji Zjednoczonych Narodów (UN).

**26 maja 1863** — zmarł w Paryżu Cyprian Kamil Norwid — niezwykle utalentowany poeta, malarz i rzeźbiarz oraz wybitny znawca sztuki. Jego utwory literackie pełne głębokiej refleksji, daleko wyprzedziły myśli ludzi mu współczesnych i były dla nich przeważnie niezrozumiałe. Brak uznania zniechęcał Norwida do publikowania późniejszych dzieł — część z nich zaginęła. Pisma Norwida "odkryte" i wydane w kilkanaście lat po jego śmierci przez Zenona Przesmyckiego stały się wielką rewelacją w polskiej literaturze.

**28, 29 i 30-go maja 1944** — w Buffalo, N. Y. powstał Kongres Polonii Amer. Zjechali się przedstawiciele i działacze Polonii Amerykańskiej w liczbie ośmiu tysięcy zarejestrowanych delegatów i gości.

Kongres Pol. Amer. powstał, aby wytrwale walczyć w obronie spraw i interesów Polski jak i Polonii Amerykańskiej.

**29 maja 1861** — zmarł na emigracji w Belgii Joachim Lelewel, wybitny polski historyk, członek Rządu Narodowego podczas Powstania 1830-31 r.

**30 maja 1915** — w parku Humboldta w Chicago pod pomnikiem Kościuszki odbyła się wielka manifestacja polska z udziałem Ignacego J. Paderewskiego.

# Polska Szkoła Im. T. Kościuszki Bierze Udział w Obchodzie 3-Maj.

Obchód rocznicy Konstytucji 3-go Maja — to nasze święto narodowe. W dniu tym składamy hołd wielkim Synom Polski, którzy w zrozumieniu potrzeby reform społecznych, dokonywali istotnych zmian w ustroju Państwa.

Uchwalenie tej "zasadniczej ustawy" składającej się ze wstępu i 11 artykułów — to jasna karta w dziejach naszego Narodu.

W dzisiejszej Polsce święto 3go Maja zostało wykreślone z kalendarza życia narodowego.

My, Polacy w Stanach Zjednoczonych, korzystając z pełni swobód, mamy nieograniczone możliwości zamanifestowania naszych uczuć patriotycznych. W Chicago od przeszło pół wieku obchodzimy rocznicę tego wiekopomnego dzieła - imponującego tak wobec swoich jak i obcych.

Winniśmy jednak dążyć, aby w Manifestacji 3-cio Majowej jak najwięcej młodzieży naszej brało czynny udział. Starsze pokolenie wykrusza się, młodzi przychodzą po nim i obejmują w dziedzictwie skarby naszego ducha narodowego.

* * *

W roku bieżącym udział w pochodzie 3-go Maja wezmą uczniowie Polskiej Szkoły im. Tad. Kościuszki. W związku z tym gorąco apelujemy do Roodziców o umożliwienie dzieciom naszej szkoły wstąpienie w szeregi pochodu będącego pod opieką nauczycieli i członków Koła Rodzicielskiego. Pochód musi być atrakcyjny i barwny. Niechże jak najwięcej naszych dzieci wystąpi w polskich strojach regionalnych, wyróżniających się swą pięknością spośród wszystkich innych grup etnicznych.

**Uczniowie naszej szkoły zgromadzą się w dniu 7 maja niedziela, o godz. 12:30 u zbiegu ulicy Cleaver i Division obok Polskiej Szkoły im. Gen. Pułaskiego,** skąd przemaszerujemy wyznaczoną trasą do pomnika Tad. Kościuszki w Humboldt Parku. Tam pochód zostanie rozwiązany, a rodzice są proszeni o wzięcie dzieci już pod swoją opiekę.

Młodsze dzieci, dla których długość całej trasy mogłaby być uciążliwa, mogą dołączyć się do pochodu w naszej grupie u zbiegu ulicy California i Augusta. Tam oczekiwać będą nasi nauczyciele i członkowie Koła rodzicielskiego.

**K. Lorenc, Kierownik Szkoły; J. Mieleszuk, Prezes Zarządu Koła Rodzicielskiego.**

# Srebrny Jubileusz Kapłaństwa Obchodzi Ks. Władysław Żmija

## Prob. Par. Św. Różańca w North Chicago, Ill.

W niedzielę, 7 maja, ks. Władysław Żmija, proboszcz parafii Św. Różańca, obchodzić będzie uroczyście 25 lat swej pracy kapłańskiej w Winnicy Pańskiej.

Z tej to okazji czcigodny Jubilat odprawi uroczystą Mszę Św. w tę niedzielę o godzinie 11:00 przed południem, w kościele Św. Różańca pnr. 910 W. 14ta ul., w North Chicago, Ill. Podczas Mszy Św. Jubilatowi asystować będą jako diakon ks. Robert J. Nowak, kapelan szpitala Św. Teresy, który wraz z Jubilatem był wyświęcony również na kapłana —(byli oni w tej samej klasie), i ks. Paul J. Cull, asystent parafii Niepokalanego Poczęcia NMP, jako subdiakon.

Po nabożeństwie o 1:00 po południu na cześć Jubilata odbędzie się bankiet w Klubie John Manville.

**Życiorys Księdza Jubilata**

Ks. Władysław Żmija jest wychowankiem parafii Św. Pankracego. Uczęszczał on do Seminarium Quigley, a następnie studia teologiczne kończył w St. Mary of the Lake w Mundelein, Ill.

Święcenia kapłańskie otrzymał w roku 1942 i spełniał następujące obowiązki kapłańskie: jako asystent w parafii Św. Romana, w roku 1956 został przeniesiony do parafii Św. Zuzanny w Harvey, Ill., gdzie pozostawał aż do roku 1962. W tymże roku przeniesiony na asystenta do parafii Św. Turybiusza. W roku 1966 został zamianowany proboszczem w parafii Św. Różańca w North Chicago, Illinois.

SERVING + IN YOUR NAME

# Ze Sceny i Estrady

## "Spadkobierca" Na Scenie Trójcowa.—Amerykanin Bez Colta, Ale z Wielkim Sercem. — Nasze z Polski Aktorki. — Można Tak Zrobić, Aby Było Słychać Na Sali.—Młodzież Na Scenie. —

Sztuka trochę myszką trąci. Problemy poruszane straciły już na ostrości. Akcja więcej niż prosta. Intryga raczej naiwna.

A jednak...bawią się starzy, bawią się młodzi. Brawa przy podniesionej kurtynie. Zadowolenie na twarzach osób opuszczających salę Trójcowa.

Zawdzięczać to należy,—przede wszystkim autorowi—wartki dialog, dowcip i słowny, i sytuacyjny, wreszcie problem ogólno-ludzki samotnego człowieka z lekkim zabarwieniem lokalnym rodaka, wracającego do kraju. Drugim czynnikiem jest świetna reżyseria, która potrafiła wyciągnąć ze sztuki wszystkie jej nieprzemijające wartości i spotęgować je własną inicjatywą. Trzecim wreszcie —dobra gra aktorów.

**Niech Żałują!**

Sztuka "Spadkobierca" Grzymały-Siedleckiego, wystawiona w ub. niedzielę, w Trójcowie, przez Teatr p. Lidii Pucińskiej, przy współpracy "Naszej Reduty," w reżyserii p. Elżbiety Dziewońskiej-Krzemieńskiej—stała się jeszcze jedną wartościową pozycją w historii polonijnego teatru.

Pisząc recenzję trzeba jedno podkreślić: wszyscy wyszli zadowoleni, ubawieni i szczerze dziękowali reżyserce i aktorom za dobrze spędzony wieczór. Niezadowoleni powinni być tylko ci, którzy nie przyszli, a tych było więcej. Zrobili krzywdę nie tylko organizatorom i aktorom, którzy tyle pracy w to włożyli, ale przede wszystkim samym sobie.

Jak już powiedziałem, i reżyserce i aktorom poklask się należy. Może niektórzy uważają, że Amerykanin, wracający do kraju powinien mieć 6 stóp conajmniej, szerokie bary, kark jak u bawoła i dwa kolty za pasem. Lecz nie tylko chłopaki jak dęby do Ameryki wyjeżdżały i nie dla każdego radością było koltem wymachiwać. Zwłaszcza, że bohater wcale życiem na dzikim Zachodzie nie był oczarowany. Los go tam rzucił, więc się przystosował, tak jak Polak do każdych warunków przystosować się potrafi. Ale tęsknił do spokojnego życia w Kraju.

**Amerykanin "Nie z Tego Świata"**

Szepet w roli Obierzyńskiego nie był amerykański, ale był bardzo ludzki, ogólno ludzkim problemem człowieka samotnego, wyobcowanego ze społeczeństwa, które go otacza. Takie ujęcie postaci tytułowego bohatera, przez Szepeta, względnie przez Szepeta i reżyserkę — bardziej mi odpowiada.

**Mazur Trzaskowskiego**

Józef Siekierka to rola jakby dla Trzaskowskiego napisana. Mógł sobie dowoli gestykulować i nic to nie raziło, zwłaszcza w mazurze. A że potrafi mieć w samej postaci i ruchach wiele komizmu, —więc zbierał brawa przy podniesionej kurtynie.

Niepomnik, to bodaj najlepszy z młodych, których widziałem na chicagoskiej scenie. Jednak rola młodego Siekierki nie należy do jego największych osiągnięć. Ma on w sobie wiele komizmu i kanciastości ruchów dorastającego chłopca. I tak już jest zabawny. Nie potrzeba tego podkreślać wygibasami i podskokami. Już i tak jego uwagi 'na marginesie" burze śmiechu wywoływały. Mam wrażenie, że w stosunku do niego, reżyserka była zbyt łagodna.

No i wreszcie Ryszard Borkowski, był to tylko epizod, ale jaki...Gdy ukazał się na scenie każdy pomyślał: tak go sobie wyobrażałem: polskiego chłopa, gospodarza z dziada pradziada, który nie chce tego co mu się nie należy, ale swego nie da. Będzie krzywdy dochodził i w swym prawie niczego się nie ulęknie. Borkowski nie zawiódł, dał świetną scenę, jakby z kartek Prusa lub Sienkiewicza wyciętą.

**Brawo, p. Ludmiło!...**

Mówiąc o Paniach zacznę od ról drugoplanowych. — O tych pierwszo-planowych i tak trzeba będzie mówić.

A więc wielkie brawa dla Ludmiły Zaremba. Przemawia do widza swą niezwykłą naturalnością. Ani cienia szarży czy zbędnej gestykulacji. Dla wielu powinna być wzorem jak można się wcielać w rolę bez zbędnych gierek.

Lidia Pucińska, w roli 'Babci" bardzo dobra. Świetnie zagrana i wyreżyserowana scena z głaskaniem mebli. Umiejętne wyciągnięcie pointy dowcipu spowodowało huragan braw przy podniesionej kurtynie.

**Goście z Polski**

Z naszych gości z Polski Ewa Arska-Krasiejko, miała trudną rolę i wywiązała się z niej bardzo dobrze. Miałbym zastrzeżenia, czy trochę nie przerysowała postaci Pani Katarzyny. Czy nie była zbyt głupio naiwna. Nie wiem, czy w czasach nawet młodości Grzymały Siedleckiego istniały do tego stopnia głupie i naiwne młode wdowy. Ale mówią, że głupota i naiwność nie jest funkcją czasu, istnieje przez wszystkie wieki bytu 'homo sapiens."

Teresa Watras w roli naiwnego podlotka pełna wdzięku i uroku. To już trzecia jej rola tego typu. Tym razem gra, chociaż nie najmłodszą, ale najbardziej naiwną. Gra ją zresztą dobrze. Wydaje się, że Teresa Watras ma monopol na podlotki w polonijnym teatrze. A szkoda, chętnie zobaczylibyśmy ją i w innych rolach.

Chociaż nie było w programie, to jednak wydaje mi się, że ta pretensjonalna, zmanierowana ziemianka, sąsiadka "Spadkobiercy," to była właśnie Nuna Terlecka. Świetny epizodzik—coś jakby wycięte z felietonów Magdaleny-Samozwaniec—i dobrze podany.

Tak jak Teresa Watras w roli podlotków, tak Stanisław Bezeg wyspecjalizował się w rolach "dostojnych kamerdynerów." Byłby bardzo dobry, gdyby mógł trochę głośniej mówić. Trzeba pamiętać, że z akustyką w naszych salach nie jest najlepiej.

**Idzie Przyszłość**

Z radością należy powitać udział w przedstawieniu przedstawicielek młodego pokolenia, dwóch sióstr Czarkowskich. W doświadczonych rękach pani Eli na pewno nie zmarnują się. Kto wie, może za dwa, trzy lata urocza Iza Czarkowska (świetne warunki zewnętrzne) odbierze monopol na podlotki Teresie Watras.

Na zakończenie: okazuje się, że można tak zorganizować przedstawienie "na Polonii," aby wszystkie instalacje dźwiękowe sprawnie działały. A ostatnio mieliśmy wypadki, że publiczność siedziała, jak na tureckim kazaniu nadsłuchując co tam w tubie szemrze. Wszystko zależy, jak kto do swej pracy podchodzi i jak szanuje widownię.—Wu-Be.

# Odznaczenie

Washington, DC. (UPI).—Prezydent Johnson wręczył dzisiaj "Medal of Honor," najwyższe amerykańskie odznaczenie za dzielność, wdowie po sierżancie strzelców morskich Peter Spencer Connor. Poniósł on śmierć w Wietnamie, gdy rzucił się na mający wybuchnąć wadliwy granat i swym ciałem osłonił swych ludzi przed śmiercią.

# Przed Uroczystościami

Warszawa. — Odsłonięciem tablicy pamiątkowej na frontonie domu przy ul. Górnośląskiej w Warszawie, gdzie tworzył i zmarł Władysław Reymont, rozpoczną się dnia 6go maja bieżącego roku, obchody 100 rocznicy urodzin twórcy "Chłopów". Tego samego dnia w Muzeum Mickiewicza w Warszawie otwarta zostanie wystawa, poświęcona życiu i twórczości Reymonta.

Nad uroczystościami ku czci znakomitego pisarza, laureata Nagry Nobla w 1924 roku pieczę sprawuje specjalny komitet, w skład którego wchodzą wybitni naukowcy, pisarze, działacze kulturalni.

Do obchodów ku czci Władysława Reymonta szczególnie przygotowuje się ziemia łódzka, z którą tak licznymi węzłami związany był autor "Chłopów".


Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, brat, szwagier, zięć i dziaduś nasz, śp.

**Alex Lewakowski**

**(SYN ŚP. BOLESŁAWA i JULII; BRAT ŚP. JANA i STEFANA)**

Członek Tow. Ułanów Polskich, Grupa 276 Związku Nar. Pol.; po długiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 29-go kwietnia. 1967 roku, o godzinie 5:40 po południu, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3-go maja, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego Noworul, pnr. 2658 So. Central Park Ave., do kościoła Błogosławionej Agnieszki (Msza Św. o godz. 9:30 rano), a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

**Józefina** (z domu **Kruzel**), żona; **Ryszard i Carol Branom**, syn i córka; **Maria Lewakowska**, synowa; **Curtis Branom**, zięć; **Antoni (Esther), Józef (Sonia), Franciszek (Jean) i Irena Lewakowska**, bracia i bratowe; **Franciszek Kruzel**, teść; 4 wnucząt, bratanki i bratanice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Noworul.
Telefon 762-2233. 1-2

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza mamusia, siostra, busia i ciocia nasza, śp.

**Maria Rzucidło**

Członkini Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Św. Romana i Tow. Św. Emilii Grupa 145 Związku Polek w Am.; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 29-go kwietnia, 1967 roku, o godzinie 5:30 rano, przeżywszy lat 73.

Pogrzeb odbył się we wtorek, dnia 2-go maja, o godzinie 9-ej rano, z Bajek Funeral Home, pnr. 2325 So. California Ave., do kościoła Our Lady of the Snows, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

W ciężkim żalu pogrążeni:

**Władysława i Janina**, córki; **Jan Skaritka i Stefan Dziekan**, zięciowie; oraz **bracia i siostry** w Polsce; **Janek, Rickie, Ronnie i Darlene Skaritka, Mary, Joan, Stefciu i Jeanie Dziekan**, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmował się Bajek Funeral Home.
Telefon BIshop 7-6123.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

**Bronisława Ostrowska**

**(z domu Janusik)**

Członkini Tow. Ojczyzna Gr. 669 ZNP, Liberty Camp No. 7952 R. N. of A., Klubu Stefana Starzyńskiego Obrońcy Warszawy, Klubu Przyjaciół, Polskich Klubów Zejdn., Klubu Warszawa, L. M. w Am. i Tow. Dzielne Polki Gr. 282 Zw. Polek w Am.: po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 1-go maja, 1967 roku, o godzinie 1-ej po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb., pnr. 2129 W. Webster Ave., do kościoła Św. Jadwigi, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

**Józef**, mąż; **Florentyna i Albina**, córki; **Carol Reyes i Charles Shimkus**, zięciowie; oraz bracia i siostra, wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się:
Józef Wojciechowski i Syn
Telefon ARmitage 6-4630. 2-3

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn, brat i wuj nasz, śp.

**Henryk Jóźwiak**

Członek Tow. Postęp, Gr. 693 Z. P. w Am.; po ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 1-go maja 1967 roku, o godzinie 1:20 w nocy, przeżywszy lat 18.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3-go maja, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

**Leon, Kazimierz, Władysław, Czesław i Irena**, dzieci; **Marianna, Andzia i Ludwisia**, synowe; **Edwin Serwinski**, zięć; **Maria Smith**, siostra; **Maria Surma**, szwagierka; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się B. F. Malec i Syn.
Telefon HA 1-5800. 1-2

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, teściowa, babcia i prababcia nasza, śp.

**Michalina Osinska**

**(Z DOMU KMIECIK)**

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 30-go kwietnia, 1967 roku, o godzinie 3:05 po południu w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1718 W. 48th Street, do kościoła Św. Jana (przy 46-ej i So. Kedzie), a stamtąd na cmentarz Chapel Hill Gardens South, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

**Stanisław**, mąż; **Zofia Węglarz, Julianna Cwik i Alicja Klimasz**, córki; **Edwin Cwik i Henryk Klimasz**, zięciowie; wnuki i wnuczki i 3 prawnuczat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek A. Kozera.
Telefon YArds 7-3388.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra, babcia i prababcia nasza śp.

**Anna Czarnik**

**(Z DOMU ZYCH; ŻONA ŚP. JANA)**

Członkini Tow. Niewiast Różańcowych, Róży 50-ej, Klubu Obywatelek z Trójcowa p.o. Św. Józefa, Tow. Ozdoby Kościoła, Tow. Matki Boskiej Szkaplerznej, Tow. Matki Boskiej Częstochowskiej, Tow. Matki Boskiej Saletyńskiej, Stow. Pań Najświętszej Rodziny z Nazaretu, Stow. Św. Antoniego, Tow. Apostolstwa Modlitwy, Polsko-Amerykańskiego Demokratycznego Klubu Pań na Pow. Cook Tow Św Marty Gr. 88 Zjednoczonych Polek w Am., Tow. Jedność Polek p.o. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy Gr. 256 U. P. w Am., Oddziału Św. Trójcy Nr. 179 M. P. w Am., Tow. Pań p.o. Najśw. Rodziny, Tow. Matki Boskiej Saletyńskiej i Legionu Pań przy Post Theodore Roosevelt Nr. 4 P.L.A.W.; po krótkiej chorobie, opatrzona Św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 30-go kwietnia 1967 roku, o godzinie 8:15 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 834-38 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

**Leon, Kazimierz, Władysław, Czesław i Irena**, dzieci; **Marianna, Andzia i Ludwisia**, synowe; **Edwin Serwinski**, zięć; **Maria Smith**, siostra; **Maria Surma**, szwagierka; wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się B. F. Malec i Syn.
Telefon HA 1-5800. 1-2

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój i dziadek mój, ś.p.

**Józef Jezierski**

**(OJCIEC Ś.p. EDWINA)**

Członek Kl. Białystockiego, po krótkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami pożegnał się z tym światem, dnia 30go kwietnia, 1967 roku, wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3go maja, o godzinie 10tej rano, z Klemundt Funeral Home, pnr. 3315 W. Irving Park Rd., do kościoła Immaculate Heart of Mary, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

**Waleria** (z domu **Brozska**), żona; **Dorothy**, córka; **Daniel Trantafil**, zięć; **Gary**, wnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Klemundt Funeral Home.
Telefon IRving 8-1212.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i teściowa nasza, śp.

**Rozalia Bieluwka**

**(z domu Biela)**

**(żona ś.p. Michała)**

Członkini Tow. Św. Franciszki Grupa 799 Z.N.P. i Tow. Św. Teresy Grupa 380 Unii Polskiej w Am., po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem opatrzona Św. Sakramentami, dnia 1go maja, 1967 roku, o godzinie 3:55 nad ranem, w starszym wieku. Zamieszkiwała pnr. 5004 W. 32 Place, Cicero, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4860 W. 31 Street Cicero, do kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

**Emelia Paluch**, córka; **Bruno, Józef** i **Edward**, synowie; **Stanisław Paluch**, zięć; **Marlene, Laverne** i **Patricia**, synowe; **Piotr Biela**, brat; wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 7ej wieczorem.

Pogrzebem zajmują się:
K. Kulasik i Syn,
Telefon OLympic 2-2005.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra i teściowa nasza, śp.

**Maria Włodarska**

**(z domu Lachcik)**

Członkini Bractwa Różańca Św. przy par. Św. Salomei; po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 29-go kwietnia, 1967 roku, o godzinie 4:30 po południu, przeżywszy lat 50. Zamieszkiwała pnr. 11833 So. Indiana Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 11739 S. Michigan Ave., do kościoła Św. Salomei, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

**Bronisław**, mąż; **Antonia Galbraith**, córka; **Adelina Lukowska**, siostra; **Mieczysław Lachcik**, brat; **Edward Galbraith**, zięć; bratanki, bratanice, siostrzeńcy, siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się:
Pisarski i Syn.
Telefon PU 5-3086. 1-2

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, brat, dziaduś i pradziaduś nasz, śp.

**Franciszek Niziołek, Sr.**

Członek Klubu Ołpiny; po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 30-go kwietnia, 1967 roku, o godzinie 5:30 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 3-go maja, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 5247-53 W. Fullerton ul. (blisko Lockwood), do kościoła Św. Stanisława B. i M., a stamtąd na cmentarz Św. Józefa, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

**Wiktoria** (z domu **Karaś**), żona; **Zofia Ogorzałek i Władysława**, córki; **Władysław, Józef, Tadeusz i Franciszek, Jr.**, synowie; **Kazimierz Ciesla** zięć; **Małgorzata, Bernardyna i Dorota**, synowe; **Marcin**, brat; **(Jan, Julia** z mężem **Adamem Bak, Zofia Pyzik i Maria** z mężem **Janem Duran**, brat i siostry w Polsce); wnuki, wnuczki i prawnuczeta, wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebowi Poterek.
Telefon BErkshire 7-6400. 1-2

## ★ PRACA | ★ PRACA

IMMEDIATE OPENINGS ARE NOW AVAILABLE
WITH NATIONALLY KNOWN CATERING COMPANY

**PORTERS — 1st Shift**
**PORTERS — 2nd Shift**
**GIRLS for general kitchen and cafeteria work**

• Permanent Positions • Company Benefits • Paid vacation & Holidays
• 40 Hour Week • Hospitalization Available.

Apply in Person — Cafeteria FISHER BODY PLANT

**THE PROPHET CO.**

"Another Service of Greyhound Food Management Inc."
**79th & WILLOW SPRINGS RD. WILLOW SPRINGS, ILL.**

"An Equal Opportunity Employer"

---

**POTRZEBA**
**MĘŻCZYZN i KOBIET**
do ogólnej pracy na cmentarzu.
Zgłoszenia do:
**BOHEMIAN NATIONAL CEMETERY**
**5255 N. Pulaski Rd.**

## Z Gminy 41 ZNP

Posiedzenie Gminy 41 ZNP już w środę, 3 maja, o godz. 8-ej wieczorem, w sali del. Anieli Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton Ave. Uprasza się Delegatki i Delegatów o punktualne przybycie.

Przewodniczący Komitetu Zbiórki, Del. Feliks Mazewski apeluje do Prezesek i Prezesów Grup o podanie dokładnej listy kwestarek, — będą oni mogli otrzymać puszki i potrzebne przybory dla przeprowadzenia Zbiórki w niedzielę, 7go maja. Fundusze ze zbiórki będą przelane na Fundusz Budowy Młodzieżowego Domu w Chicago. Prosimy zainteresować się tą zbiórką.

Posiedzenie Gminy 41 ZNP będzie bardzo ważne, gdyż będą sprawozdania z Turnieju Kręglarskiego w South Bend, Indiana i program pracy na sezon letni.

— Mec. A. A. Mazewski, prezes; Helena M. Stermińska, sekretarka. (2, 3)

## *Światowy Dzień Łączności*

Archidiecezja Chicago będzie obchodziła uroczyście Światowy Dzień Łączności mszą św. odprawioną przez arcyb. Cody w niedzielę, dnia 7 maja o godz. 5-tej po południu w Kaplicy Seminarium Quigley, przy 103 E. Chestnut Str.

## W Półwymiarach

**PRINTED PATTERN**

**Wzór 4840**

Będziecie zadowolone z niej od wczesnej wiosny do późnego lata. Dodatnio zaakcentowana klinami talia, gładki tył. Może być z kwadratowym lub okrągłym dekoltem.

Wzór 4840 jest do nabycia w półwielkościach 12½, 14½, 16½, 18½, 20½, 22½, 24½. Na wielkość 16½ potrzeba 2⅝ jarda 35 calowego materiału.

**Cena wzoru 50 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych. Z Kanady gotówką.**

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — ZGODA
1201 Milwaukee Ave., Chicago
Illinois 60622.

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Stan .....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

**MODA WIOSENNA!**
**WIELKI WYBÓR!**

**Wszystkie rozmiary. 115 różnych fasonów. 2 bezpłatne wzory na kapelusze. Sugestie na materiały, dodatki znajdziecie w nowym katalogu na wiosnę i lato JEDEN WZÓR DARMO Z NADESŁANIEM KUPONU który znajduje się w katalogu. Cena Katalogu na wiosnę i lato 50c Zamówcie przesyłając 50c w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych.**

## Rekolekcje w Polskim Języku

Tow. M. B. Częstochowskiej odprawi swe jednodniowe rekolekcje w klasztorze M. B. Zwycięskiej w Lemont, Illinois, dnia 21 maja, to jest w trzecią niedzielę, maja.

Prezeska Alicja Pociak, zaprasza także inne panie, nie należące do Towarzystwa, do wzięcia udziału w tych rekolekcjach. Rezerwacje można zgłaszać do dnia 15 maja. Bliższych szczegółów można się dowiedzieć, telefonując do Domu Św. Józefa, 2650 N. Ridgeway Ave. Telefon 235-2450.

## Pułaski Band z LM — Udział w Obchodzie

Zarząd Kapeli gorąco apeluje do wszystkich Oddziałów Ligi Morskiej o liczne przybycie w mundurach by licznie i okazale wystąpić wraz z Kapelą i ze Sztandarami pod pomnik Kościuszki w niedzielę, 7 maja. Zbiórka Oddziałów oraz Kapeli punktualnie o godz. 12-ej w południe, w sali Ligowej, 1082 N. Milwaukee Ave., skąd gromadnie udamy się na miejsce wyznaczone nam w pochodzie. —Zarząd Kapeli. (2-4)

## *Kosze Dla Dzikich Kaczek*

Na stawach i jeziorach Ziemi Lubuskiej zakładane są wiklinowe kosze na palikach, w których bardzo chętnie wiją swoje gniazda dzikie kaczki, składają jaja i wysiadują pisklęta. Zeszłoroczne obserwacje potwierdziły celowość tej akcji. 3 tysiące wiklinowych koszy założono m.in. w nadleśnictwach: Krosno Odrzańskie, Wymiarki, Lipinski Łużyckie, Grabina i Budachów.

## Do Numeru 46

**Wzór 7433**

Odpowiedni żakiecik dla każdej pani, do noszenia ze spódniczkami, sukienką bez rękawów, lub spodniami. "Open shell stitch" z dopasowanym "single crochet" brzegiem.

Wzór 7433 podaje wskazówki zrobienia w wymiarach 32-34, 36-38, 40-42 do 44-46 włącznie.

**Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 5c znaczkach pocztowych Z Kanady gotówką.**

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy, 1201 Milwaukee Ave., Chicago Illinois 60622.

Imię i Nazwisko .....

Adres .....

Miasto ..... Stan .....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

**ALICE BROOKS**

210 pięknych pomysłów na robótki ręczne w NOWYM 1967 NEEDLECRAFT katalogu ponadto w katalogu dwa bezpłatne wzory na robótki ręczne szydełkiem lub na hafty. Cena za wszystko 25 centów.

SENSACYJNE, nowe wartości! "Book of Prize AFGHANS" zawiera 12 kompletnych wzorów na robótki szydełkiem i na drutach dla początkujących. Cena 50 centów. Museum Quilt Book 2 zawiera kompletne wzory 12 wspaniałych American Quilts. Cena wzoru 50 centów. Taniości Quilt Book 1, zawiera 16 **kompletnych wzorów. Cena 50 centów.**

## ★ PRACA ŻEŃSKA | ★ PRACA ŻEŃSKA

NIE POTRZEBA
DOŚWIADCZENIA!

**KOBIET DO RĘCZNEGO SZYCIA**

POTRZEBA NATYCHMIAST!
NA PEŁNY CZAS.
STAŁA PRACA.

**B. KUPPENHEIMER & CO.**
**4121 W. 18th St.**

---

**TYPISTS**
**TELEPHONE SALES**
**Full and Part Time hours available**

**Sears**

**Sears Roebuck and Company**

• Excellent pay • Merit increases
• Employee discount
• Cafeterias • Dining room
• Group life insurance • Group hospitalization
• Paid vacations and Holidays
• Profit Sharing
• Illness Allowance
• Free shuttle bus • Free parking facilities
• Convenient transportation

**Apply at our convenient employment office**
**CHICAGO**
**1025 S. Homan Ave.**
**Interviewing 8 a.m. - 4 p.m.**
**Sears is known as a good place to work**

We are equal opportunity employers and members of the Chicago Merit Employment Committee

---

**TYPIST-CLERK**

Preparing shipping papers in printing plant.
35 hour week — benefits.

**American Bank Note Co.**
118 E. 20th St. Call 225-2491

---

**GENERAL OFFICE HELP**
Full or part time.
**2541 W. Cermak Rd.**
**LA 3-4825**

---

**Potrzeba Kobiet Do Lekkiej Pracy**
**Na dzienną zmianę.**
**Na pełen lub część czasu.**
**PRACA NA MAŁYCH MASZYNACH I PRZY MONTAŻU (ASSEMBLY).**
Dobre wynagrodzenie. Ubezpieczenia. Płatne wakacje i święta. Air-conditioning.
**FILKO IGNITION**
**5480 Northwest Highway**

---

**OGÓLNA PRACA BIUROWA**

Ciągły rozrost wytworzył potrzebę na stanowisko wewnętrznej sekretarki. Wymagane dobre pisanie na maszynie, pożądane trochę stenografii. Musi mówić po polsku. 5 dni — 40 godzin tygodniowo. Dobra płaca i idealne warunki pracy. Doskonała sposobność dla osoby chcącej wzrastać razem z kompanią.

Zainteresowane osoby mogą dzwonić celem mówienia się na interview.
**MAINTENANCE SERVICES**
**325 W. Van Buren Chicago, Ill.**
**341-1111**

---

**ASST. BOOKKEEPER**

Must have good figure aptitude and typing skills. Good starting salary. Company benefits.
CALL: MR. NEHART—523-5522
**Chicago Cornbeef Corp.**
**5145 S. ASHLAND**

---

## ★ POMOC DOMOWA

**HOUSEKEEPER—COOK**
**Experienced**
Live in. Lake Forest. Private room, bath, T.V. 2 in family. Other help. Walking distance to Village and transportation. Prefer 40 years or over (salary $60 a week). References necessary. Pleasant, cool home and atmosphere. Call collect. Permanent.
**CE 4-3447**

---

**COOK**
Must be experienced, pleasant, friendly, to live in. Own room and bath. 1 adult. Have other help. Prefer 45 to 50 with recent good references. This is an exceptional position for someone permanently. Salary open. Please do not call unless you qualify. Surroundings are congenial. Wilmette, Ill
**256-3164 — 510-A Ridge Road**

---

SZUKAMY 2gą mamę dla pracującej mamy. Na pilnowanie 3 dzieci, 7, 5 i 3. Zamieszkać, zapłata. Dzwońcie do siostry, imię Bronia: NA 2-3674.

---

OGÓLNA PRACA domowa i prasowanie. 2 dni. Dobra komunikacja. OR 4-6069 — SH 3-1419.

---

**Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Się w Dzien. Związkowym**

---

**YOUNG WOMAN**

Who has a nice telephone personality.
Experience not required.
Light typing.
37½ hour week.

**The Singer Company**
338-8778

---

**PART TIME TYPIST FOR BILLING**

4 hours — Morning or afternoon — $2 per hour.

**EV 4-1198**

---

**Woman To Cook**
and work in lunch room and tavern.
DAYS—START $75 WK.
**THE PARK INN**
**4944 W. 65th St.**

---

**Dla Kobiet Praca Biurowa**

Nie trzeba doświadczenia, musi mówić i pisać płynnie po polsku. Stała praca. Musi być gotowa do pracy natychmiast. Umówienie się telefonicznie.
**Dzwonić 237-6913**

---

## ★ PRACA MĘSKA

**MAN**
UNDER 49 YEARS OF AGE
TO LEARN . . . . .
**PIPE AND TUBE BENDING**

Regular increases and fringe benefits.

**REMPE COMPANY**
**340 N. Sacramento Blvd.**

---

**Praca Na Zewnątrz**

Mężczyzn do ścinania trawy i utrzymania trawnika. Zdrowa praca na świeżym powietrzu. Dobra zapłata, 40 godzinny tydzień.

Zgłosić się do MR. CZOK
**St. Adalbert Cemetery**
(Cmentarz Św. Wojciecha)
**6800 N. MILWAUKEE**
**NILES, ILL.**

---

**WELDERS**
**EXPERIENCED**
ELECTRIC
ARC & ACETYLENE
Convenient Location
Good Fringe Benefits
**Flexi-Craft Industries Inc.**
**2356 LINCOLN AVE.**

---

**GENERAL OFFICE & BOOKKEEPING WORK**
Male, age is not a factor
Wages according to ability.
**2541 W. Cermak Rd.**
**LA 3-4825**

## ★ PRACA MĘSKA

**COLOR MATCHERS**
**SATURATORN MACHINE OPERATORS**
**MACHINE OPERATORS**
**GENERAL FACTORY HELP**

Fringe Benefits
Overtime and
Good Working Conditions

WRITE, WIRE OR CALL
**Elfskin Corporation**
Main Street
Cherry Valley, Mass.
(617)-892-5441

An Equal Opportunity Employer

---

**Immediate Openings**
**All 3 Shifts**

**Machinists**
**Millwrights**
**Wrapping Mechanics**

Steady employment. Guaranteed overtime. 47½ hours minimum. Paid vacations and other fringe benefits.

**LEAF BRANDS**
**DIVISION OF**
**W. R. GRACE & CO.**
**ES 8-6000**
**4737 West Division St.,**
**Chicago, Ill.**

---

**DIRECT MAIL CLERK**

Permanent — full time position in our Direct Mailroom for conscientious person.
Fast moving international organization.
Good salary and company benefits.
Advancement according to ability.
**Call: YO 6-3000, Ext. 2520**
**INTERNATIONAL MINERAL & CHEMICAL CORPORATION**
**5401 Old Orchard Rd. Skokie, Ill.**
"An Equal Opportunity Employer"

---

**4 MEN**
**NEEDED AT ONCE!**
**QUIET CLEAN PLANT**

- **Overtime — 49 hours**
- **Permanent — No Layoffs**
- **Free Insurance**
- **Bonus & Retirement Plan**
- **Promotion From Within**

Must be draft exempt
**Interviews: Week Days**
**Saturdays 9 to 12 Noon**
**Burrell Belting Co.**
**7501 N. St. Louis Ave.**
**SKOKIE, 262-8110**
On block west from end of Howard Bus Line. 4 blocks east of Crawford.

---

**TRAINEE**

We want a young man mechanically inclined, to learn Industrial Sewing Machine Repairing. These are permanent positions.

**Call Mr. Magrady**
**338-8778**

---

**MAINTENANCE MAN**
New Office Building
CALL OR SEE MR. LUEBBE
693-2055
8501 W. Higgins Rd. (Cumberland, Higgins & Kennedy Expressway), or Mr. Hopkins.
**SEAY & THOMAS, INC.**
**CEntral 6-7060**
**30 N. LA SALLE ST., CHICAGO**

---

**MECHANIC**
For Truck work. Steady.
Good working conditions.
Must have good references.
**See BILL TRUNK at SEARS**
**1400 West 35th Street**

---

**LABORERS or MILLHANDS**
Steady Work.
**SUPERIOR GRAPHITE COMPANY**
**6616 So. Laramie GL 8-0006**

---

**Cleaning and Maintenance Man**
For private school.
Steady work.
**7300 North 274-5143**

---

**JANITOR - DISHWASHER**

Dom dla starców potrzebuje janitora — zmywacza naczyń. Dobra zapłata włączając pokój i utrzymanie. Płatne wakacje, darmo ubezpieczenie Blue Cross.
Telefonować po umówienie:
**NE 1-4856**

---

**FOR NIGHT WORK**
**ORDER PICKERS and WAREHOUSE HELPERS**

Must be able to read and write English. Union rate.
From 8 P.M.—4:30 A.M.
**CENTRAL GROCERS**
**3701 Centrella St.**
**Franklin Park, Ill.**

---

**Czytajcie Dziennik Związkowy.**

## ★ PRACA MĘSKA | ★ PRACA MĘSKA

**Turret Lathe Operators**

Immediate openings for production machinist with ability to do own set-ups, read prints, have own tools. Hourly rate plus bonus. Many fringe benefits.

**THE MIEHLE CO.**
**14th and S. Damen Ave.**
An Equal Opportunity Employer

---

**Sears**

**SECURITY POLICE PATROLMEN**

**Immediate openings for men age 30-45. At least 5'7" tall with good physical condition and appearance. High School education required. Uniforms and equipment furnished. Full benefits including profit sharing and overtime pay. Full Time permanent positions only.**

**CHICAGO**
**1025 S. Homan**
**Interviewning 8:00 A.M.—4:00 P.M.**

**We Are Equal Opportunity Employers and Members of the Chicago Merit Employment Committee**

---

**CARBORUNDUM CO.**
Offers Excellent Opportunities for
**PATTERN MAKERS**
**MOLD MAKING and**
**PATTERN MAKING**
EXPERIENCE ESSENTIAL
**MACHINISTS FIRST CLASS**
Knowledge of lathe, milling machine and shaper.
Work from Blue prints and sketches.
Will accept second class with an appropriate background
WRITE, CALL OR APPLY IN PERSON
P. O. BOX 187
**KEASBEY, N. J. AC 201 HI 2-3380**
An Equal Opportunity Employer

---

**MACHINE OPERATORS**

- **Punch Press**
- **Drill Press**
- **Planer Operators**
- **Assemblers**
- **1 Shop Clerk**

Plant operating 2 shifts. 9 hours each shift.
Permanent positions. Liberal company benefits.
Excellent working conditions.

**For further information, phone**
**SK 5-4620**

**ABEX CORPORATION**
**Railroad Products Division**
**10th and Washington St.**
**Chicago Heights, Ill.**

An Equal Opportunity Employer

---

**EXCELLENT OPPORTUNITIES IN NEW BEDFORD, MASSACHUSETTS**
**for**

**TOOL & PROCESS ENGINEERS**
**Acushnet Process Company**

has a key engineering position open in New Bedford, Massachusetts, involving tool and process work for custom-made, precision-molded rubber products.

The present opening of Tool and Process Engineer requires a minimum of five years experience designing molds, dies, jigs, fixtures and other special tools. Production processes must be developed covering preparation, molding, finishing and inspection operations. Developing preliminary quality standards, coordinating necessary equipment changes to insure compatibility with tooling and development of any new type of needed test equipment are key parts of the job. Must also be capable of providing some technical assistance to manufacturing, quality control and laboratory personnel concerning tool product design, process and quality problems. Close customer coordination is required to insure proper product application.

This i s a key engineering postion with excellent growth potential. A degree is desired but equivalent applicable experience will be considered in lieu of a degree. Send your resume in complete confidence to:

**D. R. STATTER**
**Acushnet Process Co.**
**Bellville Avenue New Bedford, Mass. 02742**

An Equal Opportunity Employer

---

**GLASSBLOWER**
MASTER GLASSBLOWER
Versatile in art of scientific glass blowing — glass to metal seals — sapphire seals a related specialty work, in quartz,, and a host of other materials. Work in conjunction with engineering to train apprentices. — Lathe operators and do special work.
Salary open, all Co. benefits.
APPLY
**Fischer Scientific Co.**
**(212)-WA 4-6750 Mr. Robert Welzel**
**An Equal Opportunity Employer**

---

**SHIPPING CLERK**

Experience in shipping rates and packing. 40 hour week. Benefits.
**AMERICAN BANK NOTE CO.**
**118 E. 20th St. Call 225-2491**

---

**WANTED**
**MATERIAL HANDLER**
Must be able to operate Fork Lift Truck.
**TOOL MACHINE OPERATORS**

To operate blenders. Will train. High school education required Must be able to read scale and weighing instruments and record
**NATIONAL PECTIN PROD. CO**
**2656 W. Cullerton St.**

---

**PRESSMEN**

Kelly and horizontal pressmen. Experience on numbered work desired. 36¼ hour week. Benefits.
**AMERICAN BANK NOTE CO.**
**118 E. 20th St. Call 225-2491**

## ★ PRACA MĘSKA

**GRADUATE CIVIL ENGINEER**
**FOR DESIGN WORK**

Five 9 hour days. Paid vacation, retirement and insurance plan, overtime. Permanent. Send resume in confidence giving education and experience. Location — Mandeville, Louisiana on North Shore of Lake Pontchartrain.
33 miles from New Orleans.

**PRESTRESSED**
**Concrete Products Co., Inc.**
**P. O. Drawer 1**
**MANDEVILLE, LA.**
**504—626-8156**
**New Orleans, La. 525-3218**

---

**ASSEMBLER**

Experience in wiring and assembly of ornamental lighting fixtures. Experienced with small parts and hand assembly. Good pay, steady job, company benefits.
**H. A. FRAMBURG & CO.**
**3320 W. Carroll**
**Chicago, Ill.**

---

**LINOTYPE OPERATOR**

Union or eligible. Modern air cond. shop. Call Mr. Nestel.
**SU 7-5782**

---

**Immediate Openings!**
**FINAL INSPECTOR**

Steady work. Excellent salary. All company benefits.

**Lennox Mfg. Co.**
**5000 So. Halsted**
"An Equal Opportunity Employer"

---

**WAREHOUSE MANAGEMENT TRAINEE**

We seek a stable and mature individual. Shipping or warehouse experience preferred, but not required. We are a growing company and offer many fringe benefits.
**Call ES 8-6000, Ext. 245**
or apply employment office
9:00 a.m. to 3:00 p.m.
**LEAF BRANDS**
**DIVISION OF**
**W. R. GRACE & CO.**
**4737 West Division St.**
**CHICAGO, ILL.**
An equal opportunity employer (M and F)

---

**Cement Laborers**

Experienced
With Concrete Forms.
**CARP CONSTRUCTION CO.**
**5500 Northwest Highway**
See Cliff between 4:30 and 5:00

---

## ★ DOMY

PÓŁNOCNY-ZACHÓD — 3 piętrowy, 3x6-ki, 1½ łazienki w każdym mieszkaniu. Murowany garaż na 2 auta. Stoker ogrzewanie.
CA 7-4919

---

**MODEL—**
**3641 West 120 Ulica**

22 nowe apartamentowe budynki na 4 rodziny, 1x5. 2x4, 1x3, na sprzedaż lub zamianę. Dochodu $610 miesięcznie.

**Henryk J. Machnicki**
**3801 West 55ta ul.**
**REliance 5-5700 lub**
**REliance 5-5701**

---

BERWYN, okolica Ridgeland — 26ta St. Ładny, murowany, 2x5, pełny bezment. Szafkowa, tafelkowa kuchnia i łazienka. Po 3 sypialnie w każdym. 50 stóp parcela. $23,900. SVOBODA, 2134 S. 61st Ct., Cicero — BI 2-2162.

---

OKOLICA 102ga i Crandon. O 3 sypialniach murowany ranch, blisko szkoły, zakupów, komunikacji i kościołów. $16,500. 4½% morgecz możliwy.
REgent 1-1682, wieczorami.

---

2 FLAT brick, by owner, 5 rooms each, with basement. Completely remodeled. 1703 N. Karlov.
DI 2-2104

---

## ★ DO WYNAJĘCIA

4 POKOJE, 2 sypialnie. $45 Kryta weranda. 934 N. Winchester. 252-5419.

---

4½ POKOI, świeżo odnowiona, na 1-szym piętrze. Cena przystępna. 4017 West 25-ty Place. Telefonować 521-5092 po 3-ej po poł.

---

DUŻY pokój do spania do wynajęcia. $40 miesięcznie. Dla mężczyzn tylko! Można gotować. 1514 N. Wood Street. Zgłosić się na 2-gim piętrze.

---

## ★ ZIEMIA

CZARNA ZIEMIA, 10 buszli $5.00, 20 buszli $8.00. — 521-2130.

---

## ★ PARCELE

**5 AKRÓW**
**20 MIL OD GRANIC CHICAGO**
**848-4935**
Również posiadłość nad jeziorem trochę dalej.

---

## ★ AUTA

OKAZJA kupienia nowego auta — '67 Dodge "Polara". Informacje 2342 North Avenue. Każdy dzień oprócz niedzieli i środy, od 9—6.

---

## ★ OSOBISTE

RESPONSIBLE for my debts and signature only as of May 2. — Jadwiga Gardulska, 2909 West Division.

---

**Zostań abonentem "Dziennika Związkowego", jeśli nim dotychczas nie jesteś.**

# Cała Chic. Polonia—Zjednoczona i Zwarta—Wystąpi Na Obchodzie

**Program Obchodu w Niedzielę 7-go Maja:— Msza Św. o 10:30 Rano, — Pochód Do Parku Humboldta o 1ej Po Poł. Oraz Przemówienie Głównego Mówcy i Innych Wybitnych Mówców o Godz. 3-ej Po Poł.— Polonia Weźmie Gremialny Udział w Całym Obchodzie Konstytucji 3-go Maja.—Obchód Będzie Bez Względu Na Pogodę.**

Przygotowania do wielkiej Manifestacji Polonii z okazji Obchodu 176 Rocznicy Konstytucji 3 Maja 1791 roku są już prawie na ukończeniu. Obchód ten od 1904 roku bez przerwy organizuje w Chicago Związek Narodowy Polski, przez Wydział Oświaty ZNP — przy współpracy Okręgów 12 i 13 ZNP oraz przy patriotycznej współpracy wszystkich organizacyj polonijnych z Chicago i okolicy.

W obchodach biorą udział wraz z Polonią i to tradycyjnie już niektóre organizacje amerykańskie, — U.S. 5 Armii, U.S. Marynarki z Great Lakes, Chic. Policja, Poczta w Chicago, oddziały Weteranów PLAV, oddziały Girl Scouts, Majorettes oraz reprezentacyjne grupy narodowościowe jak np. Serbska grupa Narodowa "Gruza."

* * *

Polonia nasza w Chicago owiana dumą i szacunkiem do zaszczytnej przeszłości, narodu polskiego i Polski jako przedmurza chrześcijańskiego i cywilizacji zachodniej z wielkim pietyzmem czci Obchody Konstytucji 3 Majowej i wiernie stoi przy zasadach poświęceń dla spraw prawdziwej wolności i niepodległości Polski.

**Program Obchodu**

Program Obchodu 3 Majowego w tym roku przypada w niedzielę, 7 maja. Składa się on z trzech głównych części— Mszy św. o godz. 10.30 rano w kościele św. Trójcy, — w której biorą udział reprezentanci organizacyj polonijnych ze Związkiem Narodowym Polskim i Kongresem Polonii Ameryk. na czele, **Pochodu,** w którym występują oddziały organizacyjne marszowe, szkoły, związki weterańskie, młodzież, rydwany, orkiestry, drużyny doboszów i Trębaczy i inne oddziały. Pochód taki wyruszy o 1 po południu z przed Domu ZNP i przejdzie wyznaczoną trasą do Parku Humboldta.

Przy pomniku gen. Kościuszki nastąpi trzecia część Programu — **Przemówienie** głównego mówcy Obchodu, reprezentanta Rządu, — oraz innych zaproszonych mówców i przedstawicieli władz na tym terenie.

W tym roku głównym mówcą będzie dostojny Kongresman Hale Boggs z Louisiany, przywódca większości demokratycznej w Izbie Reprezentantów i znany przyjaciel Polonii.

Przemówienie w języku polskim wygłosi zaproszony na mówcę polskiego mec. Zbigniew Stypułkowski, delegat Zjednoczenia Narodowego mieszkający w Londynie. Nadto przemówienie wygłosi Cenzor ZNP mec. Władysław Dworakowski, również zaproszony na mówcę Obchodu, — oraz przywódca Polonii Amerykańskiej prezes Kongresu Polonii Ameryk. i ZNP, mec. Karol Rozmarek.

Inwokację w Programie wygłosi ks. prałat Alfred Abramowicz, a Rezolucję Manifestacji odczyta przewodnicząca Wydziału Oświaty ZNP wiceprezeska ZNP Franciszka Dymek. Zgromadzoną przy pomniku Kościuszki Polonię przywita komisarz Okręgu 12 ZNP, Franciszek Jendrvaszek jako przewodniczący Komitetu Przygotowania Obchodu. Sekretarzem tego Komitetu jest komisarz Okręgu 13-go ZNP Zygmunt Sokolnicki.

**Pochód Będzie Bardzo Malowniczy**

Obchód zapowiada się imponująco a Pochód jak co roku, — bardzo malowniczy i wspaniały. W paradzie wystąpi dużo młodzieży szkolnej, Harcerstwa Polskiego, weteranów i niezwykle atrakcyjnie prezentujący się liczny Oddział Związku Podhalan z swą własną orkiestrą góralską i dziatwą — wszystko w pięknych strojach góralskich.

**Generalny Marszałek Parady**

Generalnym Marszałkiem Parady będzie mjr. Władysław Loboda, wiceprez. Głównego Zarządu Stow. Pol. Kombatantów. Podmarszałkiem I będzie Eug. Różański z Pol. Legionu Am. Weteranów a II Podmarszałkiem p. Rudolf Wika-Czarnowski z I Okręgu SWAP.

MA SI-TSON, wybitny kompozytor chiński zbiegł z Czerwonych Chin z całą rodziną i znalazł się w domu swego brata w Nowym Yorku. Od lewej— córka Cecelia, brat Ma Si-hon; Ma; syn Julon i żona Mary Wong.

# Pośpiech w Obu Izbach Stanowych Dla Załatwienia Wielu Wniosków

**Izby Nie Chcą Dopuścić Do Natłoczenia Się Wniosków w Czerwcu — Przed Odroczeniem Się Izb.**

W stolicy stanu Illinois, Springfield panował w pierwszy dzień maja wyraźny pośpiech, który stał się widoczny w rekordowym przedstawianiu różnych wniosków w obu Izbach.

Obie bowiem Izby obawiają się natłoku spraw w czerwcu, przed odroczeniem się, a planują by je załatwić wcześniej i resztę dni czerwca poświęcić na spokojne rozpatrywania raportów komitetów. W poprzednich sesjach przeprowadzano setki głosowań w końcowym dniu sesji, przedłużając nawet legalnie sesje przez zatrzymanie oficjalnych zegarów.

**Setki Wniosków**

Jak wynika z wykazu spraw, to w samym tylko dniu 1 maja ponad 500 wniosków zostało przedstawionych, — co razem czyni liczbę wniosków w obu Izbach na około 4,000. Poprzedni rekord wynosił 3,590 wniosków przedstawionych w roku 1965, — z czego 2,269 było przedstawionych w Izbie Reprezentantów, a 1,321 w Izbie Senatorów.

Przywódcy obydwóch partii Izb zapowiedzieli w poniedziałek, 1 maja, iż będą dopuszczać jedynie wnioski spraw nie wymagających zwłoki. Sen. W. Russell Arrington (R-Evanston), przywódca większości w Senacie oraz Ralph T. Smith (R-Alton), przewodniczący Izby Reprezentantów wyrazili swe zadowolenie z panującej współpracy dla neidopuszczenia do natłoczenia się spraw w końcowym terminie i ze strony demokratycznych przywódców Sen. Thomas A. Mc Gloon (Chicago) i posła stan. John P. Touhy (Chicago).

**Końcowe Terminy**

Określono zgodnie końcowe terminy do załatwiania spraw, by ostatni dzień sesji módz poświęcić wyłącznie na sprawozdania komitetów. W dniu 1 maja posunięcie, by utrącić wniosek Senatu, dający władzę superintendentowi Vinton W. Baconowi do mianowania urzędników metropolitarnego dystryktu sanitarnego w Chicago — zostało zahamowane.

Doszło do przekroczenia stanów liczbowych obu partii w czasie głosowania przeciw dodatkom do wniosku, któreby zostawiły władzę do mianowania doradcy prawnego dystryktu i klerka — w rękach wybranych trustysów. Stan głosów wynosił 85 do 66 i 87 do 60-ciu.

Porażka dodatków proponowanych przez posła stan. John E. Cassidy Jr. (D-Peoria), pozostawiła nienaruszonymi sponsorowane przez republikanów zasady, dodając władzy Baconowi i mianowania urzędników, przygotowanie budżetu i dzierżawę własności. Cassidy bronił dodatków swoich tłumacząc, iż jest wysoce "nie zwyczajną rzeczą" odbieranie władzy do mianowań od ciała wybranego a dawanie jej wynajętemu administratorowi. Cassidy zaznaczał, iż wniosek dotyczy i innych dystryktów sanitarnych w stanie. Wniosek taki został przedstawiony po skandalach, które znowu ujawniły się niedawno w dystrykcie sanitarnym.

# Trzy Strajki Jednocześnie. Brak Mleka w Sklepach. Trudności w Rokowaniach

**Strajk Rozwozicieli Mleka, Strajk Kierowców Aut Ciężarowych i Strajk Opieki Społecznej. — Najbolkuczliwszym Dla Ogółu Jest Strajk Uniemożliwiający Dostawy**

W jednej z największych mleczarni chicagoskich Dean wybuchł strajk rozwozicieli mleka, protestujących przeciwko zmianom w trasach dostaw. Strajk zorganizował lokal 753 unii Chicago Milk Wagon Drivers. Wszystkie mleczarnie chicagoskie zorganizowały lockout, jako represję na strajk. Przedsiębiorstwa zwróciły się do mayora Daley z prośbą o mediację, ale narazie ludność Chicago jest zupełnie pozbawiona mleka, którego brak jest we wszystkich sklepach. Na pustych półkach, gdzie normalnie stały kartony i butelki z mlekiem i maślanką — widnieją kartki z wyjaśnieniem dlaczego mleka niema.

Dostawy mleka obejmują jedynie szpitale. Restauracje, sklepy spożywcze, szkoły i prywatni odbiorcy nie dostają mleka. Wskutek tego bardzo wzrosło zapotrzebowania na mleko skondensowane którego też zaczyna brakować w niektórych sklepach. Szoferzy, rozwożący mleko dostają nominalnie $134.50 tygodniowo, plus komisowe, które podnosi zarobki do $200 tygodniowo dla kierowców, rozwożących mleko do domów prywatnych i $300 dla szoferów rozwożących mleko do sklepów i restauracji.

**Strajk Szoferów Aut Ciężarowych**

Strajk-lockout, który unieruchomił 2,000 przedsiębiorstw transportowych trwa nadal, mimo rokowań, w których nie zrobiono postępu. Ostatnie propozycje organizacji przedsiębiorstw zostały przez głównego negocjatora unijnego Fennera określone jako "fałszerstwo" i odrzucone.

Strajk-lockout w przemyśle transportowym kosztuje $2,000,000 dziennie w samych płacach straconych przez szoferów i daleko więcej w stratach przedsiębiorstw, które nie mogą produkować z braku dostaw potrzebnych materiałów.

Józef Meek, prezes Illinois Retail Association stwierdził, że właściciele przedsiębiorstw, należących do tej organizacji kupiectwa detalicznego są przerażeni wpływem strajku na ich interesy. Mediatorzy federalni starają się nie dopuścić do rozszerzenia strajku-lockoutu, co spowodowałoby nieobliczalne następstwa dla życia gospodarczego w Chicago.

The Association of Commerce zapowiada, że jeśli strajk-lockout osiągnie wymiary totalne, obejmując całość przemysłu transportowego, którego część obecnie pracuje, to skutki tej katastrofy obejmą ⅔ chicagoskiego życia gospodarczego, przynosząc straty $200,000,000 dziennie.

**Trzeci Strajk: Pracowników Opieki Społecznej**

Przedstawiciele unii pracowników powiatowego departamentu opieki społecznej odrzucili propozycję szefa urzędu W. H. Robinsona, aby powrócili do pracy przed rozpoczęciem rokowań z unią. Robinson oświadczył, że prawo stanowe pozwala władzom powiatowym na zwalnianie pracowników strajkujących, jeśli uchylają się od pracy przez więcej niż trzy dni, ale że on z tego prawa narazie nie skorzysta.

Liczba strajkujących wszakże spadła, a brakujących pracowników zastępują ochotnicy przysłani przez społeczne organizacje dzielnicowe. Jednak wysyłka czeków dla rodzin z dziećmi pozbawionemi ojców uległa opóźnieniu, co zagraża zasiłkom federalnym, opartym na terminowości usług departamentu w stosunku od określonej liczby ich odbiorców.

**Kerner Za Ustawodawstwem Antystrajkowym**

Gub. Kerner wypowiedział się wczoraj za ustawodawstwem zakazującem strajków w instytucjach publicznych, zgodnie z istniejącymi orzeczeniami sądów, ale jest on przeciwny sankcjom karnym proponowanym przez republikanów, którzy chcą uderzyć w prawa emerytalne strajkujących pracowników.

Zdaniem gub. Kernera ustawodawstwo powinno nakładać na pracodawcę obowiązek żądania zakazu sądowego w stosunku do strajku, a następnie podejmowania kroków sądowych w wypadku pogwałcenia zakazu, stanowiącego obrazę sądu. Równocześnie zdaniem Kernera pracownicy instytucji publicznych powinni uzyskać prawo kolektywnego załatwiania spraw spornych z pracodawcą przez unię, którą wybrali.

# Policjant Podejrzany o Morderstwo 18-letniego Młodzieńca w So. Bend

**Władze Nadal Prowadzą Śledztwo, Celem Ustalenia, Czy Dabros Zastrzelił Nieletniego z Soboty Na Niedzielę.**

Policjant miasta South Bend w poniedziałek zawieszony w pracy i aresztowany w czasie, gdy jego koledzy prowadzili śledztwo w sprawę zamordowania 18-letniego młodzieńca w alei zakochanych.

Osadzonym w więzieniu pow. St. Joseph bez oskarżenia go do czasu zakończenia śledztwa został David L. Dabros, lat 26, ojciec dwojga dzieci, który był policjantem od roku 1963-go.

Aresztowano go podczas wstępnego śledztwa w sprawę śmierci Rogera Risner, lat 18, z Yaleville niedalego South Bend. Zwłoki Risner'a znaleziono w niedzielę po południu na zadrzewionym terenie położonym na zachód od South Bend. Zwłoki jego były owinięte kocem i nakryte śmieciami. Risner był raz postrzelony w głowę i raz w innym miejscu.

**Zatrzymał Auto**

Policjant prowadzący śledztwo aresztowali Dabros'a po serii okoliczności ujawnionych wcześniej w niedzielę.— Wcześnie rano, 19-sto letnia dziewczyna, nadal niezidentyfikowana, przybiegła do domu na zachodniej stronie miasta, celem doniesienia, że mężczyzna przedstawiający siebie jako policjanta zatrzymał samochód, w którym ona i Risner jechali.

Mieszkaniec domu, do którego ona przybiegła, jest również policjantem South Bend i nazywa się Michael Santa. 19-letnia dziewczyna powiedziała Santa, że mężczyzna, który zatrzymał samochód, skuł Risner'a i zaprowadził go do drzew. Później ona słyszała coś w rodzaju strzałów.

Policjanci, którzy przybyli na miejsce powyższego incydentu, spotkali Dabros'a wychodzącego z zadrzewionego obszaru. Dabros, stosownie do oznajmienia policjantów, powiedział im, że mężczyzna, którego on badał w związku ze śledztwem w sprawę rabunku, uciekł pomimo strzałów ostrzegawczych.

Dabros otrzymał polecenie udania się do kwatery policyjnej, celem napisania raportu. Później po znalezieniu zwłok, policja zbadała raport i udała się do jego domu, gdzie ustaliła, iż Dabros był zraniony w prawe udo i nie potrafił wyjaśnić tego w sposób zadowalający.

Policja stanowa ujawniła, że kulki z rewolweru służbowego Dabros'a będą porównane z kulkami wyjętymi ze zwłok ofiary. Trzy puste łuski z rewolweru kal. .38 były znalezione na miejscu zastrzelenia Risner'a.

# *Projekt Nowych Dróg w Illinois*

**Przewiduje Budowę 1,335 Mil Autostrad Koszt. $1 Mil. Za Milę**

Do Senatu Stanowego został wniesiony projekt billu w sprawie utworzenia nowej agencji stanowej, upoważnionej do budowy płatnej autostrady (toll road) długości 1,335 mil kosztem $1 miliona za jedną milę.

Projekt billu sugeruje równocześnie przemianowanie obecnej stanowej Komisji dla Płatnych Autostrad w nową stanową Władzę dla stanowych autostrad. Projekt upoważnia także do pożyczki ze stanowego funduszu pochodzącego z podatku od gazoliny pewnych sum na częściowe pokrycie kosztów konstrukcji. Projekt przewiduje powołanie 7-osobowego dwupartyjnego Zarządu, złożonego z Gubernatora, przewodniczącego nowej Władzy, dyrektora robót publicznych i czterech członków mianowanych przez gubernatora.

Projekt billu jest wnioskiem dwupartyjnym. Sponsorują go senatorowie stanowi: Arrington, McGloon i Denis J. Collins. Projekt bazuje na raporcie studiów sytuacji drogowej w stanie Illinois, złożonym przez Donalda Bonniwella. Przewiduje on, że do 1979 roku nie będzie żadnego federalnego projektu budowy dróg międzystanowych.

O ile chodzi o finansowanie projektowanych nowych dróg stanowych, to Bonniwell powołał się na przykład stanów Kentucky, Nebraska i Missouri, które pokrywają koszty nowych autostrad z funduszów pochodzących z podatku od gazoliny.

# Demokratyczni Trustysi Wynajęli Rep. Lobbyistę Do Walki z Bacon'em

**Chodzi o Niedopuszczenie Do Uchwalenia Przez Legislaturę Projektów Ustaw, Opracowanych Przez Bacona, i Popieranych Przez Mniejszość Czterech Trustysów Republikańskich**

Demokratyczna większość pięciu trustysów Dystryktu Sanitarnego w Chicago wynajęła republikańskiego "lobbyistę" b. sen. stanowego Robert Walsh. Zadaniem Walsha, który pobiera $1,000 miesięcznie z funduszów dystryktu, jest według republikańskiego trustysa E. George Thiem, zbieranie głosów republikańskich po stronie demokratycznej w próbie niedopuszczenia do przejścia w legislaturze projektów ustaw, reformujących stosunki w Dystrykcie, a opracowanych przez superintendenta Bacona. Czterech republikańskich trustysów popiera te projekty, natomiast pięciu demokratycznych trustysów zwalcza je.

**Uszczuplenie Władzy Trustysów**

Projekt (SB 66) przeszedł już przez Senat stanowy i znajduje się obecnie w Izbie Reprezentantów. Jeśli przejdzie, da superintenedentowi władzę mianowania dyrektora personalnego, dyrektora biura (clerk) i głównego radcy prawnego dystryktu.

Uchwalenie tej zmiany w strukturze administracyjnej dystryktu uszczupliłoby władzę trustysów, zwłaszcza demokratycznych, którzy dotychczas kontrolowali te nominacje. Demokraci zgadzaliby się — jak twierdzą obserwatorzy prasowi na prawo Bacona do mianowanie dyrektora personalnego, ale chcieliby zachować kontrolę urzędów dyrektora biura i radcy prawnego.

Komentatorzy prasowi podkreślają, że rada trustysów mogłaby usunąć Bacona, ale nie może tego zrobić ze względu na szacunek i uznanie, jakie sobie on zdobył tępiąc nadużycia w systemie egzaminów służby cywilnej. Natomiast pozycja trustysów demokratycznych wg, tych samych komentatorów jest znacznie słabsza, czego wyrazem jest to, że stracili oni cztery miejsca w radzie na rzecz republikanów w ostatnich wyborach.

# Organizacje Scouts of America Rosną w Liczbie, Pod Nowym Kierownikiem

**Organizacja Przyjęła Zadanie Wchłonięcia w Siebie i Młodzieży z Rodzin Mówiących Językiem Hiszpańskim i Młodzieży Murzyńskiej. —**

We wrześniu bieżącego roku kierownictwo nad wszystkimi organizacjami Amerykańskich Skautów obejmuje Alden G. Barber, który wykazał się w Chicago na stanowisku kierownika wykonawczego Amerykańskich Skautów wielką ruchliwością i oddaniem się pracy nad młodzieżą. Za czasów jego organizacja skautowska w Chicago wzrosła z 46,000 do 69,000 członków. Nowy Krajowy kierownik Boy Scouts of America powziął za cel osiągnięcie w Chicago w 1967 roku członkostwa w liczbie 100,000 osób.

Rada Chic. Rejonu Amerykańskich Skautów przewidziała na rok bieżący wzrost swego budżetu o 40 proc., do sumy $1,477,000.

Nowy kierownik krajowy Alden G. Barber, zaapelował do młodzieży w Chicago do licznego wstępowania w szeregi amerykańskich skautów. Organizacja ta, skupiająca młodzież, posiada zdrowe cele przy formie dania młodzieży warunków sprzyjających duchowi przygód u młodzieży, a obecnie Scouts of America, będąc świadoma zmian społecznych, jakie zachodzą w kraju — pragnie wchłonąć i młodzież mówiącą językiem hiszpańskim i młodzież murzyńską.

Skauting daje wiele wyżycia się każdej młodzieży, ale w ramach godziwych, a obozowiska letnie, mundury, oznaki młodzieży nadają formę współżycia wzajemnego, szczególnie zaś dla młodzieży finansowo upośledzonej.

Tak więc zadania Scouts of America zostaną dostosowane do tych warunków przez opracowanie nowych programów, przystosowanych do zmian społecznych.

Nowy kierownik Scouts of America liczy, że zdoła przyciągnąć atrakcyjnym programem całą młodzież, co wpłynie na zmniejszenie się różnych band młodocianych, nie mając celu i zajęcia, tworzy bandy uliczne, stające się utrapieniem społeczeństwa.

Allen G. Barber zapowiedział, że jego apele do wstępowania młodzieży do Boy Scouts dotyczy nie tylko młodzieży w miastach i miasteczkach, ale i na wsiach. Dziś członkostwo Scouts of America liczy ponad 4½ miliona młodzieży męskiej i około 1½ miliona dorosłych, którzy byli i pozostali w szeregach Skautów.

Kierownictwo Boy Scouts of America, którego główne biura mieszczą się w New Brunswick, N.J., posiada 12 rejonowych biur i sztab fachowy, idący w setki profesjonalistów.

Alden G. Barber jest zawodowym skautem. Urodził się on w Chico, w Calif. i graduował z Chico State College. Później pracował on, jako reporter przez 4 lata dla jednego z z dzienników amerykańskich po odbyciu 4 lat w US Lotnictwie i po przejściu 2ej wojny światowej.

# *Przesłuchy w Sprawie Broni Palnej*

**Rozpoczęte Dziś w Springfield z Udziałem 100 Osób**

W Springfield rozpoczną się dzisiaj przesłuchy w sprawie billu, regulującego posiadanie broni palnej. Przesłuchy będzie prowadził Komitet Wykonawczy Izby Reprezentantów. Wezwanych na te przesłuchy jest ponad 100 "wybitnych świadków", a wśród nich mayor Daley. Spodziewane jest, że mayor Daley z grupą swoich zwolenników będzie popierał bill regulujący posiadanie broni.

Projekt przewiduje karę grzywny do $1,000 i więzienia do jednego roku za posiadanie "nierejestrowanej broni palnej".

Daley wraz z 14-ma innymi Chicagowianami udał się do Springfield wynajętym samolotem dzisiaj rano o godz. 6.45 z lotniska Midway.

W tej grupie mayora Daley byli między innymi: superintendent Policji Orlando Wilson, Charles P. Livermore, dyrektor wykonawczy Komisji Dobroczynności dla Młodzieży, rabin Edgar Siskin, Donald Zimmermann — prezes Federacji Kościołów wielkiego Chicago, biskup Thomas Pryor z Kościoła Metodystów i William Peterson, prezes Rady Adwokackiej na powiat Cook.

Rownocześnie tenże sam Komitet Wykonawczy z repr. Nikolasem Bohlingiem na czele argumentował na rzecz wprowadzenia w życie prawa o "open occupancy", które umożliwiłoby wszystkim osiedlanie sie w Weston bez względu na kolor skóry. Komitet uchylał się jednak od oświadczenia, który z wielu projektów popiera.

# *Projekt Billu Na $25 Milionów Na McCormick Pl.*

Reprezentant stanowy Jack E. Walker złożył w Legislaturze stanowej w Springfield projekt billu, upoważniającego stan Illinois do wydatku sumy $25 milionów na pomoc w odbudowie Ośrodka Wystaw McCormick Place w Chicago.

Fundusz na ten cel miałby być odciągnięty z funduszu premii farmerskich. Przeciwko takiej manipulacji sprzeciwia się gub. Kerner, który oświadczył, że potrzebuje wszelkich źródeł na pokrycie wydatków budżetowych.

# *Oak Lawn Zaprzecza Opóźnienie Pomocy*

W niedzielę, urzędnicy w Oak Lawn zaprzeczyli postawionym zarzutom — że oni wstrzymują ofiarom niedawnego tornada obiecane tymczasowe fundusze na mieszkania w sąsiednim Hometown.

Tony Starinieri, alderman Hometown, powiedział w sobotę, że Hometown nie otrzymało swego udziału w wysokości $25,000 z funduszu dla ofiar tornada ofiarowanego przez Lokal 753 chicagoskiej Unii Milk Wagon Drivers.

Fred Dumke, prezes Oak Lawn, wyjaśnił — że Hometown nie otrzymało swego udziału z funduszu ponieważ pieniądze nie nadeszły jeszcze od unii kierowców, dodając, że poinformowano go, iż czek na $25,000 został wysłany pocztą.

**OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.**

# *Chłopiec Zabił Się Przypadkowo*

Liczący 15 lat Rex Riggins, pnr. Tiverton Lane, Steger, oglądał w domu jednego ze swych szkolnych kolegów rewolwer, kaliber .38 i przy tym oglądaniu padł strzał, który chłopca ugodził śmiertelnie. Przewieziono go zaraz do szpitala w Chicago Heights, gdzie lekarze stwierdzili śmierć.

# *Dwóch Ginie Na Szosie Koło Aurora*

Wskutek kolizji frontalnej wczoraj dwóch samochodów na szosie koło Aurora dwóch kierowców w tych samochodach straciło życie.


*Słuchajcie Programu Radiowego*

który prowadzi

**ROBERT LEWANDOWSKI**

Od Poniedziałku Do Piątku
7:00 - 8:00 Rano
Niedziela 2-3 pp.

**WSBC——1240 kc**

Informacje w sprawie ogłoszeń

**ANdover 3-6315**

Słuchajcie Programu

**GRUNWALDZKIEGO**

Ze Stacji WOPA

W KAŻDY WTOREK, ŚRODĘ, CZWARTEK i PIĄTEK
Od godz. 7 - 7:30 wieczorem

Ogłoszenia odpowiedzialnych kupców oraz skecz humorystyczny:

KŁOPOTY SIEKIERKÓW

Pelagia i Bronisław Mrozowie.
Bronisław Zielinski, kierownik anonserzy

"WIECZÓR PRZY MIKROFONIE"
W KAŻDY WTOREK
W GODZ. 9-10 WIECZOREM
Stacja WSBC
1240 kilocykli
Kierownik programu
*Romuald Matuszczak*

POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE
WIADOMOSCI—MUZYKA—POLSKA PIEŚŃ
POLSKIE SŁOWO
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik—Zarządca Programu Nadawanego Codziennie
Od Poniedziałku do Piątku włącznie
od 12 do 12:30 po południu
(Narożnik Milwaukee i Pulaski)
Przez Stację WOPA
AM FM 1490 KC
Studio i Biuro mieszczą się pnr.
3322 N. Pulaski Rd. 777-0900 — 777-0961

KAWALKADA WOPA
Codziennie coś nowego
Od Poniedziałku do Piątku o 1-szej po poł.
Produkcja: Dr. Włodz. Z. Sikora
W NIEDZIELE O GODZ. 3:30
WIADOMOSCI WIECZOROWE OPA 1490
MÓWI Dr. W. SIKORA O GODZ. 8:15